

gościńiec Bialski



Nr 8-9 (64-65) SIERPIEŃ-WRZESIEŃ 2009

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1643-5303

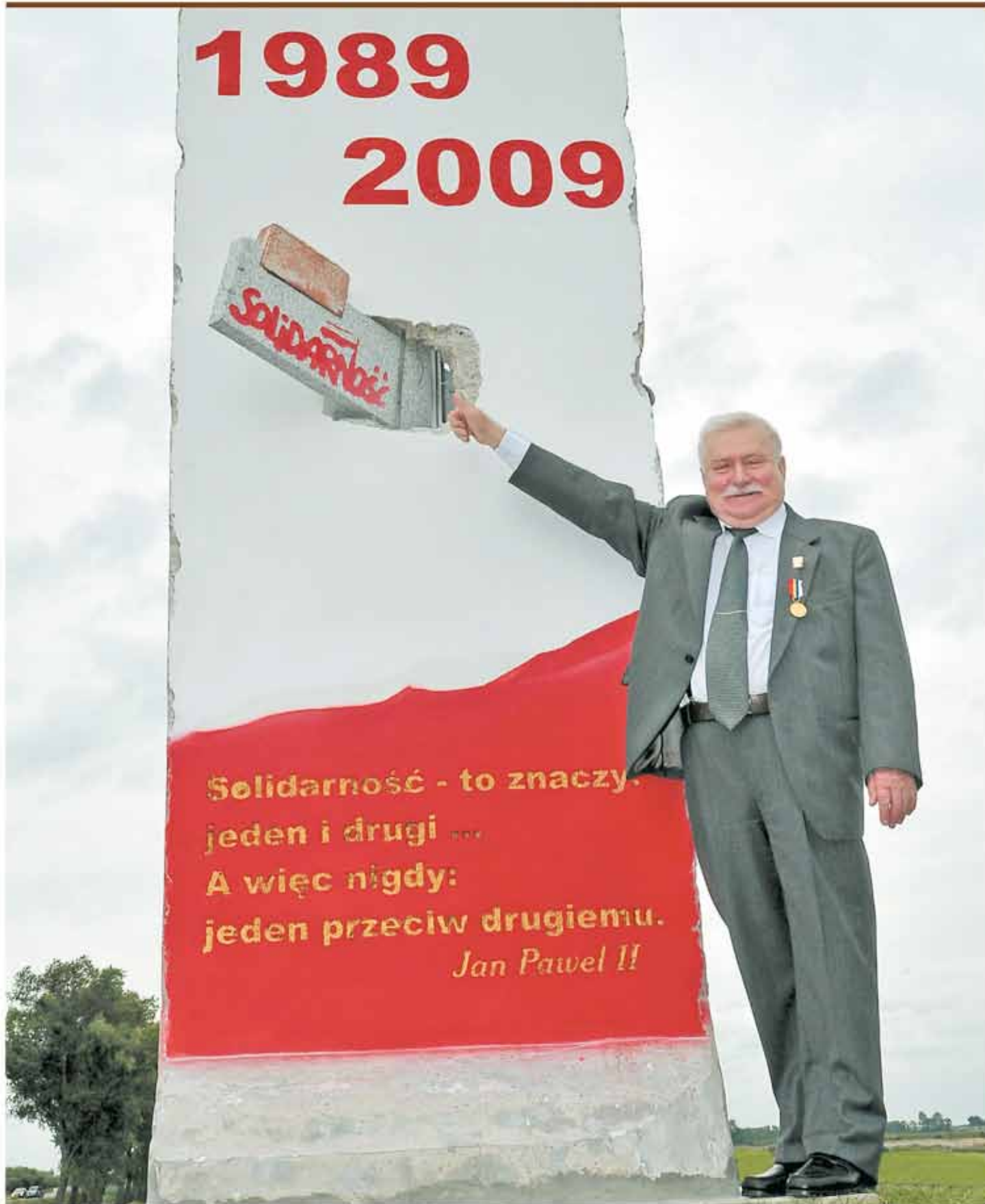
czasopismo samorządu powiatu bialskiego

www.powiatbialski.lubelskie.pl

**1989
2009**



**Solidarność - to znaczy.
jeden i drugi
A więc nigdy:
jeden przeciw drugiemu.
*Jan Paweł II***



Henryk Marciniuk

Mieszka w Zalutyniu. Leśnik z zawodu, z zamiłowania malarz, myśliwy, muzyk, kompozytor, fotografik, stolarz budowlany i rolnik. Jako myśliwy ma na koncie kilkadziesiąt ustrzelonych rogaczy, pięć jeleni i kilkadziesiąt dzików. W domu znajduje się pokaźna kolekcja trofeów myśliwskich własnoręcznie oprawionych przez gospodarza. Rodzina nie tylko wspiera go w jego pasjach, ale również je podziela. Żona Jolanta doskonale radzi sobie z wyprawianiem poroży, zaś syn chodzi z ojcem na polowania. Ponadto odziedziczył po nim talent muzyczny. Henryk Marciniuk jest fowczym w kole „Dąbrowa”. Udziela się w pracach komisji hodowlanej przy Zarządzie Okręgowym Polskiego Związku Łowieckiego, która ocenia zgodność odstrzału pod kątem obowiązujących kryteriów. Należy także do lokalnego stowarzyszenia twórców.

Malować zaczął późno, bo dopiero po rozpoczęciu pracy zawodowej. Od 10 lat utrzymuje kontakt z prof. Gawronem, wykładowcą Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, który odwiedzając go, zaopatruje go w odpowiednie materiały i farby, udziela mu lekcji i bezlitośnie wytyka błędy na obrazach. Wielu rad dotyczących technik, udziela mu też Janusz Maksymiuk, kolega z LO im. Kraszewskiego.

Artysta maluje obrazy olejne. Są to głównie pejzaże, rzadziej kwiaty czy zwierzęta dziko żyjące. Przy sztalugach zasiada przeważnie jesienią i zimą - wtedy ma więcej czasu na swoją pasję. Nie gromadzi prac, chętnie je rozdaje w postaci prezentów rodzinie i znajomym. W domu ma zaledwie parę swoich obrazów. Z braku czasu nie przyjmuje zamówień na obrazy.

- Malowanie jest dla mnie wyrażeniem tego, co widzi się zwykle na co dzień, a co jest bardzo ulotne, wkrótce zmieni się, a być może niedługo i zniknie. Chcę to utrwalić, zachować, zastrzymać na płótnie - mówi Marciniuk.
- Tworzenie obrazu jest też wspólnym odpoczynkiem i relaksem, porównywalnym chyba tylko z polowaniem.

Od dwóch lat zbiera materiały przyrodnicze, zgromadził już kilka tysięcy zdjęć zwierząt i roślin. Chciałby nawiązać współpracę z osobą, która podjęłaby się opracowania i wydania albumu z florą i fauną południowo-wschodniego Podlasia. Jego zasługą jest powstanie muzeum leśnego przy leśniczówce w Zalutyniu. Wspólnie z synem Wojciechem oraz kolegami z pracy wykonał wszelkie prace stolarskie. Wiele czasu i pracy poświęcił zbierając różne okazy i przygotowując



gabloty. Ponad połowa eksponatów w muzeum jest darem z jego strony. Muzeum leśne cieszy się ogromnym zainteresowaniem w środowisku lokalnym, przyjeżdża tu wiele wycieczek szkolnych. Pan Henryk marzy o stworzeniu płyty ze skomponowanymi przez siebie utworami muzyki relaksacyjnej. Chciałby też kiedyś namalować obraz, z którego byłby w pełni zadowolony.





Szanowni Państwo

Sierpień i wrzesień to miesiące wydarzeń niezwykle ważnych w naszej Ojczyźnie, które miały również

wpływ na życie mieszkańców regionu. Wybuch powstania warszawskiego 1 sierpnia 1944 roku oraz dramatyczny jego przebieg. Dla jednych sierpień to czas wakacyjnego wypoczynku, a dla innych czas intensywnej pracy przy zbiorach. Zdaję sobie sprawę, że dla rolników naszego powiatu tegoroczne zbiory nie są satysfakcjonujące, głównie z powodu podtopień i powodzi. Niemal w każdej gminie powiatu odbywają się dożynki - największe gospodarskie święto rolników, które są ukoronowaniem ciężkiej, rolniczej pracy. Rolniczy trud doceniamy również podczas corocznych dożynek powiatowych, które w tym roku miały charakter wyjątkowy. Podczas uroczystości odbyło się odsłonięcie pomnika „Wrota Wolności” upamiętniającego obalenie komunizmu w Polsce i Europie. Odsłonięcia dokonał były prezydent RP Lech Wałęsa. We wrześniu jubileusz 20 – lecia powstania swojego Związku obchodzili Sybiracy. Tak bardzo doświadczeni przez los. Cieszę się, że podczas uroczystości zebraliśmy się tak licznie, aby wyrazić swój szacunek wobec tych, którzy przelewali krew za naszą Ojczyznę. Piękna polska złota jesień, która towarzyszyła nam w miesiącu wrześniu nastrojała bardzo optymistycznie do pracy. Mam również nadzieję, że taka piękna jesienna pogoda utrzyma się również w październiku.

Szanowni Państwo, w tym numerze naszego Gościńca zebraliśmy materiały z wydarzeń, uroczystości odbywających się w naszych gminach w miesiącu sierpniu i wrześniu. Widzicie, zatem Państwo chociażby po objętości numeru, że na naszym terenie dzieje się sporo wydarzeń kulturalnych, sportowych, o których warto pisać. Zachęcam wszystkich, którzy chcą się z nami podzielić informacjami o wartościowych przedsięwzięciach do nadsyłania ich do naszej redakcji.

Starosta Białski
Tadeusz Łazowski

W NUMERZE M.IN.

Galeria Gościńca - Henryk Marciniuk	2
Gościńiec samorządowy	4-6
Pół wieku w służbie poezji - Rozmowa z Ryszardem Kornackim	7
Powiatowa inauguracja roku szkolnego	8
Europejskie Dni Dziedzictwa	10
Równo jak po stole	11
Dożynki powiatowe	14
Podziękowanie starosty	15
Ogierzy przykuły uwagę	16
Dożynki rejonu wileńskiego	17
Święto Plonów w Woskrzenicach	18
Plon niesiemy plon	19
Dożynki gminno-parafialne	20
Dożynki z procesją na Kalwarię	21
Partnerskie dożynki	22
Bajm rozkołysał publiczność	23
Wesołe dożynki	24
100. lecie parafii pw. Św. Elżbiety Węgierskiej w Konstantynowie	27
Współpraca transgraniczna	28
10 milionów na zmianę wizerunku	29
Cenne „Pure Polish”	30
40 lat kształcenia i zjazd absolwentów	34
Noblista honorowym obywatelem	37
Dni patrona miasta	38
Inwestycje w Dolinie Zielawy	40
Europejskie Dni Dziedzictwa w Romanowie	41
Druga edycja konkursu „Piękne, bo Białskie”	46
Parafia z Horbowa	48
Wystawa „Olęderscy wozacy”	50
Dni Kultury Tatarskiej w Studziance	52
Otwarcie ulicy Bakaliowej	55
Obchody rodzicielstwa zastępczego	56
Poświęcenie chorągwi Bractwa Kurkowego	62
Ćwierć wieku „Piotrusia”	63
Festyn „Wasylówka”	64
Prezentacje literackie	
Gościńiec sportowy	67-70

Foto na okładce - Piotr Grzeszyk

XXXVI Sesja Rady Powiatu

Sesję, która odbyła się 13 lipca br. prowadził Przewodniczący Rady Powiatu **Przemysław Litwiniuk**.

Zgłoszono następujące interpelacje i zapytania w sprawie:

Radny Arkadiusz Maksymiuk:

- sytuacji gospodarstw w związku z podtopieniami upraw rolniczych i możliwością wystąpienia do ministerstwa o wsparcie,

Przewodniczący Rady Przemysław Litwiniuk:

- możliwości przeciwdziałania powodziom, podtopieniom bezpośrednio poprzez m.in. udrożnienie rowów melioracyjnych oraz łagodzenie skutków ww. poprzez wprowadzenie ulg w płatnościach rolników,

Radny Mariusz Filipiuk:

- stanu technicznego Kanału Zahajkowskiego,
- możliwości refundowania kosztów rehabilitacji chorego przez NFZ,

Radny Antoni Sacharuk:

- katastrof ekologicznych powodowanych przez powodzie,
- możliwości ubezpieczeń upraw rolniczych,

Radny Romuald Kulawiec:

- konieczności zapraszania dyrektora Oddziału Zarządu Wojewódzkiego Melioracji i Urządzeń Wodnych w Białej Podlaskiej na sesję,

- możliwości stwarzania warunków do działania w szkole lub placówce oświatowej: wolontariuszy, stowarzyszeń i innych organizacji, w szczególności organizacji harcerskich, których celem statutowym jest działalność wychowawcza lub rozszerzanie i wzbogacanie form działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej szkoły lub placówki,

Radny Ryszard Boś:

- możliwości ułożenia kilku metrów chodnika przez druhów OSP w Starym Bublu,

Rada Powiatu podjęła uchwały w sprawach:

- przystąpienia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Międzyrzeczu Podlaskim jako partnera do realizacji projektu „Zrozumieć ich świat”.

Sławomir Maksymiuk

XXXVII Sesja Rady Powiatu

Sesję, która odbyła się 31 sierpnia br. prowadził przewodniczący Rady Powiatu **Przemysław Litwiniuk**.

Zgłoszono następujące interpelacje i zapytania w sprawie:

Radny Romuald Kulawiec:

- wystąpienia rzeki Zielawa z koryta i następstw tego zdarzenia,
- odbudowy jazu na Zielawie w miejscowości Dubica,
- możliwości nakazania przez inspektora nadzoru budowlanego remontu drogi, mostu lub przepustu, jeżeli są one w nieodpowiednim stanie technicznym, użytkowane są w sposób zagrażający życiu lub zdrowiu ludzi, zagrażają środowisku lub bezpieczeństwu mienia,
- możliwości zwalczania szrotówka kasztanowcowiaczka,

- właściwego oznakowania miejsca, w którym poległo 16 polskich żołnierzy kampanii wrześniowej 1939 r. w miejscowości Lisy,

- racjonalnej gospodarki łowieckiej,
- punktów skupu zbóż na terenie powiatu,
- procedur poprzedzających budowę przydomowych oczyszczalni ścieków,
- utworzenia bialskiego powiatowego forum kobiet wiejskich,

Radny Ryszard Boś, w imieniu rolników:

- interwencyjnego skup zbóż z tegorocznych zbiorów na terenie powiatu,
- kosztów ustawienia pomnika z fragmentu muru berlińskiego w Kobylanach,
- uzyskania pomocy unijnej na zakup urządzeń do odmulania rowów melioracyjnych,

- podjęcia stosownych i skutecznych działań w celu uzupełnienia napisu na Ścianie Straceń przy placu Wolności w Białej Podlaskiej,

Radny Mariusz Kostka:

- zrównania pobocza powiatowej drogi w Przychodach,
- wyegzekwowania od Polskich Kolei Państwowych rekompensaty za zniszczenie drogi w Przychodach w czasie budowy trasy kolejowej,
- zmiany organizacji ruchu na ul. Jelniczkiej i ul. Radzyńskiej w Międzyrzeczu Podlaskim.

Radny Marek Uściński:

- projektu uchwały w sprawie szpitala w Międzyrzeczu Podlaskim,
- używania sygnałów dźwiękowych przez uprzywilejowane pojazdy - straży pożarnej - biorące udział w akcjach w godzinach nocnych,
- stanu finansów powiatu w związku z kryzysem,
- sprawy sądowej nauczyciela z ZS w Janowie Podlaskim,

Radny Mariusz Sołoduha:

- zorganizowania spotkania Zarządu Powiatu z Komisją Bezpieczeństwa, z udziałem Komendanta Policji oraz ew. zaproszonych wójtów i burmistrzów, poświęconego problemowi nadużywania alkoholu przez młodzież.

Rada Powiatu podjęła uchwały w sprawach:

- a) uchwała nr XXXVII/207/2009 w sprawie zaskarżenia rozstrzygnięcia nadzorczego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego,

- b) uchwała nr XXXVII/208/2009 w sprawie rozpatrzenia skargi na działania starosty bialskiego,

- c) uchwała nr XXXVII/209/2009 zaopiniowania wniosku o dofinansowanie utworzenia w Powiatowym Urzędzie Pracy w Białej Podlaskiej Centrum Aktywizacji Zawodowej,

Zarząd Powiatu postanowił

Od ukazania się Gościńca Bialskiego numer 6/7 Zarząd Powiatu zaopiniował projekty uchwał Rady Powiatu w sprawach:

- nadania statutu Powiatowemu Ośrodkowi Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi w Białej Podlaskiej z siedzibą w Międzyrzeczu Podlaskim,
- zaopiniowania wniosku o dofinansowanie utworzenia w Powiatowym Urzędzie Pracy w Białej Podlaskiej Centrum Aktywizacji Zawodowej,
- zaskarżenia rozstrzygnięcia nadzorczego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego,
- rozpatrzenia skargi na działania starosty bialskiego,
- wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o orzeczenie niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej art. 118 ust. 3 pkt 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych,
- zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2009 rok,
- uchwalenia Powiatowego Programu Profilaktyki Nowotworów Płuc i Gruźlicy,
- ustalenia rozkładu godzin aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu bialskiego,
- przystąpienia powiatu bialskiego do projektu: „Oznakowanie turystyczne województwa lubelskiego”.

Zarząd:

- * Zatwierdził wniosek o wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na bankową obsługę budżetu powiatu bialskiego.

- * Zaopiniował pozytywnie projekt wniosku do wojewody lubelskiego o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej „Rozbudowa drogi wojewódzkiej Terespol - Włodawa - Zosin. Inwestycja dotyczy terenu gmin: Terespol, Kodeń, Sławatyczne.

- * Zaakceptował prośbę DPS w Kozuli w sprawie zwiększenia wartości ujętego w wieloletnim planie inwestycyjnym projektu w ramach RPO WL na lata 2007 – 2013.

- * Zapożnał się z pismem grupy Inter Broker Grupa Mentor z Torunia w sprawie ubezpieczenia grupowego pracowników.

DOK. NA STR. 5

d) uchwała nr XXXVII/210/2009 w sprawie wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o orzeczenie niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej art. 118 ust. 3 pkt 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych Rada Powiatu wyraziła pozytywną opinię o projekcie uchwały Sejmiku Województwa Mazowieckiego w sprawie likwidacji Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Siedlcach.

Sławomir Maksymiuk

* Zaakceptował treść wystąpienia do wojewody lubelskiego z prośbą o zwiększenie PUP środków finansowych na opłacenie składki zdrowotnej za osoby bezrobotne bez prawa do świadczeń.

* Zapoznał się z decyzją ministra infrastruktury o uchyleniu decyzji wojewody lubelskiego stwierdzającej nabycie z mocy prawa przez powiat bialski nieruchomości położonej w obrębie Sławacinek Stary zajętej pod drogę powiatową Sycyna-Sławacinek-Biała Podlaska.

* Zatwierdził treści wystąpień do wojewody lubelskiego o wydanie decyzji o nabyciu z mocy prawa własności przez powiat bialski nieruchomości stanowiących drogi publiczne, które z dniem 1 stycznia 1999 r. stały się drogami powiatowymi.

* Zatwierdził treść zapytania o cenę w sprawie wykonania wyceny nieruchomości.

* Zapoznał się z zawiadomieniem Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego o wszczęciu postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały Rady Powiatu w Białej Podlaskiej w sprawie uchwalenia statutu powiatu bialskiego.

* Zapoznał się z informacją Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie o przekazaniu wg właściwości pisma w sprawie modernizacji drogi powiatowej Stara Kornica-Biała Podlaska.

* Zapoznał się z pozytywną opinią Zarządu Województwa Lubelskiego w sprawie wniosku Starosty Bialskiego dotyczącego wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej „Budowa drogi powiatowej Worgule – Jagodnica”.

* Zapoznał się z informacjami o wystąpieniu do władz rządowych w sprawie zapłaty za świadczenia medyczne wykonane przez szpitale powiatowe województwa lubelskiego oraz o przeprowadzeniu akcji protestacyjnej.

* Wyraził zgodę na zakup pucharów na X Bieg Sapiechów w Kodniu.

* Wydał postanowienia o uzgodnieniu: projektu decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci kanalizacji sanitarnej w m. Wólka Dobryńska i Dobryń Duży oraz projektu decyzji o warunkach zabudowy na budowę budynku inwentarskiego w m. Woskrzenice Duże.

* Wydał decyzję o umorzeniu należności tytułu naprawienia szkody.

* Zaakceptował dokonanie wydatków w związku z XI dożynkami powiatowymi w Kobylanach.

* Zaakceptował przesunięcie środków budżetowych w związku z uhonorowaniem laureatów eliminacji powiatowych do Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu, które odbyły się w Styrzynie.

* Przyjął zmiany w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym w zakresie zadań drogowych.

* Zaakceptował zmiany finansowe związane z realizacją decyzji wojewody lubelskiego o zmniejszeniu planu dotacji celowej na finansowanie zadań własnych powiatu w zakresie utrzymania mieszkańców w domach pomocy społecznej.

* Zapoznał się z informacją Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego o zwiększeniu pla-

nu dotacji celowej dotyczącym składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz świadczeń dla osób nieobjętych obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego.

* Pozytywnie zaopiniował projekt uchwały Sejmiku Województwa Mazowieckiego w sprawie likwidacji Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Siedlcach.

* Zdecydował o pomocy w sfinansowaniu wydania „Monografii Liceum Ogólnokształcącego im. Bohaterów Warszawy w Terespolu w związku z obchodami jubileuszu 65- lecia powstania.

* Rozpatrzył odmownie prośbę Uczniowskiego Ludowego Pożarniczego Klubu Sportowego „Gaj” w Zalesiu o dofinansowanie wyjazdu zawodników sekcji kulturalnej do Francji.

* Wyraził zgodę na wsparcie realizacji programu „Animator sportu dzieci i młodzieży” przez nauczycieli wychowania fizycznego ZSO w Terespolu i LO w Międzyrzeczu Podlaskim

* Zapoznał się z zawiadomieniami o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie ustalenia wysokości odszkodowań za nieruchomości zajęte pod inwestycje drogowe w obrębie Kolonii Kijowiec.

* Zapoznał się z uchwałą Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie pozytywnego zaopiniowania informacji o przebiegu wykonania budżetu powiatu za I półrocze 2009 r.

* Przeznaczył środki finansowe Komendzie Miejskiej Policji w związku z aktualizacją certyfikatu.

* Zaakceptował przyznanie stypendiów Starosty Bialskiego w roku szkolnym 2009/2010 uczniom szkół powiatowych.

* Wyraził zgodę na sfinansowanie prac naprawczych przy elewacji budynku w związku z pismem PPP w Terespolu.

* Wyraził zgodę na przeznaczenie środków finansowych na start członka kadry Polski w Lekkiej Atletyce Weteranów w Olimpiadzie w Sydney.

* Zatwierdził treść wystąpienia do wójta gminy Biała Podlaska o zaopiniowanie projektu podziału nieruchomości stanowiącej własność powiatu bialskiego.

* Przekazał wg właściwości apel Rady Gminy Międzyrzec Podlaski w sprawie podjęcia działań zmierzających do poprawy stosunków wodnych w dorzeczu rzek Krzyny i Piszczanki.

* Zatwierdził wniosek o wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w procedurze pełnej, w trybie zapytania o cenę, dotyczący aktualizacji powiatowego Programu Ochrony Środowiska i Planu Gospodarki Odpadami.

* Przyjął wniosek SP ZOZ w Międzyrzeczu Podlaskim o zgodę na zakup sprzętu medycznego.

* Zapoznał się z pismem Rady gm. Rossosz w sprawie podjęcia działań dotyczących naprawy mostu na drodze powiatowej w m. Bordziłówka oraz innych napraw przy drodze powiatowej Rossosz - Polubicze.

* Zapoznał się z apelem powiatu dąbrowskiego o pomoc w usuwaniu szkód po burzach i ulewach.

* Zapoznał się z pismem sołtys wsi Utrówka w sprawie pomocy w budowie

drogi w tej wsi oraz pismem wójta gm. Międzyrzec Podlaski w tej sprawie.

* Zapoznał się z pismem Sołtysa i mieszkańców wsi Żabce w sprawie odwodnienia w ciągu drogi powiatowej przebiegającej przez tę wieś.

* Zapoznał się z pismem mieszkańców wsi Stary Bubel w sprawie wyrównania drogi powiatowej przebiegającej przez tę miejscowość.

* Zapoznał się z informacją Ministerstwa Infrastruktury w sprawie projektu utworzenia rezerwy subwencji ogólnej.

* Zapoznał się z pismem Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w sprawie zapowiedzi przebudowy części finansowej wniosku o przyznanie pomocy związanej z realizacją działania „Poprawienie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa przez scalanie gruntów oraz gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi” w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007 - 2013.

* Zapoznał się z wystąpieniem pokontrolnym Najwyższej Izby Kontroli w związku z kontrolą w zakresie składowania odpadów zawierających azbest w latach 2007 - 2009.

* Zdecydował o wystąpieniu do sądu w sprawie przeniesienia własności nieruchomości położonej w Międzyrzeczu Podlaskim Pałacu Potockich.

* Zaakceptował skierowanie środków finansowych do Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie w związku z przystąpieniem do konkursu w ramach Osi Priorytetowej VII Kultura, turystyka i współpraca międzyregionalna, projekty lokalne RPO WL na lata 2007 – 2013.

* Zapoznał się z pismem W. Więzowskiego w sprawie remontu drogi powiatowej Janów Podlaski - Wygoda.

* Zapoznał się z pismem Urzędu Gminy w Rossoszu w sprawie przebudowy w trybie pilnym przepustu żelbetowego na drodze powiatowej Mokre – Podberwy.

* Zaakceptował pismo do byłych właścicieli wyjaśniające podstawę pozostawiania przez Powiat Bialski właścicielem zespołu dworsko – parkowego w Żalutynie.

* Wydał postanowienia o uzgodnieniu bez uwag projektów decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego w miejscowościach: Kościeniewicz, Ortel Królewski, Piszczac, Żalutyn na wniosek Urzędu Gminy Piszczac.

* Zapoznał się z informacją na temat funkcjonowania poradni psychologiczno-pedagogicznych powiatu bialskiego w roku szkolnym 2008/2009.

* Odmówił rozłożenia na raty i umorzenia należności z tytułu najmu lokalu położonego w Terespolu przy ulicy Granicznej.

* Wyraził zgodę na zakupienie książek na nagrody laureatom szkół ponadgimnazjalnych w konkursie: „Międzyrzec - Historia - Dzień dzisiejszy”, w tym roku odbywającym się pod hasłem: „Gród Międzyrzec Podlaski na Jagiellońskim szlaku”.

* Zapoznał się z informacją Policealnego Studium Informatyczno - Ekonomicznego w Międzyrzeczu Podlaskim o zawieszeniu swojej działalności z dniem 1 września br.

* Zapoznał się z informacją wójta gminy Leśna Podlaska w sprawie udziału tej gminy w inwestycjach na drogach powiatowych w 2010 r.

* Zapoznał się z protestem mieszkańców ul.3 Maja w Międzyrzecu Podlaskim przeciwko przejeżdżaniu tą ulicą samochodów typu TIR i innych samochodów ciężarowych.

* Zapoznał się zawiadomieniem Inspektora Nadzoru Budowlanego w Białej Podlaskiej w sprawie oględzin sprawdzających wykonanie decyzji nakazującej LO w Terespole wykonanie naprawy uszkodzeń instalacji odgromowej oraz kominów.

* Wyraził zgodę na zakup książek jako nagród laureatom z terenu powiatu bialskiego w 13. Jesiennym Konkursie Recytatorskim: „Podróż do krainy baśni i legend”, na wniosek Miejskiego Ośrodka Kultury w Białej Podl.

* Wyraził akceptację wniosku „Komitetu Pomocy na rzecz Marcina Karolczuka” o wydanie pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej na terenie: gmin Międzyrzec Podlaski i Drelów oraz miasta Międzyrzec Podlaski.

* Przeznaczył środki finansowe MUKLS w Terespole na dofinansowanie uczestnictwa zawodników w Mistrzostwach Polski Seniorów oraz UKS w Konstantynowie.

* Zapoznał się z pismem prezydenta miasta Biała Podlaska w sprawie zabezpieczenia przez powiat bialski w budżecie na 2010 r. środków na realizację zadań Miejskiej Biblioteki Publicznej na rzecz mieszkańców powiatu bialskiego.

* Zapoznał się z pismem radnego R. Bosia w sprawie zabezpieczenia imprez odbywających się w Stadninie Koni w Janowie Podaskim. z pominięciem OSP w Janowie Podlaskim.

Zarząd podjął uchwały w sprawach:

- zmiany harmonogramu realizacji dochodów i wydatków budżetu powiatu bialskiego na 2009 r.,
- zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2009 rok,
- zmiany układu wykonawczego budżetu powiatu bialskiego na 2009 rok,
- wyrażenia zgody na nieodpłatne przekazanie mienia powiatu bialskiego,
- uchwalenia regulaminu organizacyjnego Domu Pomocy Społecznej w Kozuli,
- postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na bankową obsługę budżetu powiatu bialskiego,
- przyjęcia informacji o przebiegu wykonania budżetu powiatu bialskiego za pierwsze półrocze 2009 r.,
- opracowania materiałów planistycznych do projektu budżetu powiatu na 2010 rok,
- zaopiniowania pozbawienia kategorii dróg gminnych i zaliczenia do kategorii dróg gminnych fragmentu drogi wojewódzkiej,
- przyznania nagrody rocznej dyrektorowi SP ZOZ w Międzyrzecu Podlaskim,

- przeniesienia środków pomiędzy zadaniami realizowanymi ze środków PFRON,
- zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2009 rok,
- układu wykonawczego budżetu powiatu bialskiego na 2009 rok,
- wyrażenia zgody na zakup sprzętu medycznego przez SP ZOZ w Międzyrzecu Podlaskim,
- zaopiniowania zaliczenia fragmentu drogi wojewódzkiej do kategorii dróg gminnych,
- ustalenia standardów zimowego utrzymania dróg powiatowych w sezonie zimowym 2009/2010,
- przeniesienia środków pomiędzy zadaniami realizowanymi ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych,
- zaopiniowania wniosku o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej (budowa ciągu pieszo – rowerowego na odcinku Styrzyniec – Sławacinek Stary),
- zaopiniowania wniosku o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej (przebudowa drogi gminnej w miejscowości Zalutyń),
- pozbawienia kategorii dróg powiatowych i zaliczenia ich do kategorii dróg gminnych (na wniosek Zarządu Powiatu w Siedlcach).

Elżbieta Onopiuk

NASI ZA GRANICĄ - OWOCNE SPOTKANIE W OBERHAVEL

Na zaproszenie władz powiatu Oberhavel delegacja powiatu bialskiego w składzie: starosta **Tadeusz Łazowski** oraz sekretarz **Jan Jańczuk** uczestniczyła w otwarciu VI Międzynarodowych Kulturowych Spotkań Młodzieży oraz w obchodach Brandenburskich Dożynek.

Tegoroczne spotkania młodzieży trwały od 11 do 20 września. W spotkaniu udział brało ok. 100 młodych ludzi i opiekunów z: miasta Kralupy w Czechach, z dystryktu wileńskie-

go na Litwie, z Tampere w Finlandii, z Hudson County w USA oraz z powiatu Chia-Yi na Tajwanie.

W spotkaniach kulturalnych w Oberhavel uczestniczył również zespół taneczny Flesz, działający przy Miejskim Ośrodku Kultury w Terespole. Spotkania młodzieży połączone były z dwoma dużymi imprezami: trwającą 6 miesięcy krajową wystawą sztuki ogrodniczej „Krajobrazy Marzeń Księżnej Louise” oraz z brandenburskimi dożynkami. (red.)



TERESPOL - POMAGAMY NASZEJ PLANECIE



O tym, że należy dbać i chronić planetę, doskonale wiedzą uczniowie Zespołu Szkół Publicznych nr 1, którzy już wiosną rozpoczęli działania związane z międzynarodową akcją „Sprzątanie świata”. Urząd Miasta przy współpracy z Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej po raz kolejny ogłosił i przeprowadził konkurs „Segregujes-zyskujesz”, do którego przystąpiła terespolska jedynka. W tym roku akcja dotyczyła zbiórki makulatury i wyrobów papierowych. Uczniowie bardzo chętnie włączyli się do akcji, włączając zarówno o nagrodę indywidualną, jak również dofinansowanie wycieczki dla klasy.

W wyniku dwóch zbiórek, które odbyły się w czerwcu oraz we wrześniu, uczniowie terespolskiej jedynki zebrali łącznie 15053 kg makulatury. Najefektowniejszą klasą została V c, która zgromadziła 3996 kg wyrobów papierowych. W kategorii indywidualnej bezkonkurencyjną okazała się **Paulina Wójciak**, która dostarczyła 3541 kg makulatury. Drugie miejsce zajęła **Marta Jaworska**, trzecie **Klaudia Peszuk**, natomiast czwarte **Paweł Bielecki**. Do konkursu „Segregujes – zyskujesz” przystąpiło łącznie 179 uczniów jedynki. Nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwała **Iwona Gryszk**, szkolny koordynator konkursu. Nagrody zostały wręczone na uroczystej akademii,

w której udział wzięły władze miasta oraz współorganizatorzy konkursu.

Po raz drugi na tereny miasta wyruszył patrol w poszukiwaniu dzikich wysypisk. Grupa uczniów koła ekologicznego, wspólnie ze swoją opiekunką **Ewą Bloch**, a także nauczycielem przyrody **Markiem Ferensem**, zlokalizowała kilka miejsc, w których mieszkańcy miasta składują odpady i śmieci. Zdjęcia z wyprawy, komentarze, a także wnioski ekolodzy przedstawili w formie niezwykle ciekawej prezentacji multimedialnej, która zaprezentowana została podczas akademii podsumowującej tegoroczne działania w ramach międzynarodowej akcji „Sprzątania świata”. **Kamila Korneluk**

*** To już 50 lat od debiutu! Oficjalnie zadebiutował Pan w 1959 roku na łamach „Kultury i Życia”. Jak to się stało, że zdecydował się Pan na opublikowanie wiersza?**

- Zadebiutowałem w 1959 roku wierszem „Moment”. Byłem wówczas uczniem Liceum Ogólnokształcącego im. Hetmana Zamoyskiego w Lublinie. Dla każdego twórcy najważniejszy jest kontakt z czytelnikiem bądź odbiorcą. Twórczość nie może być zawieszona w próżni i musi mieć odbiorcę. Pisanie do szuflady nie daje satysfakcji.

W Lublinie byłem członkiem klubów literackich. Podczas spotkań omawialiśmy swoją twórczość często pod okiem znanych twórców jak np. Stanisław Grochowiak, Miron Białoszewski, Ernest Bryll. Oni uczyli nas jak pisać i o czym pisać. Ponadto w mojej klasie była grupa młodych piszących ludzi, z którymi się spotykałem. Wspólnie wysyłaliśmy również nasze wiersze na różnego rodzaju konkursy. I właśnie wiersz „Moment” na jednym z konkursów zorganizowanych przez Stowarzyszenie Studentów Polskich zdobył nagrodę i to właśnie spowodowało, że debiutowałem tym wierszem, a nie innym.

*** Od jakiego gatunku literackiego rozpoczęła się Pana „przygoda” z pisaniem?**

- Rozpocząłem od poezji, później przyszedł czas na opowiadania, aforyzmy, recenzje, wiersze dla dzieci. Niestety, z pisania nie dało się wyżyć. Po skończonej szkole średniej za namową rodziców poszedłem do Wyższej Szkoły Rolniczej

w Lublinie. Jednak to nie było to, co mnie ciągnęło. Po wakacyjnych praktykach zdecydowałem się zrezygnować z tej szkoły. Wówczas poszedłem do dwuletniego studium nauczycielskiego języka polskiego. W 1962 roku zdecydowałem się wraz z żoną przenieść do Międzyrzecza

*** Sprawia Pan wrażenie osoby zdyscyplinowanej, poważnej, konkretnej. Jak wygląda u Pana proces tworzenia? Czy wiersze nosi Pan w głowie, zanim jeszcze zasiądzie do kartki? To jest właściwie pytanie o tzw. natchnienie poetyckie.**

Pół wieku w służbie poezji

Rozmowa z Ryszardem Kornackim, poetą z Międzyrzecza Podlaskiego

dzyrzecza i rozpoczęliśmy studia zaoczne. W Międzyrzeczu rozpocząłem pracę w Szkole Podstawowej nr 2. Później pracowałem również w miejscowym Liceum. W szkole prowadziłem chór, uczyłem gry na mandolinie. Wychodzę z założenia, że nauczyciel nie powinien być tylko od tablicy i kredy, powinien też dawać uczniom swoją artystyczną duszę, by mogli korzystać i również szukać swoich zdolności pod jego okiem.

*** Ma Pan za sobą kilka tomików poetyckich, który z nich uważa Pan za najlepszy warsztatowo?**

- Z tomikami jest jak z dziećmi, jak ma się ich taką ilość to trudno powiedzieć, które się kocha najbardziej. Chociaż wskazałbym tu chyba w pierwszej kolejności tomik zatytułowany „Zapis Dnia”, o którym bardzo ładnie wypowiedział się Czesław Miłosz: „Myślę, że Pana uczniowie mieli szczęście znaleźć takiego nauczyciela. Mówię to opierając się na Pana wierszach, które są mądre i zrównoważone. Pewnie trzeba sporo doświadczeń żeby dojść do pewnego oderwania widocznego w tych wierszach.”

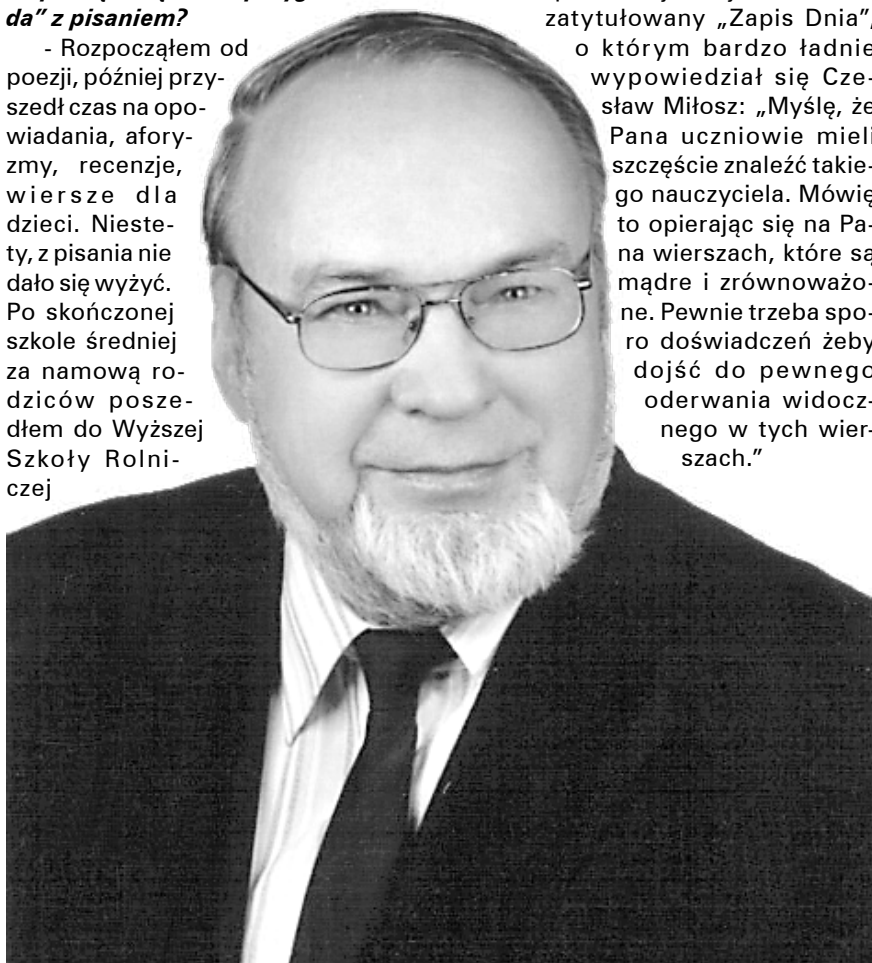
- Każdy poeta inaczej podchodzi do tego tematu. Są tacy, którzy siadają z długopisem i od razu powstaje wiersz, a są tacy, którzy zapisują na papierze swoje przemyślenia, wrażenie – ja należę do tej grupy osób. Najpierw pojawiają się luźne przemyślenia, które spisuję. Następnie powracam do tego by te zapiski uformować w całość tworzącą wiersz. Napisałem ok. 800 wierszy, z czego tylko kilka powstało od ręki. Każdy twórca ma ulubione schematy pracy. Ja np. lubię pracować jak jest cisza, którą sobie bardzo cenię.

*** Pracuje Pan również z młodym pokoleniem. Jakie wskazówki dałby Pan osobom debiutującym?**

- Każdy talent to iskra Boża, którą dostaje się z nieba. W zasadzie każdy z nas ma jakiś talent, tylko należy go odkryć. Często przychodzą do mnie ze swoją twórczością również ludzie dorośli. Tu niestety niełatwa jest moja rola, jako krytyka, który musi często powiedzieć człowiekowi: że to, co mi przyniósł nie ma wartości artystycznej, że to tylko zwykły zapis jego przemyśleń, spostrzeżeń. W Międzyrzeczu jest na szczęście grono młodych ludzi, którzy piszą. Myślę, że w początkowej fazie twórczości niezbędna jest pomoc nauczycieli, którzy ukierunkują, odpowiedzą uczniowi jak pisać. W Szkole Podstawowej nr 3 i Gimnazjum Sportowym nr 3 jest świetnie działająca za sprawą dwóch nauczycielek grupa literacka „Zefirek”. Te panie organizują wyjazdy, podczas których pracują nad tymi dziećmi. Dzięki czemu te dzieci wygrywają liczne konkursy. Co do wskazówek? To proponuję na początek lekturę książki Jana Parandowskiego „Alchemia słowa”. To fascynująca opowieść o tajnikach twórczości. Książka próbuje wyjaśnić, czym jest słowo, jaką ma energię. Poza tym trzeba być dokładnym obserwatorem tego, co się dzieje dookoła i mieć jak to mówią duszę dziecka, które się ciągle czymś zachwyca.

- Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów.

Rozmawiał Piotr Grzeszyk





1 – 2 SIERPNIA

Zjazd Tatarów w Studziance

Do Studzianki przybyli m.in. Tatarzy i ich potomkowie z Białegostoku, Wrocławia, Siedlec, Sokółki, Warszawy, Gdańska, Gdyni. Wśród gości był attache ambasady Iraku **Mohammed Riadh Abbaf**. Podczas dwudniowego festynu przybywający mogli zapoznać się z kulturą i historią Tatarów. Świętowano również rocznicę 330 lat osadnictwa tatarskiego w Studziance. W 1679 roku Jan III Sobieski nadał pierwsze ziemie Tatarom w Studziance, rozpoczynając proces osadnictwa tatarskiego na naszym terenie. Pierwszy dzień programu rozpoczęło uroczyste otwarcie obchodów przez wójta gminy Łomazy **Waldemara Drożdżiuka**, który podkreślał historyczne znaczenie Tatarów dla naszego regionu. Następnie starosta bialski **Tadeusz Łazowski** i wicestarosta **Jan Bajkowski** dokonali przecięcia wstęgi otwierając wystawę poświęconą Tatarom.

2 SIERPNIA

Wasyłowka na urodziny Albiczuka

W Dąbrowicy Małej odbył się festyn „Wasyłowka” poświęcony 100. rocznicy urodzin Bazylego Albiczuka. Podczas festynu odsłonięto m.in. tablicę poświęconą temu wybitnemu malarzowi, zorganizowano wystawę poplenerową prac dzieci. Podczas uroczystości władze powiatu bialskiego reprezentował wicestarosta **Jan Bajkowski**.

8-9 SIERPNIA

Dni Konia Arabskiego

Po raz kolejny na Dni Konia Arabskiego do Janowa przyjechały rzesze miłośników koni z całego świata. Podczas niedzielnej aukcji wystawiono 39 koni – 36 klaczy oraz 3 ogiery. Oprócz nich, do tak zwanej cichej sprzedaży trafiło jeszcze 35 klaczy i 8 ogierów. Władze powiatu bialskiego reprezentował w Janowie starosta **Tadeusz Łazowski**.

13 SIERPNIA

Wymiana oświetlenia na diodowe LED

W Starostwie Powiatowym odbyło się spotkanie burmistrzów i wójtów z terenu powiatu bialskiego. Głównym tematem spotkania było partnerstwo jednostek samorządu terytorialnego w „Projekcie wymiany oświetlenia ulicznego i budynków użyteczności publicznej z tradycyjnego na diodowe LED”. Ce-

POWIATOWA INAUGURACJA ROKU SZKOLNEGO

Mszą Świętą odprawioną w intencji uczniów oraz nauczycieli rozpoczęła się powiatowa inauguracja roku szkolnego. Następnie w Zespole Szkół Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego dla szkół prowadzonych przez powiat. Podczas uroczystości starosta bialski **Tadeusz Łazowski** wraz z przewodniczącym Rady Powiatu **Przemysławem Litwiniukiem** wręczyli stypendia starosty na rok szkolny 2009/2010 przyznane uczniom za wybitne osiągnięcia w nauce oraz zaangażowanie i wkład pracy na rzecz szkoły. Stypendia otrzymali: **Łukasz Lesiuk** z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim, **Krzysztof Kiećka** z Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu Podlaskim, **Wojciech Zygmunt** z Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu Podlaskim, **Joanna Kozakiewicz** z Liceum Ogólnokształcącego w Wisznicach,

Magdalena Sobieszek z Zespołu Szkół w Janowie Podlaskim, **Justyna Anna Borowska** z Zespołu Szkół w Małaszewiczach oraz **Katarzyna Girczuk** z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Terespolu. Podczas uroczystości wręczono również awanse nauczycielom, którzy otrzymali podnieśli swoje kwalifikacje. Dwunastu nauczycieli kontraktowych ze szkół, których organem prowadzącym jest Starostwo Powiatowe zdało egzamin przed komisją egzaminacyjną powołaną przez Zarząd Powiatu w Białej Podlaskiej i uzyskało awans na stopień nauczyciela mianowanego. Natomiast jednastu nauczycieli z rąk starosty oraz przewodniczącego Rady Powiatu odebrało listy gratulacyjne z okazji awansu na stopień nauczyciela dyplomowanego.

W powiatowej inauguracji roku szkolnego udział wzięli: posłowie **Franciszek Jerzy Stefaniuk** i **Tadeusz Sławewski**, przewodniczący Rady Powiatu **Przemysław Litwiniuk**, radni powiatu bialskiego oraz dyrektorzy, nauczyciele i uczniowie szkół ponadgimnazjalnych.

(PG)



Foto: P. Grzeszyk



Foto: P. Grzeszyk



Rozmawiali o wymianie oświetlenia na energooszczędne

13 sierpnia br. w Starostwie Powiatowym odbyło się spotkanie burmistrzów i wójtów z terenu powiatu bialskiego. Głównym tematem spotkania było partnerstwo jednostek samorządu terytorialnego w „Projekcie wymiany oświetlenia ulicznego i budynków użyteczności publicznej z tradycyjnego na diodowe LED”. Celem wspólnego projektu jest przygotowanie do obowiązku wprowadzenia od 2017 roku, oświetlenia ekologicznego i energooszczędnego. Wymaganiom tym sprostałyby żarówki diodowe. Z projektem zapoznała zebranych prezes zarządu APPIS Sp. z o.o. w Lublinie **Anna Broniewska**. W spotkaniu uczestniczyli: starosta bialski **Tadeusz Łazowski** i wicestarosta bialski **Jan Bajkowski**.

Spotkanie to zbiegło się z propozycją Ministerstwa Gospodarki, które planuje zakup z pół miliona złotych energooszczędnych żarówek, aby rozdać je Polakom w ramach akcji edukacyjnej uczenia nas oszczędności energii (za serwisem typ.info). Przy użyciu zakupionych przez ministerstwo gospodarki energooszczędnych świetlówek tylko w ciągu roku Polska zredukuje emisję dwutlenku węgla o trzy tysiące ton. Na razie nie wiadomo, komu i jak resort chce rozdawać świetlówki. Ministerstwo będzie też zachęcać do energooszczędności poprzez broszury, internet i środki masowego przekazu zachęcać i przypominać o podstawowych zasadach oszczędnego korzystania z urządzeń gospodarstwa do-

bowego i urządzeń biurowych. By po naładowaniu telefonu komórkowego, nie zostawiać ładowarki w gniazdku. By nie wkładać ciepłych potraw do lodówki i używając czajnik gotować tylko tyle wody, ile jest nam rzeczywiście potrzeba.

Jak mówi Anna Broniewska z APPIS, zadanie jest bardzo trudne i bardzo duże ale z ogromny znaczeniem dla gospodarki i ochrony środowiska w województwie lubelskim. Za wzór podaje gminę Wąwolnica w powiecie puławskim.

Oszczędności, jakie możliwe są do uzyskania, to 20 milionów złotych rocznie w skali województwa. To są duże pieniądze. Projekt też jest ogromny, wstępnie szacujemy go na 400 milionów złotych. Jego realizacja nastąpić musi do 2017 roku. Prawdopodobnie będzie to też pierwsza z inicjatyw na terenie Lubelszczyzny w systemie Partnerstwa Publiczno Prywatnego. Wymiana oświetlenia dotyczyć będzie każdego obiektu użyteczności publicznej, jaki nadzorują samorządy. Będą to: szpitale, szkoły, domy pomocy, urzędy. Nastąpi też zmiana oświetlenia ulic i placów. W Białej Podlaskiej na oświetlenie samych tylko ulic i placów wydane zostanie w tym roku 2.2 mln zł. Jeśli oszczędności sięgnęłyby połowy tej kwoty, to będą to w skali miasta znaczne pieniądze, które przeznaczone mogłyby być na inne cele. Aktualnie gminy Piszczac, Zalesie, Konstantynów i Międzyrzec Podlaski zadeklarowały chęć przystąpienia do projektu.

Informacja z Radia Biper

lem wspólnego projektu jest przygotowanie do obowiązku wprowadzenia od 2017 roku, oświetlenia ekologicznego i energooszczędnego. Wymaganiom tym sprostałyby żarówki diodowe. Z projektem zapoznała zebranych prezes zarządu APPIS Sp. z o.o. w Lublinie **Anna Broniewska**. W spotkaniu uczestniczyli: starosta bialski **Tadeusz Łazowski** i wicestarosta bialski **Jan Bajkowski**.

16 SIERPNIA

100- lecie parafii w Konstantynowie
Uroczystość 100. rocznicy konsekracji parafialnej świątyni, połączonej z dorocznym odpustem ku czci św. Jacka, obchodziła 16 sierpnia parafia pw. św. Elżbiety w Konstantynowie. Dzięczynną Eucharystię celebrowali biskupi siedleccy: **Zbigniew Kiernikowski** i **Henryk Tomasiak** oraz ordynariusz drohiczyński **Antoni Pacyfik Dydycz**, który w tym kościele został ochrzczony, ponieważ nie było parafii w rodzinnych Serpelicach. Podczas uroczystości poświęcono tablicę upamiętniającą postać ks. **Andrzeja Emila Olędzkiego**, budowniczego tego kościoła. W uroczystościach uczestniczył starosta **Tadeusz Łazowski**.

17 SIERPNIA

Spotkanie dotyczące ruchu przygranicznego

W Urzędzie Gminy w Terespolu odbyło się spotkanie w sprawie współpracy transgranicznej na które przybyli: konsul generalny RP w Brześciu **Jarosław Książek**, poseł Franciszek Jerzy Steafniuk, starosta bialski **Tadeusz Łazowski** oraz gospodarz spotkania wójt **Krzysztof Iwaniuk**. Rozmawiano na temat małego ruchu przygranicznego oraz Karty Polaka.

22 SIERPNIA

Lech Wałęsa honorowym obywatelem

Starosta **Tadeusz Łazowski** uczestniczył w uroczystej sesji Rady Gminy Terespol, podczas której nadano tytuł honorowego obywatela gminy **Lechowi Wałęsie**. Ceremonia uroczystości odbyła się w Zespole Szkół im. Orła Białego w Kobylanach.

23 SIERPNIA

XI dożynki powiatowe

Po raz jedenasty odbyły się dożynki powiatowe. W tym roku gospodarzem była gmina Terespol. Uroczystości rozpoczęto mszą św. połową,



Foto: P. Grzeszyk

którą odprawił ks. bp. **Zbigniew Kiernikowski**. Następnie nastąpiło odsłonięcie pomnika „Wrota Wolności” upamiętniającego obalenie komunizmu w Europie i Polsce. Odsłonięcia dokonał były prezydent Lech Wałęsa. Po uroczystości odsłonięcia zgromadzeni pod pomnikiem przeszli na plac dożynkowy, gdzie odbyły się główne uroczystości dożynkowe.

30 SIERPNIA

Dożynki trzech gmin

30 sierpnia w gminie Międzyrzec Podlaski, Biała Podlaska oraz Drelów odbyły się dożynki gminne. Podczas których nagrodzono trud rolników. Podczas dożynek gminnych władze powiatu reprezentowali: starosta **Tadeusz Łazowski** oraz wicestarosta **Jan Bajkowski**.

1 WRZEŚNIA

70 rocznica wybuchu II wojny

W południe zawyły w Białej Podlaskiej syreny upamiętniając wydarzenia z 1 września 1939 roku. Zgromadzeni pod tablicą symbolizującą Miejsce Straceń na Placu Wolności przedstawiciele samorządowców, kombatanów oraz innych grup społecznych złożyli kwiaty. W imieniu władz powiatu bialskiego wieniec złożyli: starosta bialski **Tadeusz Łazowski**, **Jan Jańczuk**, sekretarz powiatu oraz **Jan Konon**, dyrektor wydziału komunikacji.

2 WRZEŚNIA

Powiatowa inauguracja roku szkolnego

Mszą Świętą odprawioną w intencji uczniów oraz nauczycieli rozpoczęła się powiatowa inauguracja roku szkolnego. Następnie w Zespole Szkół Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego dla szkół prowadzonych przez powiat. Podczas uroczystości starosta bialski **Tadeusz Łazowski** wraz z przewodniczącym Rady Powiatu **Przemysławem Litwińnikiem** wręczyli stypendia starosty na rok szkolny 2009/2010, przyznane uczniom za wybitne osiągnięcia w nauce oraz zaangażowanie i wkład pracy na rzecz szkoły. Stypendia otrzymali: **Łukasz Lesiuk** z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim, **Krystian Kieczka** z Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu Podlaskim, **Wojciech Zygmunt** z Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu Podlaskim, **Joanna Kozakiewicz** z Li-

Europejskie Dni Dziedzictwa w Studziance

Gminny Ośrodek Kultury i Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka zorganizowały wspólnie weekend z historią i dziedzictwem kulturowym. W ramach odbywających się Europejskich Dni dziedzictwa „Zabytkom na odsiecz” rozstrzygnięto konkurs plastyczny „Bitwy i potyczki w mojej małej ojczyźnie”. Wygrała **Natalia Trochonowicz** z III klasy Gimnazjum im. Unitów Podlaskich. Drugie miejsce przypadło **Ewelinie Chromczuk** z I klasy tegoż gimnazjum, a trzecie miejsce zajęła **Kinga Żelisko** także uczennica I klasy gimnazjum w Łomazach. Komisja konkursowa wyróżniła także prace **Agnieszki Piotrowskiej** i **Moniki Sadownik**.

Odbył się rajd rowerowy dzieci i młodzieży na zapomniane miejsce bitwy z 1769 roku, które znajduje się na granicy Lubenki, Łomaz i Studzianki, zwane potocznie Głuch. W tym roku przypada 240 rocznica bitwy, w której poległ Franciszek Ksawery Pułaski (brat słynnego gen. Kazimierza Pułaskiego). Rajd ten miał na celu przypomnieć i zarazem zwrócić uwagę na potrzebę upamiętnienia tego miejsca, jakże ważnego elementu naszego dziedzictwa. Na tzw. Głuchu jeszcze do II wojny światowej było cmentarzyisko poległych konfederatów i Rosjan. Wędrówka na mizar tatarski w Studziance wskazała na ważne miejsce pochówku wielu żołnierzy tatarskich, którzy przelali krew za Polskę w XVIII-XX wieku. Byli wśród nich tatarscy

majorowie, kapitanowie, pułkownicy i rotmistrzowie. Drugiego dnia w Studziance odbył się drużynowy quiz wiedzy „Nasza gmina w przeszłości”. Trzyosobowe drużyny zmagaly się z wieloma pytaniami z historii gminy Łomazy i wiedzy o zabytkach tego regionu. Konkurs wygrała jedna z najmłodszych drużyn Lichwir i spółka, której kapitanem była **Mateusz Olichwirowicz**. Ekipa ze szkoły podstawowej pokonała znacznie starszych uczestników turnieju. Drużyny otrzymały upominki ufundowane przez dyrektora GOK **Ryszarda Bieleckiego**. Następnie odbył się tatarski turniej łuczniczy, w którym wystartowało ponad 30 osób. Po pierwszej rundzie pozostała najlepsza piętnastka. W drugiej rundzie zadanie było nieco utrudnione, gdyż zawodnicy strzelali przykłękając na kolanie. W finale uczestnicy turnieju strzelali tyłem. Rywalizacja była pasjonująca do samego końca. **Cezary Kukawski** w dwóch ostatnich strzałach zapewnił sobie zwycięstwo. Drugie miejsce zajął **Mateusz Brodacki**, a trzecie **Paweł Krywczyk** ze Studzianki. Otrzymali oni puchary, dyplomy i pamiątkowe medale. Najmłodszą uczestniczką turnieju była siedmioletnia Zuzia. Postawą fair play w turnieju wyróżniono **Karolinę Kalinowską**. Zebrani mieli także możliwość nauki tańca średniowiecznego. Pierwszych kroków w stroju amazonki uczyła **Katarzyna Stępnia** z Białej Podlaskiej.

Łukasz Radosław Węda





Janów Podlaski wzbogacił się we wrześniu o cztery zmodernizowane ulice. Symboliczne przecięcie wstęgi nastąpiło 12 września na ulicy Dominikańskiej, niedaleko małe-

tlenia i chodników. Dotychczas udało się wykonać połowę zadania.

- *Miło popatrzeć jak zmienia się na korzyść infrastruktura techniczna Janowa. Z każdym miesiącem staje*

RÓWNO JAK PO STOLE

go kościoła pw. Jana Chrzciciela. Wraz z Dominikańską nowe nawierzchnie otrzymały ulice: Skalskiego, Mickiewicza i Staroklasztorna, w pobliżu janowskiego rynku.

- *Jestem bardzo zadowolony z postępów wykonawcy. Ulice miały być gotowe do 20 listopada br., a mieszkańcy korzystają z nich już od miesiąca. Nie byłoby zapewne tak szybkiego tempa realizacji, gdyby nie dotacja unijna z regionalnego programu operacyjnego* - mówił wójt **Jacek Hura**.

Przed czterema laty samorząd Janowa Podlaskiego zdecydował o przebudowie 15 ulic, przewidując położenie nawierzchni asfaltowej, budowę kanalizacji burzowej, wymianę oświe-

się on coraz piękniejszy, co zapewne nie ujdzie uwadze licznych gości, odwiedzających m.in. stadninę arabską - stwierdził wicemarszałek województwa lubelskiego **Sławomir Sosnowski**, uczestniczący w otwarciu ulic.

Oprócz marszałka do przecięcia wstęgi poproszono: wicestarostę bialskiego **Jana Bajkowskiego**, diecezjalnego kapelana strażaków ks. **Romana Sawczuka**, proboszcza Janowa ks. **Stanisława Grabowieckiego** i gości z partnerskich Janów.

Ostatnia inwestycja dotyczyła ponad 1 km dróg i kosztowała samorząd 2 mln 300 tys. zł. Znaczną część wydatków (1, 45 mln zł) pokryła wspomniana dotacja unijna. Wykonawcą była bialska firma Tre-Drom.

- *Jeszcze we wrześniu złożymy wniosek o dotację z rządowego programu przebudowy dróg lokalnych. Gdyby spotkał się z pozytywnym rozpatrzeniem, wiosną przyszłego roku moglibyśmy kontynuować przebudowę janowskich dróg. Szczególnie zależy mi na poprawie nawierzchni ulic w centrum. Nie będą to jedyne inwestycje, jakie prowadzimy. Rozpoczniemy budowę hali sportowej na potrzeby młodzieży. Kończymy przebudowę świetlicy wiejskiej w Błoniu i uzbrajanie działek przy ul. Polnej, aby mieszkańcy Janowa mogli budować nowe domy* - dodaje wójt Hura.

Istvan Grabowski



Fot. Waldemar Krupa



Fot. Waldemar Krupa

ceum Ogólnokształcącego w Wiszni-cach, **Magdalena Sobieszek** z Zespołu Szkół w Janowie Podlaskim, **Justyna Anna Borowska** z Zespołu Szkół w Małaszewiczach oraz **Katarzyna Girczuk** z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Terespolu. Podczas uroczystości wręczono również awanse nauczycielom, którzy podnieśli swoje kwalifikacje. Dwunastu nauczycieli kontraktowych ze szkół, których organem prowadzącym jest Starostwo Powiatowe zdało egzamin przed komisją egzaminacyjną powołaną przez Zarząd Powiatu w Białej Podlaskiej i uzyskało awans na stopień nauczyciela mianowanego. Natomiast jedenastu nauczycieli z rąk starosty oraz przewodniczącego Rady Powiatu odebrało listy gratulacyjne z okazji awansu na stopień nauczyciela dyplomowanego. W powiatowej inauguracji roku szkolnego udział wzięli m.in. postowie **Franciszek Jerzy Stefaniuk** i **Tadeusz Sławewski**, przewodniczący Rady Powiatu **Przemysław Litwiniuk**, radni powiatu bialskiego oraz dyrektorzy, nauczyciele i uczniowie szkół ponadgimnazjalnych.

6 WRZEŚNIA

Dożynki wojewódzkie

W Łukowie 6 września odbyły się dożynki wojewódzkie, które tradycyjnie rozpoczęły się mszą św. dziękczynną za tegoroczne zbiory. Zaraz po nabożeństwie i części oficjalnej obecni goście mogli zapoznać się z kulturą ludową. Stoiska prezentowały wszystkie gminy a także twórcy ludowi. Ponadto goście mieli okazję wziąć udział w wystawie maszyn rolniczych. W tym czasie na scenie atmosferę umilały występy zespołów ludowych i kapel z terenu Lubelszczyzny. Podczas dożynek władze powiatu bialskiego reprezentowali: **Jan Jańczuk**, sekretarz Starostwa, **Bożenna Kaliszuk**, dyrektor wydziału rozwoju i promocji, **Mariusz Łukaszyk**, dyrektor wydziału rolnictwa i środowiska.

7-8 WRZEŚNIA

Rozmowy na temat pozyskania funduszy

Starosta bialski **Tadeusz Łazowski**, **Bożenna Kaliszuk**, dyrektor wydziału rozwoju i promocji oraz **Marianna Tumiłowicz**, dyrektor wydziału spraw społecznych uczestniczyli w wyjazdowym spotkaniu z władzami Szacka na Ukrainie. Podczas spotkania omówiono warunki i zasady współpracy pomiędzy samorządami w celu



wspólnego pozyskania funduszy europejskich.

10-13 WRZEŚNIA

Dożynki w Oberhavel

Na zaproszenie starosty **Karla-Heinza Schrötera** delegacja władz powiatu bialskiego w składzie: starosta **Tadeusz Łazowski** oraz sekretarz **Jan Jańczuk** uczestniczyła w dniach 10-13 września w obchodach Brandenburskich Dożynek w Oberhavel

17 WRZEŚNIA

20 lat Oddziału Związku Sybiraków

Starosta bialski **Tadeusz Łazowski** uczestniczył w uroczystościach jubileuszowych Oddziału Związku Sybiraków w Białej Podlaskiej. Uroczystości rozpoczęto tradycyjnie mszą świętą celebrowaną przez ks. biskupa **Henryka Tomasika**. Następnie zebrani Sybiracy ich przyjaciele oraz zaproszeni goście złożyli kwiaty pod pomnikiem poświęconym osobom deportowanym w głąb ZSRR. Ostatnim punktem uroczystości było spotkanie na sali konferencyjnej delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego. Spotkanie jubileuszowe Sybiraków uświetniły występy chóru Wiarus z Międzyrzecza Podlaskiego.

19 WRZEŚNIA

40 lat szkoły w Leśnej Podlaskiej

W Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Wincentego Witosa w Leśnej Podlaskiej odbyła się Uroczystość 40-lecia szkoły oraz IV Zjazd Absolwentów. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w Bazylice Leśniańskiej pod przewodnictwem ks. bpa **Zbigniewa Kiernikowskiego**, ordynariusza diecezji siedleckiej. Po nabożeństwie nastąpiło odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej umieszczonej na budynku szkoły, która została ufundowana przez absolwentów. Na uroczystość do Leśnej przybyli: posłowie **Franciszek Jerzy Stefaniuk** i **Tadeusz Sławdecki**, **Sławomir Sosnowski**, wicemarszałek województwa lubelskiego, **Tadeusz Łazowski**, starosta bialski, **Przemysław Litwiniuk**, przewodniczący Rady Powiatu i **Marian Tomkowicz**, wójt gminy Leśna Podlaska.

20 WRZEŚNIA

Uroczystości odpustowe w Wólce Dobryńskiej

W parafii św. Stanisława Kostki odbył się odpust parafialny. Na uroczystą

Stulatka z gminy Rokitno

Uśmiechnięta i życzliwa ludziom

*- Cieszę się, że mogę wraz ze współpracownikami uczestniczyć w tak niezwykle uroczystości. To dopiero druga osoba w naszej gminie, która doczekała stu lat - mówił 24 września wójt Rokitna **Tadeusz Fedoruk** podczas jubileuszu **Antoniny Hordyjewicz**.*

Jubilatka zaskarbiła sobie w gminie opinię znakomitej krawcowej i nauczycielki zawodu. Jej uczennice obszywały kilka miejscowości. Klientki zgłaszały się z zamówieniami sukienek, spódnic, bluzek i zimowych palt. Nie było ponoć zamówienia, jakiego Antonina nie byłaby w stanie wykonać.

Słynęła też z wyjątkowych umiejętności kulinarnych, choć sama preferowała potrawy kuchni regionalnej. Do dziś chętnie jada: pierogi, racuchy, naleśniki i bigos.

Urodziła się jako najmłodsza w sześcioosobowej rodzinie kolejarskiej Litwiniuków. Przed wybuchem pierwszej wojny światowej zostali ewakuowani do Charkowa, który wyraźnie nie służył umacnianiu więzi rodzinnych. Zmarła tam matka i jedna z siostr Antoniny. Po powrocie do Polski, ojciec osiadł z dziećmi w rodzinnej Pokiniance gm. Rokitno. W trakcie nauki zawodu poznała przyszłego męża Kazimierza, który oprócz pracy na roli miał się wielu zajęć. Przeżyli razem 44 lata, wychowując troje dzieci: Irenę, Mieczysława i Jerzego.

Jeden z synów już nie żyje. Córka mieszka w Radomiu, a najmłodszy syn jest sekretarzem gminy Rokitno.

Dostojna jubilatka dochowała się trzech dorosłych wnuczek i troje prawnucząt. Najmłodsza prawnuczka ma trzy i pół roku i głośno śpiewała prababci dwieście lat.

- Jeszcze dwa lata temu mama była dość sprawna ruchowo i mieszkała w Rokitnie. Potem miała coraz większe kłopoty z chodzeniem, więc na jesień i zimę zabieram ją do Radomia, a wiosny i lato spędza w rodzinnej miejscowości, gdzie czuje się najlepiej - wspomina córka Irena Reczyńska.

Zdaniem przewodniczącej Rady Gminny **Stefanii Szulak**, stulatka jest osobą wyjątkowo pogodną i stale uśmiechniętą.

Gorące życzenia długich i szczęśliwych lat oraz spełnienia marzeń życzyli pani Stefanii wójt **Tadeusz Fedoruk** w towarzystwie przedstawicieli samorządu gminnego i Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Oprócz kwiatów i słodczy obdarowano ją praktycznymi upominkami. Wyrazy szacunku i uznania złożył też jubilatce **Janusz Filipiuk**, kierownik placówki terenowej KRUS wraz z decyzją o podniesieniu emerytury rolniczej o 2.578 zł. Nie zabrakło lampki szampana z toastem i poczęstunku sękaczem.

- Jest mi ogromnie miło, że mogłam w takim dniu spotkać się z tyloma życzliwymi mi osobami. Jeśli Bóg pozwoli, spróbuję jeszcze trochę pożyć. Szkoda, że nie mogę jak kiedyś jeździć na rowerze - odpowiadała na toasty Antonina Hordyjewicz.

Istvan Grabowski



Fot. I. Grabowski



Od 18 do 20 września br. odbywał się w Puławach XI Zjazd Towarzystw Regionalnych Lubelszczyzny. Hasłem przewodnim zjazdu była teza „Środowisko naukowe w kształtowaniu tożsamości małych ojczyzn”.

Zebrani wysłuchali cyklu referatów: „ Społeczność lokalna w dobie globalizacji” - **Artur Sępoch**, dyrektor WDK, „Pałac Czartoryskich w Puławach - od rezydencji magnackiej do placówki naukowej” - **Henryk Czech**,

Międzyrzecznie na zjeździe w Puławach

Honorowy patronat objęli: marszałek województwa lubelskiego **Krzysztof Grabczuk**, starosta powiatu puławskiego **Sławomir Kamiński** oraz prezydent Puław **Janusz Grobel**. Gospodarzem było Towarzystwo Przyjaciół Puław obchodzące właśnie jubileusz 50-lecia.

W obradach uczestniczyło ponad pięćdziesiąt ze stu dwudziestu sześciu towarzystw, zrzeszonych w Wojewódzkiej Radzie Towarzystw Regionalnych. Międzyrzeczkie Towarzystwo Przyjaciół Nauk reprezentowali: prezes **Ryszard Turyk** i członek zarządu **Andrzej Kurenda**.

Otwarcia dokonał prof. zw. dr hab. **Sławomir Partycki**, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Towarzystw Regionalnych w Lublinie, który nawiązał do 70. rocznicy napadu ZSRR na Polskę. Pamięć o bohaterach tamtych dni uczczono chwilą pamięci, zadumy i modlitwy. Wspominał też o historycznym znaczeniu miejsca zjazdu, gdzie stykały się środowiska naukowe i kulturalne. Dzięki Czartoryskim działalność kulturalna miała zasięg ogólnokrajowy. Odnoszono się do niej w czasach zaborów i niewoli.

Nagrodą marszałka województwa został uhonorowany prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Międzyrzeczu Podlaskim **Ryszard Turyk**. Był to ukłon w stronę Towarzystwa w uznaniu za jego wkład w rozwój kultury regionalnej.

„Puławska placówka naukowa i Puławy podczas okupacji hitlerowskiej” - **Teresa Gawinowska**, „ Środowisko naukowe, a rozwój społeczno - kulturalny Puław” prof. **Mariusz Fotyna**.

Drugiego dnia wybierano delegatów do Wojewódzkiej Rady Towarzystw Regionalnych. Przewodniczącym został ponownie prof. Sławomir Partycki. Przyjęto też do realizacji trzy wnioski zgłoszone przez przedstawicieli TPN w Międzyrzeczu Podlaskim.

W niedzielę uczestnicy zjazdu udali się do Państwowego Instytutu Weterynarii, w którym zapoznali się z prezentacjami Puławskich Instytutów Naukowych: Instytut Nawozów Sztucznych, Instytut Upraw Nawożenia i Gleboznawstwa, Instytut Sadownictwa i Kwiaciarstwa Oddział Pszczelarstwa, Wojskowy Instytut Higieny i Epidemiologii, Państwowy Instytut Weterynaryjny oraz Zakłady Azotowe Puławy S.A.

Zjazd pokazał jak wielkie znaczenie dla kształtowania postaw patriotycznych i lokalnych ma działalność społeczna ludzi, którzy mimo różnych trudności nie ustają w swoich staraniach, aby nauka i kultura była obecna w naszym codziennym życiu. Taka idea przyświeca też istniejącemu od ponad 40 lat Towarzystwu Przyjaciół Nauk w Międzyrzeczu Podlaskim.

Andrzej Kurenda

Mszę Św. do parafii w Wólce przybyli m.in. **Sławomir Sosnowski**, wicemarszałek województwa lubelskiego oraz **Tadeusz Łazowski**, starosta bialski.

Otwarcie Regionalnego Centrum Kultury Ludowej w Rowinach

Na zaproszenie Zarządu Rejonowego Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów Oddział w Wisznicach oraz wójta gminy Wisznice wicestarosta Jan Bajkowski uczestniczył w otwarciu Regionalnego Centrum Kultury Ludowej w Rowinach.

24 WRZEŚNIA

Dzień Patrona

Starosta **Tadeusz Łazowski** uczestniczył w uroczystościach Dnia Patrona i 10-lecia powstania Gimnazjum im. Cypriana Norwida w Konstantynowie. Uroczystości rozpoczęły się Mszą Św. w kościele parafialnym pw. św. Elżbiety w Konstantynowie. Następnie zgromadzeni na uroczystości zaproszeni goście, uczniowie oraz pedagodzy przeszli na teren szkoły, gdzie odsłonięto popiersie patrona szkoły.

25 WRZEŚNIA

Dzień Służby Celnej

Jan Bajkowski, wicestarosta bialski uczestniczył w uroczystościach Dnia Służby Celnej powiązanych z 90. rocznicą powstania Administracji Celnej oraz 10 rocznicą powstania Służby Celnej. Uroczystości odbyły się na Rynku Wielkim w Zamościu.

26-27 WRZEŚNIA

Uroczystości dożynkowe

Na zaproszenie władz rejonu wileńskiego starosta bialski **Tadeusz Łazowski**, **Przemysław Litwiniuk**, przewodniczący Rady Powiatu oraz **Mariusz Kostka**, przewodniczący komisji rolnictwa, gospodarki i infrastruktury uczestniczyli w uroczystościach dożynkowych na Litwie.

27 WRZEŚNIA

Przekazanie samochodu dla OSP w Korczówce

Uroczystą mszą świętą w intencji strażaków z OSP w Korczówce rozpoczęły się uroczystości poświęcenia i przekazania samochodu strażackiego miejscowej jednostce. Podczas uroczystości władze powiatu bialskiego reprezentował wicestarosta **Jan Bajkowski**.

Opr. Piotr Grzeszyk



Rolnicy zebrali życzenia i nagrody

Już po raz jedenasty odbyły się dożynki powiatu bialskiego. Tym razem rolnicy świętowali w Kobylanach w gminie Terespol, a gościem honorowym uroczystości był **Lech Wałęsa**.

*- Chociaż nasze gleby nie zaliczają się do ziem bardzo urodzajnych, nasi rolnicy znani są z pracowitości, gościnności i sumienności. Dzisiejsza prezentacja wieńców dożynkowych, ludowe stroje i śpiewy, w których przejawia się umiłowanie polskiej tradycji to powód do dumy. Tu, na Podlasiu, bowiem sprawy wiary i miłości do ojczyzny zawsze miały ogromne znaczenie – mówił podczas uroczystości starosta bialski **Tadeusz Łazowski**. Swoistym wyrazem owego patriotyzmu miało być odsłonięcie pomnika Wrota Wolności upamiętniającego 20. rocznicę obalenia komunizmu w Europie Środkowej. Obelisk, który sta-*

ówczesna władza musiała zaakceptować istnienie niezależnego związku zawodowego - Solidarności.

Starosta bialski, wspominając czasy walki z komunizmem, mówił: - W tamtym czasie cały świat trzymał za nas kciuki. Był solidarny. To słowo nabrało magicznego znaczenia. Świat idzie do przodu, ale to, co zostało uczynione wtedy, było potrzebne do dalszego tworzenia wspaniałości Rzeczypospolitej.

Za wierność chrześcijańskim tradycjom, narodowym obowiązkom, patriotyzm i przykład do naśladowania Tadeusz Łazowski wręczył Wałęsie list z podziękowaniami oraz medal Zasłużony dla Powiatu Bialskiego. Były prezydent otrzymał także pamiątkową dożynkową statuetkę Żniwiarki.

Tuż po odsłonięciu pomnika dożynkowy korowód przemaszzerował pod scenę, gdzie zaprezentowano

wiem na bardzo wysokim poziomie. Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się między innymi stoiska promujące gminy powiatu. Ostatecznie I miejsce w tej kategorii przypadło Łomazom, II Sławatyczom, a III Zalesiu. Zwycięzcy konkursu skupili się głównie na Studzience, której stoisko w ubiegłym roku wygrało podczas dożynek gminnych. Ponieważ Studzianka związana jest z Tatarami, na stole dla gości nie zabrakło tatarskich potraw. Częstowano między innymi piereczkami oraz napojem syta.

*- Nie poprzestaliśmy jednak tylko na Studzience. Na naszym stoisku znalazły się wyroby twórców ludowych z całej gminy, a także ekologiczne, słodkie wypieki oraz wędliny. Poza tym częstujemy gości krówkami, na których widnieje adres strony internetowej Studzianki. Robimy wszystko, by zapromować swoją małą ojczyznę w tak krótkim czasie. Pokazujemy ludzi, którzy pracują na roli, a obok tego interesują się przeszłością swoich miejscowości, ich dziedzictwem kulturowym, kuchnią, kulturą i obyczajami – mówi **Łukasz Węda**, prezes Stowarzyszenia Rozwoju Miejscowości Studzianka.*

Z kolei gmina Biała Podlaska postawiła na imponujące dokonania twórców ludowych działających w pracowniach Gminnego Ośrodka Kultury. **Teresa Więckowska**, instruktor Klubu Kultury w Worońcu bialskiego GOK podkreśla, że dożynki powiatowe są wspaniałą okazją nie tylko do zaprezentowania dorobku danej gminy, ale też do integracji mieszkańców. *- Poza tym mamy możliwość nauczenia się czegoś od innych, a tym samym udoskonalania własnych placówek - mówi.*

W konkursie na najpiękniejszy wieńiec wygrała gmina Międzyrzec Podlaski. Drugie miejsce zajęła gmina Drelów, a trzecie Janów Podlaski. Gminie Sławatyczne przyznano zaś nagrodę specjalną. Zwycięska w tej kategorii gmina Międzyrzec otrzymała podczas dożynek inne, cenne wyróżnienie. Do samorządu trafił bowiem mercedes sprinter, który starosta bialski otrzymał od powiatu Oberhavel.

Podczas dożynek rozstrzygnięto także konkurs „Nasz chleb najlepszy”. I miejsce zajęła Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Terespolu, II GS SCH w Janowie Podlaskim, a III Piekarnia Bamał z Rokitna.

W tym roku po raz drugi na terenie powiatu przeprowadzono konkurs „Piękne, bo bialskie”. W kategorii „najpiękniejszy ogród” I miejsce za-



Fot. Piotr Grzeszyk

nął tuż przy międzynarodowej trasie prowadzącej do przejścia z Białorusią, jak podkreślił wójt gminy Terespol **Krzysztof Iwaniuk**, przypominać o obowiązkach, jakie na każdego z nas nałożyła Solidarność. Pomnik składa się z fragmentu muru berlińskiego, podarunku powiatu Oberhavel, symbolu obalonego podziału Europy oraz cegieł ze Stoczni Gdańskiej, kolebki Solidarności. Jego uroczystego odsłonięcia dokonał Lech Wałęsa zaraz po mszy polowej koncelebrewanej przez biskupa siedleckiego **Zbigniewa Kiernikowskiego**. Dawny przywódca Solidarności podkreślił, że pierwsze zwycięstwo nad komunizmem zostało odniesione przez Polaków w 1980 roku, kiedy pokazali całemu światu, że system komunistyczny nie ma poparcia żadnych grup zawodowych i gdy

poszczególne gminy i przygotowane przez nie wieńce, po czym starostowie dożynek **Barbara Kopciuszuk** z Krzyczewa i **Jan Rydz** z Małaszewicz przekazali staroście dożynkowy bochen chleba.

- Chciałbym życzyć, aby tu na naszej podlaskiej ziemi, naszym rolnikom żyło się z roku na rok lepiej, aby członkostwo w UE dawało korzyści na miarę zasług naszych rolników – mówił starosta, prosząc obecnych parlamentarzystów, prezesów agencji związanych z rolnictwem i dyrektorów ich oddziałów o dalsze działania zmierzające do lepszej opłacalności rolniczej produkcji.

Twardy orzech do zgryzienia mieli w tym roku członkowie jury rozstrzygający powiatowe konkursy. Mieszkańcy gmin zaprezentowali się bo-



jęła **Marianna i Zenon Nowosielscy** z Krzymoszy, II **Anna Muszyńska** z Kolonii Dobryń, III **Grażyna Hryciuk** z Bubla Granny. W kategorii „najpiękniejsza zagroda” natomiast **Marzanna i Mirosław Sieczka** z Szóstki, II miejsce zajęli **Marta i Wiesław Kasjanukowie** z Rozwadówki, a III **Halina Korzeniewska** z Krzywówólki. Z kolei w kategorii „gospodarz roku” I miejsce zajęli **Jadwiga i Henryk Oleszczukowie** z Czeputki, II **Stanisław Chwędczuk** z Nosowa, a III **Czesław Chmiel** z Kolonii Kijowiec.

Ponadto w czasie dożynek 25 rolników z powiatu otrzymało honorowe odznaczenia Zasłużony dla Rolnictwa od ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego.

Kamila Kołęda



Fot. Piotr Grzeszyk

STAROSTA BIALSKI SERDECZNIE DZIĘKUJE SPONSOROM XI DOŻYNEK POWIATOWYCH W KOBYLANACH

gmina Terespol, 23 sierpnia 2009 r.

- | | |
|---|--|
| <ul style="list-style-type: none"> • Przedsiębiorstwo Robót Drogowych S. A. w Białej Podlaskiej • Firma „DAROCIA” w Papowie Toruńskim • Zakład „LIDER’S-K.G” Sp. z o.o. w Wołominie • Firma „Osjann” w Białej Podlaskiej • Unizeto Technologies S. A. Oddział w Lublinie • „INVESTCOM” Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej • Kredyt Bank S. A. Oddział w Białej Podlaskiej • NISSAN Szeptycki Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej • Białskie Wodociągi i Kanalizacja „WOD- KAN” Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej • Fabryka Maszyn Rolniczych „MEPROZET” Sp. z o.o. w Międzyrzecu Podlaskim • Gospodarstwo Rolne w Koroszczynie Sp. z o.o. • Marian Markowski „MARKUS” w Białej Podlaskiej • Powszechny Zakład Ubezpieczeń S. A. Inspektorat w Białej Podlaskiej • CARSED S. J. Oddział w Białej Podlaskiej • JAKONTRANS S. J. Jarosław i Bożena Jakoniuk w Grabanowie • Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo -Usługowe „BETON-KRAFT” w Białej Podlaskiej • Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „MIKA” Kazimierz Mikołajczak w Janowie Podlaskim • P.P.H.U. „MIŁOMŁYN” Sp. z o.o. w Kijowcu • P.P.H.U. „TRANSBET” Marian Wojtiuk w Białej Podlaskiej • „WODROL- INWESTYCJE” Sp. z o.o. w Lublinie • Zakład Ogrodniczy Elżbieta i Stanisław Pytlík w Międzyrzecu Podlaskim • Wytwórnia Pasz „WIPASZ” Sp. z o.o. w Wadąg k. Olsztyna • Bank Polskiej Spółdzielczości S. A. Oddział w Białej Podlaskiej • Zakład Stolarsko- Budowlany Zdzisław Serhej w Łomazach | <ul style="list-style-type: none"> • Drukarnia „CALAMUS” Zbigniew i Wojciech Wrzosek w Białej Podlaskiej • Bank Gospodarki Żywnościowej S. A. Oddział w Białej Podlaskiej • Bank Spółdzielczy w Białej Podlaskiej • Bank Spółdzielczy w Łomazach • Przedsiębiorstwo Produkcyjno- Usługowo- Handlowe „AVENA” Sp. z o.o. w Kodniu • „PETRODOM-EKO” Domański S.J. w Białej Podlaskiej • Transgaz S.A. w Zalesiu • „WARPOL-AGRO” Sp.z o.o. w Brozskowie • Zakład Przetwórstwa Mięsnego „KAROL” Ewa Brodawka w Strzałkach • Bank Spółdzielczy w Międzyrzecu Podlaskim • Bank Spółdzielczy w Wisznicach • „VINETA” Spółdzielnia Pracy w Białej Podlaskiej • Bank Spółdzielczy w Konstantynowie • Przedsiębiorstwo Hurtu Przemysłowego i Spożywczego „ARSPOL” Wiesław Arseniuk w Białej Podlaskiej • P.P.H.U „CENTRUM” S. C. w Terespolu • Pensjonat „UROCZYSKO ZABOREK” Lucyna i Arkadiusz Okoniowie w Janowie Podlaskim • Spółdzielnia Inwalidów „ELREMET” w Białej Podlaskiej • Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „AGROSTOP” Sp. z o.o. w Terespolu • Przedsiębiorstwo Rolno-Handlowe Sp. z o.o. w Konstantynowie • Usługi Blacharsko Lakiernicze Krzysztof Kamiński w Łomazach • PPUP Poczta Polska Rejonowy Urząd Poczty w Białej Podlaskiej |
|---|--|

Firma wspierająca imprezę: Operator Logistyczny Paliw Płynnych Sp. z o.o. z siedzibą w Płocku

Patronat medialny: Słowo Podlasia, Katolickie Radio Podlasie, Regionalny portal informacyjny radiopodlasie.pl, Wspólnota, Gościniec Bialski.

Ogierzy przykuły uwagę

Reprezentacja dwunastu sołectw uczestniczyła w gminno-parafialnych dożynkach gminy Tucznna. Towarzyrzyły im liczne wystawy rękodzieła ludowego, koncerty grup śpiewaczych, konkursy i zabawy.

Pierwsze w powiecie bialskim święto plonów zaszczyliło obecnością liczne grono gości, a wśród nich parlamentarzyści, przedstawiciele starostwa bialskiego, księża i reprezentacja obwodu brzeskiego Białorusi.

Po mszy celebrowanej przez ks. proboszczą parafii św. Anny **Dariusza Cabaja** ruszył ulicami korowód żeńców, otwierany przez poczet sztandarowy miejscowej jednostki OSP. Uroczystości dożynkowe na boisku Zespołu Szkół zgromadziły kilkutyśięczną widownię, której proponowano liczne stoiska gastronomiczne.

Starostowie **Sławomir Mitura** z Kolonii Wólka Zabłocka i **Beata Sępkowska** z Wólki Zabłockiej wręczyli wójtowi **Zygmuntowi Litwiniukowi** bochen chleba z tegorocznych zbiorów, które jak zaznaczyli nie należały do łatwych, ani zbyt urodzajnych. Potem delegacje dwunastu sołectw wystawiły wieńce żniwne. Niektóre miały zaskakujące kształty. Harcerze z Mazanówki pokazali kompozycję w formie lilijki, zaś gospodynie z najmłodszego sołectwa Międzyzleś POM zaprzęg konny z parą rolników. Komisja najwyższej oceniła starania reprezentacji wsi Bokinka Królewska, która uwiła wieniec w formie słomianej korony zdobionej krzyżem.

Zabierający głos wicestarosta bialski **Jan Bajkowski** życzył rolnikom, aby powszedniego chleba nigdy im nie zabrakło. Podzielił też zaniepokojenie mieszkańców wsi rażącymi dysproporcjami pomiędzy cenami zebranego z pól zboża, a środkami do produkcji rolnej. Stawiają one rolników w bardzo trudnej sytuacji finansowej.

Zaskoczenie sprawił konkurs bezpiecznej pracy w rolnictwie, zorganizowany przez bialską placówkę terenową KRUS. Zgłosiły się bowiem same kobiety i wykazały się bardzo dobrą znajomością zasad bhp. Zwyciężyła **Martyna Kuszneruk** z Bokinki Pańskiej. Z niewielką różnicą punktów uplasowały się za nią: **Grażyna Lusa-wa** z Władysławowa, **Anna Kusznieruk** z Bokinki Królewskiej, **Ewa Szot** z Leniuszek i **Henryka Bonik** z Władysławowa. Kierownik **Janusz Filipiuk** nagroził rolniczki wiertarkami i szli-

fiekami, które przydadzą się pewnie w gospodarstwie.

Bogaty był program artystyczny, złożony z koncertów grup ludowych z Bokinki Królewskiej, Podedwórze i Klejnik (Białoruś), młodzieżowej grupy kabaretowej, popisów tanecznych i muzycznych oraz pokazu sztucznych ogni.

Największe zainteresowanie obecnych na dożynkach wywołał powiatowy konkurs koni zimnokrwistych, zorganizowany w Tucznnej po raz drugi. Klacze i ogierzy wystawiali rolnicy z trzech powiatów, zrzeszeni w Lubelskim Związku Hodowców Koni. Puchary dla najefektowniejszych klaczy i ogierów ufundował starosta **Tadeusz Łazowski**, statuetki minister rolnictwa **Marek Sawicki**, a puchary i nagrody pieniężne wójt **Zygmunt Litwiniuk**.

Do pokazu zgłoszono trzy klacze i pięć ogierów. Obie konkurencje wygrał **Jacek Rychlik**, młody hodowca

z Kąkolewnicy Południowej pow. radzyńskiego. Fachowe jury pod przewodnictwem kierownika LZHK **Jacka Kozika** przyznało najwyższe noty karej klaczy **Panela**, biegnącej w konkursie ze źrebakiem oraz kasztanowemu ogierowi **Galileo** ze stajni Rychlika. Hodowca obdarowany przez postów **Franciszka Jerzego Stefaniuka** i **Tadeusza Sławeckiego** pucharami, dyplomami i nagrodami pieniężnymi, nie ukrywał radości, zaś licznie zgromadzona widownia nagrodziła oklaskami honorową rundę jego zwierząt. Zdaniem jurorów były one nie tylko znakomicie utrzymane i przygotowane do pokazu, ale i najlepiej prezentowały się podczas popisu na murawie boiska. Drugą nagrodę w kategorii klaczy zdobyła **Alna** ze stajni **Marka Torbicza** z Wyryk gm. Włodawa, a trzecią **Emara** ze stajni **Miroslawa Łobacza** z Pogorzela gm. Sosnówka. W kategorii ogierów druga nagroda przypadła **Pasatowi Wojciecha Nowickiego** z Różanki gm. Włodawa, zaś trzecie **Snopowi Janusza Charkiewicz** z Łubenki gm. Łomazy.

Istvan Grabowski





30 sierpnia br. na boisku przy Szkole Podstawowej w Tłuszcju odbyły się dożynki gminy Międzyrzec Podlaski.

Mszę św. w intencji rolników odprawił ksiądz infułat **Kazimierz Korszniewicz**. Po nabożeństwie korowód dożynkowy przemaszerował na plac, gdzie wójt **Roman Michaluk** powitał rolników, zaproszonych gości, delegacje z wieńcami, poczty sztandarowe i zespoły ludowe.

Starostowie w osobach: **Marii Boguckiej** z Tłuszcja i **Andrzeja Kozłowskiego** z Żabiec wręczyli wójtowi chleb wypieczony z tegorocznej mąki. Wójt podziękował rolnikom za trud

Święto plonów w Tłuszcju

pracy na roli, za zaangażowanie na rzecz rozwoju rolnictwa i gminy. Podczas dożynek odbył się konkurs wieńców dożynkowych. Komisja oceniła 7 wieńców zgłoszonych do konkursu z wsi: Bereza, Przychody, Rogoźnica, Tłuszcje, Tuliów, Zaścianki i Żabce. Wygrał wieniec z Berezy wykonany przez zespół Ale Baby i kapelę ludową, otrzymując w nagrodę 2 tys. zł, II miejsce i nagrodę w kwocie 1.500 zł otrzymał wieniec wykonany przez gospodynię z Tłuszcja, III miejsce i nagro-

dę 1 tys. zł wieniec wykonany przez zespół ludowy Leśne Echo z Zaścianek.

Wręczono nagrody z gminnej edycji konkursu „Piękne, bo Bialskie”. W kategorii najpiękniejszy ogród I miejsce zdobyli **Marianna** i **Zenon Nowosielscy** z Krzymoszy, II miejsce **Andrzej Lesiuk** z Zaścianek, III miejsce **Beata** i **Mariusz Domańscy** z Pościsz. W kategorii najpiękniejsza zagroda I miejsce uzyskał **Andrzej Kozłowski** z Żabiec, II miejsce **Jarosław Kędziński** z Berezy, III miejsce **Agnieszka Narojek** z Tłuszcja.

Stoiska prezentowali: Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z Białej Podlaskiej oraz Ośrodek Doradztwa Rolniczego z Grabanowa. **Marianna Łukasiewicz** z Żabiec prezentowała piękne prace szydełkowe, **Dorota Nakaziuk** z Berezy haft krzyżykowy, a **Barbara Kamińska** z Zawadek rękodziło szydełkowe oraz pyszny sękacz. W części koncertowej wystąpiły dzieci z Zaścianek, zespół ludowy Echo z Przychód, Jutrzenka i Leśne Echo z Zaścianek, zespół Ale Baby z kapelą ludową z Berezy, zespół KGW z Tłuszcja. Gościnnie zagrała kapela Harmonijkowe Echo z Drelowa.

Dużym powodzeniem cieszyły się potrawy regionalne przygotowane i wydawane przez gospodynię z Tłuszcja.

(MH)



NASI ZA GRANICĄ

Na zaproszenie **Marii Reksć**, mera samorządu rejonu wileńskiego (Litwa) delegacja samorządowców z powiatu bialskiego w składzie: starosta bialski **Tadeusz Łazowski**, **Przemysław Litwiniuk**, przewodniczący Rady Powiatu oraz **Mariusz Kostka**, przewodniczący komisji rolnictwa, gospodarki i infrastruktury uczestniczyła w święcie plonów rejonu wileńskiego, które odbyło się w miejscowości Pikieliszki. Uroczystości rozpoczęły się 26 września uroczystym otwarciem stoisk starostw (odpowiednik polskiej gminy).

Dożynki na Litwie mają podobny charakter, jak w Polsce. Rozpoczyna je korowód dożynkowy starostw. Następnie w intencji rolników oraz ich plonów odprawiana jest msza święta. Po uroczystej mszy zgromadzeni mogli obejrzeć program artystyczny w wykonaniu zespołów z lokalnych ośrodków kultury. Podczas dożynek odbywają się również konkursy na najlepsze stoisko i najładniejszy wieniec. Przez cały czas trwania dożynek

Dożynki rejonu wileńskiego

odbywał się również kiermasz wyrobów rzemieślniczych i produktów spożywczych. Osoby zainteresowane

urządzaniem ogrodów mogły nabyć sadzonki, drzew, krzewów czy roślin ozdobnych.

(red.)





Tradycyjnym obrzędem żniwnym z pokazem koszenia zbóż kosą i sierpem, czyli jak pracowało się jeszcze pół wieku temu, rozpoczęło się trzynaste Święto Plonów gminy Biała Podlaska. Do koszenia stanęli

darskich zasług wójta W. Panasiuka, dzięki któremu gmina Biała Podlaska zdobywa liczne nagrody w konkursach oraz rankingach wojewódzkich i ogólnopolskich. Odczytano też listy z życzeniami nadesłane przez ministra

Semeniuk z Husinki i **Jan Żuk** z Kaliłowa. Honorowymi odznakami „Za zasługi dla gminy Biała Podlaska” zostali wyróżnieni:

Helena Maliszewska, sołtys wsi Hola, **Irena Wołowik**, sołtys miejscowości Wilczyn-Kamieniczne, **Bogdan**

Gminne Święto Plonów w Woskrzenicach

mieszkańcy Woskrzenic, a także wójt gminy **Wiesław Panasiuk** i wiceprzewodniczący Rady Powiatu **Henryk Makarewicz**. Pracy żniwiarzy towarzyszyły zespoły śpiewacze wykonujące pieśni wykonywane kiedyś na polach. Prosto z rżyska, skąd snopy wywoził konny zaprzęg, delegacja sołectwa Woskrzenice Duże ruszyła z wieńcem dożynkowym na uroczystą mszę świętą. Celebrowali ja ks. dziekan **Marian Daniluk** oraz ks. proboszcz parafii z Woskrzenic ks. Andrzej Prokopiak.

Starostwie dożynek **Elżbieta Artymiuk** i **Adam Dubaniewicz** przekazali gospodarzowi gminy **Wiesławowi Panasiukowi** dorodny bochen z tegorocznego ziarna. Wójt dziękując za chleb obiecał go sprawiedliwie dzielić i dokonał otwarcia uroczystości, która zgromadziła rekordową ilość osób. Mogły one podziwiać liczne stoiska. Szczególne zainteresowanie budziły pracownie ginących zawodów, a zwłaszcza pracownia kulinarna z Perkowic serwująca smakowite dania i napoje wykonane według tradycyjnych receptur.

Z najlepszymi życzeniami pod adresem rolników, głównych bohaterów dożynek gminnych, wystąpili: poseł **Franciszek Jerzy Stefaniuk** oraz wicemarszałek województwa lubelskiego **Sławomir Sosnowski**. Obaj mówcy nie omieszkali podkreślić gospo-

rolnictwa i rozwoju wsi **Marka Sawickiego**, posła **Tadeusza Sławeckiego**, wojewodę lubelską **Genowefę Tokarską**, marszałka województwa lubelskiego **Krzysztofa Grabczuka** i prezesa Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP **Mariana Starownika**. W tym czasie dziewczęta w strojach żniwnych roznośli wśród publiczności chleb i słodkie korowajki.

Po wystąpieniach gości ze śpiewem pieśni „Plon niesiemy plon” rozpoczęła się prezentacja wieńców dożynkowych. W tym roku wykonali je przedstawiciele 16 sołectw. Prezentacji delegacji każdej wsi towarzyszył okolicznościowy występ. Nietypowo, bo z programem hip hopu na ludowo wystąpiła grupa ze Swór.

W kategorii wieńców tradycyjnych najwyższej wypadła wysoka i niezwykle efektowna kompozycja wsi Cicibór Duży. Natomiast w kategorii wieńców współczesnych pierwszą nagrodą uhonorowano starania mieszkańców Wilczyna.

Dożynki były okazją do wręczenia dyplomów i odznaczeń przodującym w gminie rolnikom. Dyplomy wójta i talony paliwowe z firmy Olbenz otrzymali: **Elżbieta Artymiuk** z Woskrzenic Małych, **Adam Dubaniewicz** z Woskrzenic Dużych, **Edward Bebko** z Woskrzenic Małych, **Stanisław Jasińczyk** z Woskrzenic Dużych, **Daniel**

wości Wilczyn-Kamieniczne, **Bogdan Liniewicz**, sołtys z Sitnika, **Zdzisław Łazowski**, sołtys ze Swór oraz **Walentyna Dubaniewicz**, poetka ludowa z Kaliłowa.

Po raz pierwszy podczas dożynek gminnych rozegrano kilka konkursów z jeźdźcami w rolach głównych. W konkursie strojów historycznych pokazało się dziewięć osób na koniach ze stajni Wiosenny Wiatr **Elżbiety** i **Mariusza Kolendów**. Jury najwyższej oceniło starania **Michała Bytysa**, występującego w stroju kawalerzysty z okresu dwudziestolecia międzywojennego. Drugie miejsce zdobyła **Anna Mazur** w stroju średniowiecznym, a trzecie **Marcin Skerczyński** w stroju XVI-wiecznego szlachcica-sarmaty.

Ogromnym zainteresowaniem cieszył się konkurs konia wierzchowego. Kilkunastu jeźdźców z różnych stajni musiało pokonać parkur w siodle i na oklep, startując w gonitwach i skokach przez przeszkody. Najlepiej poradził sobie **Hubert Kolenda** na koniu Huzar, zdobywając puchar marszałka województwa lubelskiego. Wręczający go wicemarszałek **Sławomir Sosnowski** był pełen podziwu dla sprawności i woli walki jeźdźców. Drugie miejsce i puchar starosty bialskiego przypadło **Ernestowi Kolendzie** na koniu Majka. W skokach przez przeszkody do 60 cm pierwsze miejsce i puchar starosty bialskiego zdobył **Marcin Skerczyński**, natomiast w skokach z przeszkodami do 100 cm najlepiej spisała się **Anna Robak**, nagrodzona pucharem wójta.

Podobnie jak przed rokiem wielkie emocje wywołał turniej sołtysów. Najlepszy rezultat osiągnął **Bogdan Liniewicz** z Sitnika. Drugą pozycję zdobył **Zdzisław Gieruszka** ze Sławacinka Starego, trzeci **Tomasz Naumiuk** z Pojelec, a czwartą **Marek Kaliszewski** z Porosiuk. W kategorii kobiecej klasę dla samej siebie stanowiła jedyna sołtyska **Ewa Piętka** z Janówki, która nie odpuściła żadnej konkurencji. Zwycięzcy turnieju otrzymali okolicznościowe medale, a pozostali uczestnicy statuetki i dyplomy.

Istvan Grabowski



Fot. Istvan Grabowski



Dożynki to staropolski ob-
rząd, a zarazem święto rado-
ści i dumy, podczas którego
dziękujemy Bogu za otrzymane plo-
ny z naszych pól i łąk, to największe
w roku święto rolników i ich rodzin.
W gminie Drelów od kilkunastu lat
corocznie obchodzone jest w kolej-
nych sołectwach. W tym roku trudu
organizacji podjęli się mieszkańcy
Kwasówki. Na kilka miesięcy przed
zaplanowaną datą druhowie z OSP
Kwasówka pod kierunkiem dh **Ma-
rianah Bahonko** (pełni również funk-
cję przewodniczącego Rady Gmi-
ny), rozpoczęli remonty w świetlicy
wiejskiej. Wspólnymi siłami, przy



wspierciu gminy, przygotowali po-
mieszczenia, zagospodarowali plac
przed świetlicą. Panie z miejscowe-
go Koła Gospodyń Wiejskich, które-
go przewodniczącą i wspanią organizatorką jest **Grażyna Jaroszew-
ska**, dużo wcześniej zaplanowały
przebieg uroczystości, wyszukały
sponsorów, uwiły wieniec i przygo-
towały potrawy, którymi wspólnie
z mieszkańcami wsi obdarowywały
przybyłych gości.

30 sierpnia barwny korowód, pro-
wadzony przez poczty sztandarowe
z poszczególnych jednostek OSP,
przemaszerował przez wieś na plac
dożynkowy, gdzie ks. **Wiesław Mań-
czyna** proboszcz parafii Drelów, od-
prawił uroczystą Mszę Św. w intencji
rolników i mieszkańców gminy. Na-
stępnie delegacje z: Aleksandrówki,
Danówki, Drelowa, Kwasówki, Lesz-
czanki, Łózek, Strzyżówki, Szóstki,
Witoroża, Witoroża-Łan, Worsy, Wól-
ki Łóżeckiej i Żerocina, prezentacja

Plon niesiemy plon

uwite z tegorocznych zbóż przepięk-
ne wieńce zarówno tradycyjne jak
i współczesne.

Kulminacją tej części uroczysto-
ści był moment przekazania chleba
wypieczonego z tegorocznego zboża
przez starostów dożynek: **Marzenę
Marczuk i Stanisława Marczuka**, na
ręce gospodarza gminy **Piotra Kazi-
mierskiego**. Wójt podziękował za pra-
cę i trud rolnikom, życzył spokoju i po-
myślności na najbliższy rok. Bochen
chleba podzielono między wszystkich
uczestników uroczystości.

Podczas dożynek zorganizowany
został konkurs na najpiękniejszy wie-
nec. Komisja konkursowa miała duży
problem z wyłonieniem najbardziej
misternie wyplecionych i najpiękniej-
szych prac tym bardziej, że zarówno
wieńce tradycyjne i współczesne by-
ły kunsztownie i wg przyjętych kano-
nów wykonane. I miejsce zajął wieniec
tradycyjny uwiły przez mieszkańców
Żerocina, dwie równorzędne II mie-
jsca zajęły wieńce uwiły przez miesza-
kańców wsi Worsy i Szóstka, a wyróż-
nienie otrzymał wieniec dożynkowy
z Wólki Łóżeckiej. Wszystkie delegacje
otrzymały nagrody pieniężne. Nagrodę
specjalną wójta otrzymał wieniec
z Kwasówki.

Uczestnicy Święta Plonów mieli
okazję sprawdzić swoją wiedzę na te-

mat bezpieczeństwa pracy w gospo-
darstwach rolnych min. biorąc udział
w konkursie z nagrodami organizowa-
nym przez KRUS Radzyń Podlaski oraz
PIP w Białej Podlaskiej.

W części artystycznej swoje umie-
jętności muzyczne prezentowały: ka-
pela Harmonijkowe Echo, zespół śpie-
waczy Czerwone Korale z Zahajek,
zespół śpiewaczy Jarzębina z Alek-
sandrówki i zespół Worsianki z Wor-
sów. Z dużym aplauzem publiczności
spotkała się inscenizacja prezentują-
ca życie mieszkańców wsi na wesoło
w wykonaniu dzieci i młodzieży z Kwa-
sówki pod kierunkiem **Agnieszki Mar-
czuk**, a także występ wokalny **Magda-
leny Bahonko i Mileny Jaroszewskiej**
oraz ze świetlicy środowiskowej dział-
ającej przy GCK w Drelowie. Dodat-
kową atrakcją była parada motocykli,
którą prowadził **Jan Zajac** i pokaz „pa-
lenia gумы”.

Wśród radosnych nastrojów upły-
nął czas świętowania, ale nie przybrał-
by takiej formy gdyby nie sponsorzy,
pod których adresem organizatorzy
kierują szczególną wdzięczność. Sło-
wa uznania i podziękowania należą
się dla wszystkich mieszkańców wsi
Kwasówka, którzy czynnie włączyli
się w przygotowanie i przebieg uro-
czystości gminnych.

Wiesława Zaremba



Foto: W. Zaremba

Dożynki gminno-parafialne

Uroczystości dożynkowe gminy Sławatycze odbyły się w pierwszą niedzielę września w Jabłecznej. Rozpoczęto je od poświęcenia i wprowadzenia wieńców dożynkowych do kościoła pw. Przemienienia Pańskiego. Celebry przewodził proboszcz parafii ze Sławatycz ks. **Andrzej Kania**. Po nabożeństwie dziękczynnym barwny korowód na czele z Nadbużańską Kapelą Janka i starostami udał się na plac przy budynku OSP gdzie przy akompaniamencie kapeli odbyła się prezentacja poszczególnych miejscowości.

Bochen chleba upieczony z tegorocznych zbiorów wręczali wójtowi

– Pnisek i Terebisek; dalej ekspozycja ze Sławatycz.

W konkursie na najpiękniejszy wieniec komisja przyznała pierwsze miejsce Sławatyczom, drugie Jabłecznej, a kolejne miejsce zdobyła Krzywówółka i Liszna.

Przeprowadzono również konkurs na najciekawszy wypiek z ciasta chlebowego. Pierwszą nagrodę zdobyła **Krystyna Rudzka** z Parośli – Pnisek, drugą **Józefa Tur** z Jabłecznej, trzecią zaś **Dorota Wojciechowska** z Lisznej.

Natomiast w konkursie przeprowadzonym przez KRUS w Białej Podlaskiej „W rolnictwie można pracować bezpiecznie” wygrał **Józef Kuźma** ze

ładniejsza zagroda III miejsce w powiecie zdobyła **Halina Korzeniewska** z Krzywówółki, natomiast w kategorii najpiękniejszy ogród wójt przyznał wyróżnienie **Teresie Szczur** z Lisznej.

Na placu przy stoiskach miejscowości odbywała się degustacja potraw regionalnych (swojska wędlina, ryba w różnych postaciach, pyszne ciasta, różnorodne nalewki). Każdy mógł posmakować bigosu, pierogów oraz innych potraw gastronomicznych przygotowywanych przez gospodynie z Jabłecznej, Parośli - Pnisek i Terebisek oraz beneficjentki kursów kulinarnych, organizowanych przez GOPS w ramach projektu POKL „Mała gastronomia” oraz BLGD w ramach projektu 50+. Można było podziwiać prace twórców ludowych regionu (plecionkarstwo, malarstwo, rzeźba, zdobnictwo ludowe i artystyczne, hafciarstwo, koronkarstwo). Prezentowane były również unikalne przedmioty charakterystyczne dla nadbużańskiego terenu. Ponad 1 tys. uczestników imprezy nie mogło narzekać na brak atrakcji. Organizatorzy nie zapomnieli o najmłodszych. Dla nich były: zjeżdżalnia, dmuchany zamek oraz ślalom z piłkami jak również różne konkursy przygotowane przez GBP. W godzinach wieczornych, aż do późnych godzin nocnych występowały zespoły muzyczne Puls ze Sławatycz i Lato z Białorusi, duet Diana i Rusłan z Kobrynia /Białoruś/ soliści z GOK Sławatycze oraz Nabużańska Kapela Janka z Jabłecznej prezentując różnorodny repertuar, przy akompaniamencie których zabawa trwała do północy.

Organizatorami dożynek byli: samorząd gminy Sławatycze, parafia rzymskokatolicka ze Sławatycz, Gminny Ośrodek Kultury oraz Rady Sołectwie wsi Jabłeczna, Parośla - Pniski i Terebisek.

B. Szulej

Dariuszowi Trybuchowiczowi starostowie dożynek **Anna** i **Robert Banaszkowie**.

Po części oficjalnej wystąpił zespół wokalny Lato z Ostromieczy /Białoruś/. W programie dożynkowym w repertuarze piosenek o tematyce żniwnej śpiewał zespół Pogodna Jesień z Konstantynowa przy akompaniamencie **Zdzisława Marczuka**. W dalszej części kolejno wystąpiły zespoły; Nadbużańska Kapela Janka z Jabłecznej, duet **Diana i Rusłan** z Kobrynia /Białoruś/, soliści i grupy wokalne działające przy Gminnym Ośrodku Kultury w Sławatyczach, a także grupa muzyczna Puls.

W trakcie występów odbył się konkurs na najładniejszą ekspozycję promującą miejscowość oraz na efektowny wieniec dożynkowy. W pierwszym bezkonkurencyjnym okazała się ekspozycja z Lisznej, drugą nagrodę zdobyła ekspozycja Krzywówółki, przygotowana wspólnie z Sajówką i Zańkowem, a trzecią Jabłeczna przygotowana wspólnie z mieszkankami Parośli

Sławatycz, przed **Piotrem Kochanem** z Terebisek i **Arkadiuszem Woskilem** z Krzywówółki. Święto plonów to jedyna okazja podziękowania za trud pracy rolnika. Z tej okazji wójt wręczył 9 rolnikom dyplomy uznania. Nagrodił również laureatów powiatowego konkursu „Piękne, bo Białskie” z gminy Sławatycze. W kategorii naj-





- *Pragnę serdecznie pozdrowić wszystkich rolników i nisko pokłonić się za ich trud orki, siewu i zbioru. Ten rok pokazał, co znaczy fabryka pod gołym niebem i jak niewspółmierne są osiągnięte plony do ceny środków wykorzystywanych w produkcji rolnej. Cieszę się, że rolnicy Kodnia dziękują dziś Bogu za dar chleba i życzę, aby następne siewy przyniosły lepsze wyniki, a chleba nigdy nie zabrakło na Waszych stołach* – mówił wicestarosta bialski **Jan Bajkowski** podczas dożynek gminno-parafialnych.

Rozpoczęły się one od procesji kilkusetosobowej grupy wiernych na kalwarię, gdzie ks. **Stanisław Dadas**,

DOŻYNKI Z PROCESJĄ NA KALWARIĘ

dziekan z Włodawy odprawił mszę dziękczynną. W finałowym momencie starostowie w osobach **Henryki Mirczewskiej** z Kodnia i **Edwarda Domały** z Elżbieciny wręczyli celebransowi dorodny bochen chleba.

U stóp ołtarza polowego wójt **Ryszard Zań** z pomocą przewodniczącej Rady Gminy **Zofii Sztokalińskiej** udekorował pięć osób medalami Za zasługi dla gminy Kodeń. Medale otrzymali: ksiądz **Jan Pulik** z Hajnówki, który przez 20 lat kierował parafią

prawosławną pw. św. Mikołaja w Zabłociu, siostra **Małgorzata Maria od Najświętszego Serca Jezusa** z klasztoru sióstr karmelitanek bosych pw. Najświętszej Rodziny z Kodnia, poseł **Franciszek Jerzy Stefaniuk** z Drelowa, dr **Marta Skrzypczak**, ordynator oddziału ginekologii lubelskiego szpitala Jana Bożego i prof. **Piotr Paluszkiwicz**, ordynator oddziału chirurgii tegoż szpitala.

Dalsza część uroczystości przeniosła się przed budynek Gminnego Centrum Kultury, gdzie gospodarze częstowali przybyłych grochówką i pieczonym prosiakiem z różną obecnością wielu zaproszonych gości rozstrzygnięty został konkurs na najładniejszy ogród kwiatowy. Pierwszą nagrodę w postaci statuetki i dyplomu odebrała **Dorota Krzymowska** z Zabłocia. Druga nagroda trafiła do **Barbary Wasilewskiej**, a trzecia do **Haliny Andrejuk** (obie z Kodnia). W konkursie na najczystsze obejście gospodarskie zwyciężył **Waldemar Wołoskiuk** z Kopytowa. Drugą nagrodę zdobył **Mieczysław Romanowicz** z Kolonii Zabłocie, zaś trzecią **Radosław Waniak** z Zabłocia.

Powodzeniem cieszył się konkurs bezpiecznej pracy w rolnictwie, zorganizowany przez placówkę terenową KRUS z Białej Podlaskiej. Zwycię-



Fot. Istvan Grabowski



Fot. Istvan Grabowski



Fot. Istvan Grabowski

żył **Marek Marczuk** z Zabłocia. Dalsze miejsca zajęli: **Stanisław Sosnowski** z Elżbiecina, **Czesław Babbkiewicz** z Kodnia, **Kazimierz Mackiewicz** z Kodnia i **Juliusz Ryl** z Okczyna. Nagrodzono ich narzędziami elektrycznymi (szlifierki stołowe i wiertarki udarowe).

Publiczność miała okazję podziwiania występów chóru z Zespołu Placówek Oświatowych, grupy Ale Baby z Berezy i kapeli Harmonijkowe Echo z Drelowa. Koncertom towarzyszyła wystawa sprzętu rolniczego i pokaz motocykli.

Istvan Grabowski



Partnerskie dożynki

Od kilku lat dożynki w Janowie Podlaskim mają niezwykłą oprawę. Uczestniczą w nich bowiem zaproszone na tę okazję delegacje partnerskich miejscowości, z którymi samorząd utrzymuje bliskie kontakty. Efekt jest imponujący.

Tegoroczne uroczystości dożynkowe rozpoczęło nabożeństwo w janowskim kościele, celebrowane przez ks. biskupa **Zbigniewa Kiernikowskiego**, ordynariusza diecezji siedleckiej. Poświęcił on podczas mszy sztandar gminnej organizacji PSL. W podzięce za liturgię i słowo Boże wójt **Jacek Hura** przekazał biskupowi szklaną statuettę Feniksa.

W dożynkowym korowodzie brały udział delegacje 12 sołectw z efektownymi wieńcami żniwnymi. Najwyżej oceniono starania kobiet z Nowego Pawłowa, których kompozycja w kształcie korony wieńczonej krzyżem była nie tylko największa, ale i najbardziej pracowita. Druga nagroda przypadła wieńcowi z Kajetanki, najmniejszego sołectwa liczącego zaledwie 42 mieszkańców. Przedstawiono

latach cywilizacja znacznie się rozwinęła. Zmieniły się warunki zbioru pól, ale chleb pozostał ten sam.

Wyjątkowo serdecznie przyjęto na scenie członkinie zespołu śpiewaczego Pawłowianki z Nowego Pawłowa, świętujące właśnie jubileusz 40-lecia. Wójt Jacek Hura w towarzystwie ks. kanonika **Stanisława Grabowieckiego** i posła **Franciszka Jerzego Stefaniuka** obdarzył śpiewaczki różami oraz przygotowanymi na tę okazję upominkami.

W części koncertowej popisywali się m.in. chór Janowianie, kabaret Łzy Sołtysa z Sarnak, Worgulanki z Worgul, Poleszuki z Iwanowa na Białorusi i Janowskie Duszki.

Wiele emocji wywołał konkurs młynarzy, polegający na przewożeniu

taczka worków zboża taczka. Najlepszy czas osiągnął **Paweł Kwiatkowski** z Werchlisia. Drugie miejsce zdobył **Jan Gładzki**, sołtys z Starych Buczyc, a trzecie **Andrzej Tymoszek** ze Starego Pawłowa. Zwycięzcy obdarowani zostali elektrycznymi narzędziami, przydatnymi w gospodarstwie. W przeciąganiu liny najlepsze okazały się dziewczęta. Zwycięska ekipa wystąpiła w składzie: **Sandra Mrozińska, Monika Matejuk, Ewelina Bujno i Marta Chromińska**. Nagrodzono je gadżetami gminy Janów Podlaski i przewodnikami turystycznymi po powiecie białskim.

W roli gościa wieczoru wystąpił **Waldemar Ochonia**, parodysta o stu głosach. Święto planów zakończyła zabawa pod gwiazdami z akompaniamentem zespołu Wakat.

Istvan Grabowski



Fot. Istvan Grabowski

go w formie dzwonu wzywającego rolników do wytężonej pracy żniwnej.

Po odebraniu dorodnego bochna od **Zofii i Tadeusza Kapłanów**, starostów z Klonownicy Małej, gospodarz dożynek stwierdził m.in.: - Chleb, który mi wręczyliście, jest symbolem chłopskiej pracowitości, zaradności i troski o lepsze jutro. Chleb był w naszej ojczyźnie w największym poszanowaniu. Zaspokajał głód i jednoczył. Chcę się podzielić chlebem ze wszystkimi mieszkańcami gminy, aby nigdy nie zabrakło go nikomu.

Zabierając głos poseł **Franciszek Jerzy Stefaniuk** zaapelował do zebranych, aby nigdy nie zabrakło szacunku dla rolnika, ciężko pracującego nad wytworzeniem chleba. W ostatnich



Fot. Istvan Grabowski



Fot. Istvan Grabowski



Ponad 5 tys. osób zdecydowało się uczestniczyć w dożynkach wojewódzkich, zorganizowanych w tym roku w zajeździe Zimna Woda, niedaleko Łukowa. Oprócz 43 delegacji wieńcowych z różnych powiatów, przybyli rolnicy i przedstawiciele firm obsługujących rolnictwo, parlamentarzyści, pracownicy samorządów różnych szczebli i duchowień-



Fot. Istvan Grabowski

stwo. Mszę dzięczynną za plony celebrował ks. biskup **Henryk Tomasik** z diecezji siedleckiej w asyście kilku kapłanów. Po nabożeństwie i poświęceniu wieńców delegacje samorządowców złożyły celebransowi dary ofiarne w postaci ornatów, puszek z komunikantami i wina mszalnego. Starostowie dożynek z powiatu łukowskiego: **Ewa Kępka** i **Adam Suchodolski** wręczyli wojewodzie **Genowefie To-**



Fot. Istvan Grabowski

karskiej i marszałkowi województwa **Krzysztofowi Grabczukowi** okazały bochen chleba. Został on uroczystie podzielony, a dzieci z zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej częstowały nim obecnych na terenie zajazdu. Byli wśród nich przedstawiciele naszego

Dożynki wojewódzkie w Łukowie

Bajm rozkołysał publiczność

powiatu: wiceprzewodniczący Rady Powiatu **Henryk Makarewicz**, sekretarz powiatu **Jan Jańczuk** oraz dyrektorzy wydziału rozwoju i promocji **Bożenna Kaliszuk** i wydziału rolnictwa i środowiska **Mariusz Łukaszuk**. Towarzyszyli im wójtowie kilku gmin wraz z delegacjami wieńcowymi. Komisja konkursowa doceniła nasze starania. Wyróżnienia otrzymały wieńce z Bereziny gm. Międzyrzec Podlaski i Żerocin gm. Drelów. Gratulujemy.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i rozwoju Wsi **Krzysztof Nalewajk** wyróżnił 10 producentów żywności medalami Zasłużony dla rolnictwa. Natomiast marszałek

województwa przyznał medale ludziom zasłużonym dla Lubelszczyzny. W gronie wyróżnionych znalazł się Stanisław Dragan z Wisznicy, gospodarujący na 126 hektarach

W części artystycznej popisywały się zespoły ludowe z województwa lubelskiego, Podhala i Ukrainy. Bardzo podobają się gala piosenki włoskiej, ale prawdziwą furorę zrobiła **Beta Kozidrak** z zespołem Bajm. Beata obcho-
dziła właśnie swoje imieniny i gorące przyjęcie słuchaczy było dla niej najpiękniejszym prezentem. Publiczność wracała z Zimnej Wody w euforycznych nastrojach.

Istvan Grabowski



Fot. Istvan Grabowski



Fot. Istvan Grabowski



ŚWIĘTO PŁONÓW



13 września br. zorganizowano w Piszczacu dożynki gminno-parafialne. Trzeba je uznać za wyjątkowo udane. Sołectwa gminy przygotowały stoiska promujące ich wieś z dorobkiem kulinarnym i wytworami sztuki ludowej. Odbyły się liczne konkursy min. na najlepszą szarlotkę, czy w toczeniu beli słomy na czas. Odbył się również konkurs KRUS dla rolników dotyczący bezpiecznej pracy w gospodarstwie. Święto polonów uświetniły występy: zespołu pieśni i tańca Ziemi Piszczackiej, Bokinczanki z Bokinki Królewskiej, młodzieżowego zespołu Trojan z Tucznaj, zespołu ludowego Macierz z Ortela Królewskiego II, Zielawy z Rososza i Na Swojską Nutę z Zahorowa. Gwiazdą dnia był zespół z Czarnowczyc na Białorusi. Olśnił widzów muzykalnością i wyjątkowym nerwem scenicznym.

A. Buczyńska

GMINA SOSNÓWKA



WESOŁE DOŻYNKI

30 sierpnia br. w Sosnówce uroczyście świętowano dożynki gminne, rozpoczęte Mszą Świętą w kościele parafialnym w Motwicy. W korowodzie przemaszerowali zaproszeni goście, starostowie dożynek i liczni uczestnicy. Starościną była **Jolanta Mikulska**, która wraz z mężem prowadzi gospodarstwo rolne we wsi Motwica. Starostą natomiast **Grzegorz Skrzyński**, który we wsi Sosnówka wraz z żoną prowadzi gospodarstwo rolne. Starostowie wręczyli wójtowi **Krzysztofowi Bruczkowi** chleb dożynkowy. Delegacje z poszczególnych wsi prezentowały piękne wieńce. Najpiękniejszymi okazały się wieńce z Sosnówki i Romanowa.

Dożynki były doskonałą okazją do wręczenia odznaczeń Zasłużony dla rolnictwa. Otrzymali je: **Zbigniew Bajkowski** z Przechód, **Jan Hołowiec** z Żeszczynki i **Grzegorz Skrzyński** z Sosnówki.

Starosta Tadeusz Łazowski wręczył nagrody w konkursie „Piękne, bo bialskie”. Pierwsze miejsce w kategorii „Gospodarz roku” zajęli **Jadwiga** i **Henryk Oleszczukowie** ze wsi Czeputka. **Marta** i **Wiesław Kasjaniukowie** z Rozwadówki zajęli drugie miejsce w kategorii „Najpiękniejsza zagroda”.

Laureatami konkursu KRUS „Bezpieczne gospodarstwo” zostali **Bożena** i **Jan Pilipiukowie**, którzy zajęli pierwsze miejsce na etapie regionalnym. Podczas dożynek występa-

mi umiwały czas zespoły: Biesiadnicy z Żeszczynki, Pogodna Jesień z Konstantynowa, chór seniora „Aster” z Wisznic, Bracia P ze Sławatycz oraz zespół czirliderek ze Szkoły Podstawowej w Motwicy. Wiele atrakcji zapewnił uczestnikom teatr uliczny Flag& Art., który zaprezentował obrzęd dożynkowy. Efektownie wypadł pokaz sztucznych ogni. Imprezę zakończyła zabawa taneczna z zespołem Trio Dance.

Dorota Demianiuk



POWIAT BIALSKI

9 września br. na kompleksie sportowym Orlik odbył się Międzynarodowy Turniej „Bug rzeką przyjaźni”, zorganizowany wspólnie przez

Bug rzeką przyjaźni

Miejski Ośrodek Kultury, Urząd Miasta Terespol oraz Starostwo Powiatowe. Młodzież z Terespolu, Białej Podlaskiej i Brześcia rywalizowała w dwóch konkurencjach: chłopcy w piłce nożnej i dziewczęta w koszykówce. Atmosfera imprezy i pogoda dopisały dzięki czemu turniej sprawił dzieciakom wiele radości. W obu konkurencjach lepsi okazali się zawodnicy z Białorusi, ale organizatorzy zapewniają, że za rok odbędzie się druga edycja, więc może następnym razem zwyciężą zawodnicy z Terespolu.

Wyniki turnieju

Piłka nożna: I miejsce – Szkoła Rezerw Olimpijskich w Brześciu, II miejsce – KP Granica, III miejsce – Orlik 2

Królem strzelców został **Kacper Dmitruk**, najlepszym zawodnikiem **Artiom Byczkowski**, a najlepszym bramkarzem **Cezary Wójciak**.

Koszykówka: I miejsce – drużyna z Rejonu Brzeskiego, II miejsce – Zespół Szkół Publicznych nr 1 w Terespolu.

Królową rzutów została **Julana Gurina**.

Organizatorzy dziękują sponsorowi imprezy **Ryszardowi Osypiukowi**.



6 września rozpoczęły się obchody 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Część oficjalną rozpoczęła modlitwa za poległych w obronie Polski poprowadzona przez księży z: parafii rzymskokatolickiej w Terespolu, parafii prawosławnej w Kobylanach i parafii neounickiej w Kostomłotach.

Pod pomnikiem Niepodległości i Nieznanego Żołnierza wieńce złożyły delegacje: konsula Republiki Białorusi **Władimira Ananicza**, Starostwa

Historyczne obchody w Koroszczynie

Powiatowego ze starostą **Tadeuszem Łazowskim**, wójta gminy Terespol **Krzysztofa Iwaniuka**, szkół z gminy Terespol, Straży Granicznej, Izby Celnej i Straży Pożarnej.

Po uroczystościach pod pomnikiem zebrani udali się do budynku GOK na cykl wykładów poświęcony twierdzy Brześć. Wykłady i prezentacje multimedialną przedstawili: dr **Grażyna Michal-**

ska z Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Lublinie oraz **Stawomir Kordaczuk** z Muzeum Regionalnego w Siedlcach. Dodatkową atrakcją była wystawa kolekcjonerska, składająca się z eksponatów historycznych i militariów, należąca do lokalnych kolekcjonerów. Obchody 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej zgromadziły ponad 100 osób.

W tegorocznym programie EDD zawarte zostały inne inicjatywy: spotkania historyczne poświęcone przeżyciom świadków wydarzeń II wojny światowej dla uczniów gminnych szkół publicznych, natomiast największą atrakcją będzie projekt „Powrót do przeszłości – wrzesień 1939 r.” realizowany z dzięki funduszom Programu Operacyjnego Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. W ramach projektu 3 października odbędzie się konferencją popularnonaukową na temat wydarzeń wrześniowych, która odbędzie się w Gminnym Ośrodku Kultury w Koroszczynie. Natomiast 4 października odbędzie się festyn historyczny, którego głównym punktem będzie rekonstrukcja bitwy z 14-17 września 1939 roku.

Łukasz Pogorzelski



Foto: Ł. Pogorzelski



GMINA ZALESIE

Zasłużone wyróżnienia

23 sierpnia br. podczas dożynek powiatowych w Kobylanach, gmina Zalesie została doceniona i nagrodzona. Stoisko, które przygotował GOK wspólnie z zaangażowanymi mieszkańcami gminy, zajęło trzecie miejsce. Do nagrody waleń przyczyniły się kobiety z zespołu Dobryniarki. Przygotowały regionalne potrawy, którymi częstowały oglądających ekspozycję. Umiwały też czas ludowymi pieśniami i przyspiewkami, a nawet zaprezentowały własnego autorstwa piosenkę o atutach gminy Zalesie. Na stoisku eksponowane były wyroby m.in. prywatnego Zakładu Zbożowego „Miłomłyn” z Kijowca Kolonii oraz Zakładów Mięsnych „Sław-Pol” z Horbowa Kolonii. Jak co roku liczna reprezentacja mieszkańców oraz jednostek OSP z gminy uczestniczyła w korowodzie niosąc okazały wieniec dożynekowy.

Rolnicy z gminy Zalesie zostali docenieni również w konkurencjach indywidualnych. W konkursie powiatowym „Piękne, bo białskie” w kategorii „gospodarz roku” **Czesław Chmiel** z Kijowca Kolonii zajął trzecie miejsce, natomiast w kategorii „najpiękniejszy

ogród” drugie miejsce przyznano **Annie Muszyńskiej** z Dobrynia Kolonii. Niemalym wyróżnieniem może pochwalić się **Andrzej Fedosiuk** z Kol. Dobryń. Otrzymał honorową odznakę ministra rolnictwa i rozwoju wsi „Zasłużony dla rolnictwa”.

UG Zalesie





16 sierpnia br. w 100 lat po konsekracji kościoła i erygowaniu parafii w Konstantynowie odbywały się uroczystości upamiętniające ofiarność, starania, ludzkie wysiłki i wydarzenia sprzed wieku.

Z kart historii parafii i kościoła

Po ukazie tolerancyjnym cara Mikołaja II w połowie 1905 r. założono w Boninie komitet budowy kościoła w Konstantynowie, w skład, którego weszli: **Stanisław hr. Plater-Zyberk, Jan Zaleski, Wojciech Koziół, Julian Orluk, Michał Janczuk i Antoni Piotrowski**. Członkowie komitetu, wiedząc o pobycie biskupa lubelskiego **Franciszka Jaczewskiego** w Janowie, złożyli mu projekt budowy kościoła i założenia parafii. 6 grudnia 1905 r. wystąpili do władz rosyjskich ze stosownymi dokumentami w tej sprawie. Starania te zaowocowały utworzeniem samodzielnej filii duszpasterskiej w Konstantynowie..

15 sierpnia 1906 r. przybył pierwszy proboszcz ks. **Andrzej Emil Ołędzki**. Rozpoczęła się budowa kościoła według projektu **Piusa Dziekońskiego**.

31 maja 1907 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zezwoliło na otwarcie parafii. Budynek kościoła został nakryty dachem.

W 1909 r. powstał wykonany przez **Wincentego Bogaczyka** ołtarz główny a 21 sierpnia ks. biskup Franciszek Jaczewski konsekrował kościół. 19 listopada nastąpiło erygowanie parafii. W roku 1911 umarł w wieku 36 lat główny fundator kościoła Stanisław

hr. Plater -Zyberk. Pochowany został w podziemiach kościoła.

W rejestrach parafii konstantynowskiej roku 1920 zapisano następujące wyposażenie kościoła: uprzywielejonany dekretami ołtarz główny ze statua Pana Jezusa, dzwony, fisharmonia, dwa konfesjonały, balustrada

kościół trzy dzwony, które w czasie wojny zostały zabrane przez Niemców. Wykonany został także remont kościoła: położono nowy dach, założono nowe okna, kupiono żyrandol oraz ułożono betonowy chodnik wokół kościoła a mieszkańcy Kazimierzowa ufundowali chorągiew i feretron.

100. LECIE ŚW. ELŻBIETY

do komunii świętej, obraz olejny „Pan Jezus w grobie”, baldachim oraz dom pogrzebowy.

W roku 1925 **Klemens Tychmanowicz** z Serpelic wykonał do kościoła ambonę oraz 12 ławek, a dwa lata później **Franciszek Maksymiuk** z Wólki Komarowskiej wykonał dwa boczne ołtarze. W roku 1928 w kościele była już chrzcielnica, a w roku następnym **Łucja Bałukiewiczówna** namalowała do ołtarzy bocznych obrazy: Matki Boskiej Różańcowej, św. Józefa, św. Jacka i św. Dominika. W tym też roku w zakrystii ustawiono kredensję autorstwa **Józefa Abramowicza** oraz zakupiono chorągwie i feretrony procesyjne.

Na 25- lecie śmierci fundatora kościoła Stanisława hr. Plater - Zyberka jego syn Tadeusz, w nawie głównej wmurował tablicę pamiątkową. W 1948 r. kościół został wyposażony w duże organy pneumatyczne.

Do Konstantynowa przybyły Siostry Loretanki. W roku następnym zakupiono i zamontowano na wieży

W roku 1957 **Waleria Skórkiewicz** z Witoldowa ofiarowała, do noszenia podczas procesji, figurę Chrystusa Zmartwychwstałego. a rok później oddano do użytku organy.

Na 1000- lecie Chrztu Polski została ufundowana dwa ołtarze boczne: Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Antoniego. W roku 1980 kościół został nakryty blachą miedzianą i dokupiono dwa rzędy dębowych ławek. Pięć lat później wybudowano dom parafialny, przed którym stanęła kapliczka z figurą Matki Boskiej Fatimskiej. Po 41 latach pobytu w 1989 r. Siostry Loretanki opuściły Konstantynów. W roku 1993 wokół kościoła została ułożona kostka, odrestaurowano dawne witraże oraz zakupiono nowy witraż.

W jubileuszowym roku 2000 zakupiono dwa nowe żyrandole do naw bocznych i odnowiono kinkiety a trzy lata po tym, dla dzieci, zakupiono nowe ławki.

Uroczystego poświęcenia nowego tabernakulum dokonano w 2008 r. oraz nawę główną ozdobiło nowymi żyrandolami.

Księża proboszczowie, którzy pracowali parafii Konstantynów w czasie minionego stulecia:

1. Śp. Ks. Andrzej Emil Ołędzki
1906 – 1919
2. Śp. Ks. Józef Sobieszek
1919 – 1932
3. Śp. Ks. Konstanty Pabisiewicz
1932 – 1933
4. Śp. Ks. Stanisław Golański
1933 – 1934
5. Śp. Ks. Aleksander Kornilak
1934 – 1944
6. Śp. Ks. Józef Bujalski
1944 – 1945
7. Śp. Ks. Aleksander Chruściel
1945 – 1958
8. Śp. Ks. Sergiusz Góralczuk
1956 – 1977
9. Ks. Kanonik Władysław Proczek
1977 – 1989





10.Ks. Mieczysław Milczarczyk
1989 – 2009

Czas poprzedzający jubileusz

Przygotowania do uroczystości jubileuszowych dokładnie zaplanowano, przydzielając poszczególne

starosty T. Łazowskiego, wójta **Romualda Murawskiego** i **Marii Sawczuk** z Gminnej Biblioteki Publicznej z Konstantynowa została wydana książka „Z dziejów Konstantynowa i okolic” autorstwa **Józefa Geresza**. Pomysł z wydawnictwem książki i wybiciem medalu okazał się trafny, gdyż wiele

Pod koniec mszy świętej została poświęcona tablica pamiątkowa ku czci ks. Andrzeja Emila Olędzkiego, budowniczego kościoła. Została ufundowana przez parafian. Ksiądz biskup Zbigniew Kiernikowski w dowód uznania dla starań proboszcza ks. Mieczysława Milczarczyka ustanowił go kanonikiem Kapituły Parczewskiej.

W związku z jubileuszem, w parku Platerów odbywała się III biesiada Kół Przyjaciół Katolickiego Radia Podlasia, pod patronatem medialnym i organizacyjnym rozgłośni z Siedlec. Wzięto w niej udział ponad 150 osób z diecezji siedleckiej oraz liczni parafianie. Można było skosztować słodkich smakołyków i regionalnych kulinariów przygotowanych przez panie z konstantynowskiej parafii i zaprzyjaźnionych kół przyjaciół. Przez cały czas prowadzona była loteria fantowa. Na scenie ustawionej przed pałacem Platerów przemawiał do zgromadzonych ks. biskup, Kiernikowski, który na tę loterię przekazał książki ze swoim autografem. W części muzycznej wystąpili: zespół Pogodna Jesień ze **Zdzisławem Marczukiem**, **Mariola Kociubińska**, **Mariusz Karczmarz**, **Magdalena Jakoniuk**, **Kinga Osiej**, **Anna Koguc** i **Patrycja Podgajna** reprezentujący Gminne Centrum Kultury w Konstantynowie. Niezwykłą pracowitością wykazała się **Feliksa Matoszek**, która w związku z jubileuszem parafii i kościoła napisała wiersze. Dwa z nich w wykonaniu **Miroslawa Szwadera** usłyszeli widzowie biesiady. Z przygotowanym repertuarem mogli zaprezentować się także na scenie członkowie zaproszonych na biesiadę kół przyjaciół. Od godziny 19 – 22 odbywała się zabawa taneczna przy muzyce zespołu Atut.

Za trud wniesiony w przygotowania jubileuszu 100- lecia kościoła i parafii słowa uznania należy złożyć księdzu kanonikowi Mieczysławowi Milczarczykowi i księżom pracującym w parafii, organiście Stanisławowi Fili, chórowi parafialnemu, scholi dziecięcej, radzie parafialnej, młodzieży z KSM, Kołu Przyjaciół Katolickiego Radia Podlasie, parafianom, którzy wsparli materialnie i duchowo uroczystości. Dziękujemy, także Katolickiemu Radiu Podlasia za objęcie patronatem medialnym. Słowa wdzięczności należy złożyć także Paniom ze stołówki szkolnej, strażakom z OSP Konstantynów i Zakanale, policji, wszystkim tym niewymienionym z nazwiska, którzy przyczynili się do zorganizowania i uczczenie 100- lecia kościoła i parafii w Konstantynowie.

Teresa Bartosiewicz

PARAFII PW. WĘGIERSKIEJ

zadania osobom i grupom pracującym na rzecz parafii. Koła różańcowe, rada parafialna, młodzież z KSM i członkowie Koła Przyjaciół Katolickiego Radia Podlasie zajęli się dekoracjami kościoła i ulic w Konstantynowie. Oprawę muzyczną wszystkich dni misji i sumy jubileuszowej zajął się organista **Stanisław Fila**, który przygotował chór parafialny i scholę dziecięcą.

W ostatnie trzy dni przed jubileuszem zaplanowane były misje święte prowadzone przez ojca **Stanisława Wodza** z Kodnia. W czwartek 13 sierpnia odbywały się msze św. z namaszczeniem chorych, a wieczorem z procesją i światłami na miejscowy cmentarz. W piątek 14 sierpnia zaproszono do udziału we mszy świętej młodzież szkolną, a wieczorem młodzież z KSM przygotowała apel przy krzyżu misyjnym. Sobotnie msze święte zgromadziły członków kół różańcowych oraz małżonków, którzy uroczystie odnawiali śluby małżeńskie.

W sobotnie popołudnie 15 sierpnia została zorganizowana uroczysta XXV sesja Rady Gminy w Konstantynowie. Przewodniczący Rady **Roman Kuć** zaproponował przyjęcie przez radnych oświadczenia w sprawie uczczenia 100- lecia utworzenia parafii i konsekracji kościoła w Konstantynowie. Zaproszeni na sesję goście wysłuchali także prelekcji: dr **Józefa Geresza** „Historia parafii Konstantynów”, dr **Szczepana Kalinowskiego** „Konstantynów u progu niepodległości”, a także mgr **Tadeusza Łazowskiego** „Samorząd gminy Konstantynów w aspekcie powiatu i województwa”.

Starosta bialski **Tadeusz Łazowski** na jednym z posiedzeń Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Konstantynowskiej zaproponował wybicie okolicznościowego medalu na 100-lecie parafii.

Dla upamiętnienia jubileuszu, a także dzięki staraniom i materiałom

osób postanowiło taką pamiątkę mieć w swoim domu.

Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Konstantynowskiej wydało okolicznościowe kartki pocztowe z ołtarzami i feretronami oraz z kalendarium parafii, które można było kupić podczas jubileuszu, a także do dnia dzisiejszego są one do nabycia w Gminnej Bibliotece Publicznej i Gminnym Centrum Kultury w Konstantynowie.

Dzień jubileuszu

Pięknie udekorowanymi ulicami Konstantynowa przybywali goście 16 sierpnia br. o godz. 12 na uroczystą sumę odpustową. Była ona celebrowana przez trzech biskupów: ks. biskupa **Zbigniewa Kiernikowskiego** z diecezji siedleckiej, ks. biskupa pomocniczego **Henryka Tomasika**, a także ks. biskupa drohiczyńskiego **Antonia Dydyca**, ochrzczonego przed laty w konstantynowskim kościele. We mszy świętej uczestniczyło także 30 księży z dziekanem janowskim ks. **Stanisławem Grabowieckim**, dziekanem sarnackim ks. **Andrzejem Jakubowiczem** oraz Siostry Loretanki pochodzące z naszej parafii. Na jubileusz do Konstantynowa przybyli także: poseł **Franciszek J. Stefaniuk**, prezydent Białej Podlaskiej **Andrzej Czapski**, **Marian Waszczuk**, wójt gminy Sarnaki, dr **Marian Piotrowski** z Warszawy, którego dziadek, Antoni, w 1905 r. był członkiem komitetu budowy kościoła w Konstantynowie. Wśród zaproszonych gości byli także: starosta **Tadeusz Łazowski**, wójt **Romuald Murawski** i pracownicy samorządowi, kierownicy jednostek organizacyjnych gminy i dyrektorzy instytucji.

Jubileusz zgromadził konstantynowskich parafian oraz gości przybyłych z różnych stron Polski. Sumę odpustową transmitowało na swojej antenie Katolickie Radio Podlasia z Siedlec.



neighbourhood
PROGRAMME
PL-BY-UA



POWIAT BIALSKI

WSPÓŁPRACA TRANSGRANICZNA

Wieloletnim problemem terenów przygranicznych „Euroregionu Bug” są pożary lasów, wypalenie suchej trawy i pożary w torfowiskach. Dla zachowania unikatowego bogactwa przyrody regionu i ochrony jego ludności przed zgubnymi skutkami pożarów ekosystemów, zaistniała potrzeba podjęcia wspólnych działań władz lokalnych, służb strażackich, organizacji pozarządowych i wolontariuszy z Polski, Białorusi i Ukrainy. Między innymi w tym celu obecnie realizowany jest projekt „Udoskonalenie systemu udziału społecznego w zapobieganiu i likwidacji katastrof ekologicznych w Euroregionie Bug”, który finansowany jest ze środków programu Sąsiedztwo Polska-Białoruś-Ukraina INTERREG IIIA/TASIS WP (współpracy przygranicznej) 2004- 2006. Wnioskodawcą danego projektu jest brzeski obwodowy zarząd ministerstwa do spraw sytuacji nadzwyczajnych Republiki Białoruś. Projekt realizowany jest w terminie od 25 lipca 2008 roku do 25 czerwca 2010 roku.

Partnerami projektu są: Brzeski obwodowy zarząd ministerstwa do spraw sytuacji nadzwyczajnych Republiki Białoruś, główny zarząd MSN Ukrainy w obwodzie Wołyńskim, komenda wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku oraz brzeski obwodowy oddział białoruskiej młodzieżowej organizacji pozarządowej ratowników i strażaków.

Celami projektu są:

- rozwój kontaktów partnerskich między służbami strażackimi Euroregionu Bug, władzami lokalnymi, przedstawicielami zespołu roboczego, realizującego projekt, w drodze podjęcia się wspólnych działań w budowaniu systemu monitorowania środowiska i organizacji transgranicznego ruchu wolontariuszy.
- utworzenie międzynarodowego centrum młodych ratowników - strażaków „Euroregionu Bug” z bazą szkoleniowo-ćwiczeniową dla organizacji wymiany młodzieżowej wolontariuszy Polski – Ukrainy – Białorusi.
- utworzenie centrum informacyjno-metodycznego dla skutecznej pracy promocyjnej z ludnością regionu.

- organizacja systemu współdziałania i przygotowania przedstawicieli społeczności, wolontariuszy, służb ratownictwa regionu w kwestii zapobiegania i likwidacji sytuacji nadzwyczajnych i skutków katastrof ekologicznych: pożarów, leśnych i pożarów torfowisk, powodzi, wypalania suchej trawy,
- przyciągnięcie ludności do utworzenia bezpiecznego środowiska zamieszkania,
- przyjęcie „Programu współpracy wolontariackich organizacji pozarządowych Euroregionu Bug w dziedzinie podwyższenia bezpieczeństwa przeciwpożarowego i ekologicznego terenów przy Bugu na lata 2008-2013.”

Realizacja projektu doprowadzi do zmniejszenia liczby katastrof ekologicznych na terenach przy Bugu, powstałych z przyczyn czynnika ludzkiego z zachowaniem tej tendencji w latach kolejnych.

W ramach projektu w maju na terenie powiatu białskiego przeprowadzono cykl szkoleń i pogadanek skierowanych do uczniów gimnazjów mających na celu zaznajomienie młodzieży ze zgubnymi skutkami wypalania traw. W spotkaniach z dziećmi udział brali funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej, którzy informowali w jaki sposób alarmować służby ratownicze o pożarze, jak należy postępować w razie wybuchu pożaru w mieszkaniu czy szkole.

Z ramienia Starostwa Powiatowego wyjazdowych pogadankach udział brała **Łucja Zieniuk** - inspektor ds. gospodarki odpadami i ochrony przyrody. Tematem jej wykładów były szkodliwe dla środowiska skutki wypalania traw i spalania odpadów. Sposoby segregacji odpadów oraz ich właściwe zagospodarowanie.

(r ed.)





Ponad 10,1 mln zł otrzymał powiat bialski na inwestycje w ramach programu Odnowa Wsi. Pieniądze, z których gminy będą mogły remontować świetlice wiejskie i odnawiać centra wsi, dzielił Lubelski Urząd Marszałkowski. Wnioski składały: gminy, parafie, ośrodki kultury, biblioteki i organizacje pozarządowe. Fundusze Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich Odnowa Wsi mogą być przeznaczone na zagospodarowanie placów i centrów miejscowości, remonty świetlic wiejskich oraz organizację ścieżek turystycznych.

- Powiat bialski wypadł w tym rozdaniu pieniędzy bardzo dobrze. Prowodzi też w ilości pozytywnie rozpatrzonych wniosków. Na pewno związane jest to z jego wielkością, ale da się też zauważyć zaangażowanie mieszkańców i instytucji w te projekty. Mam nadzieję, że w kolejnej edycji programu będzie ich jeszcze więcej - mówi **Sławomir Sosnowski**, wicemarszałek województwa lubelskiego.

Województwo lubelskie dostało 79 mln zł, z tego sam powiat bialski zgarnął 10,1 mln zł. To 12,4 proc. wszystkich środków przyznanych w województwie. Było o co walczyć, bo wnioskodawcy otrzymają 75-procentowe dofinansowanie zaplanowanych inwestycji.

- Byliśmy jedną z pierwszych gmin w województwie a pierwszą w powiecie bialskim, która złożyła akces do programu. Wystąpiliśmy o dofinansowanie prac rewitalizacyjnych i porządkowych przy świetlicy wiejskiej w Bublu Grannie. Otrzymaliśmy prawie 350 tysięcy dofinansowania. Pieniądze unijne pomagają na pewno rozwiązywać najpilniejsze potrzeby. Nie zapominamy jednak, że rzeczy, które powinniśmy jeszcze wykonać w gminie, jest znacznie więcej. Nie da się wszystkiego zrobić od razu - mówi **Jacek Hura**, wójt Janowa Podlaskiego. Świetlica ta służy od początku jednostce OSP w tej miejscowości i od momentu wybudowania nie została poddana gruntownym remontom. Przy okazji prac, których cała wartość wynosi prawie 660 tys. zł., wykonany zostanie także osadnik ścieków oraz plac zabaw przy budynku. Gmina Janów Podlaski dzięki pieniądzą z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich Odnowa Wsi zmieni swoje oblicze w jeszcze jednym miejscu. Pozytywnie bowiem rozpatrzono wniosek parafii pw. Świętej Trójcy w Janowie Podlaskim.

10 milionów na zmianę wizerunku

- W końcu doczekamy się odpowiedniego otoczenia zabytkowej kolegiaty. Nie można było tego zrealizować przez setki lat. W przyszłym roku cały podjazd i plac przed świątynią wyłożony zostanie granitem. Będziemy stąpać i podziwiać zabytki w godnym tego otoczeniu - cieszy się proboszcz parafii i jeden z promotorów wniosku ks. **Stanisław Grabowiecki** z parafii w Janowie. Projekt warty jest 360 tys. zł., z tego aż 270 tys. zł. pochodzić będzie z funduszy unijnych.

Mariusz Maksymiuk - Radiobiper

Mariusz Maksymiuk - Radiobiper



Foto. P. Grzeszyk



POWIAT BIALSKI

ABC grzybiarza

Borowik czy szatan

W naszych lasach rośnie wiele gatunków grzybów o różnej toksyczności. Wśród nich są: trujące, jadalne i niejadalne. Szczególnie niebezpieczne są trujące, które mogą stać się przyczyną śmiertelnych zatruc pokarmowych. Aby uniknąć poważnych zagrożeń, należy zbierać tylko te grzyby, które dobrze znamy. Gromadzimy całe grzyby poprzez wykręcenie z podłoża, w ten sposób łatwiej jest rozpoznać wszystkie charakterystyczne cechy, tak bardzo istotne do określenia jego bezpieczeństwa dla zdrowych ludzi. Zbieramy grzyby tylko do łubianek i przewiewnych koszyków. Nie oceniamy grzybów nieznanych na podstawie smaku, ponieważ śmiertelnie trujący muchomor sromotnikowy

ma smak łagodny, nie wyróżniający się niczym szczególnym. Nie wierzymy starym przesądom mówiącym o ciemnieniu cebuli lub czarnieniu srebrnej łyżeczki, włożonych do potrawy z grzybów, co miałyby świadczyć o tym, że jest ona sporządzona z gatunków grzybów niejadalnych czy trujących.

Grzyby są potrawą ciężko strawną i dlatego nie wolno podawać ich małym dzieciom, ludziom w podeszłym wieku oraz osobom cierpiącym na choroby układu pokarmowego. Potrawy z grzybów należy spożywać świeże, bezpośrednio po sporządzeniu. Nie wolno przetrzymywać potrawy z grzybów nawet w lodówce, ponieważ łatwo się one psują i szybko powstają w nich substancje trujące.

Należy pamiętać, że zatrucia grzybami objawiają się bólami głowy, brzucha, nudnościami i biegunką. W takich sytuacjach niezwłocznie należy zgłosić się do lekarza. Należy wiedzieć, że przy zatruciach muchomorem sromotnikowym występuje faza pozornej poprawy, po której stan chorego gwałtownie się pogarsza. Zgłoszenie się w porę do lekarza może choremu uratować życie.

Życzymy bezpiecznego grzybobrania i przyjemnego wypoczynku w lesie.

Angelika Stefaniak



Borowik szatański

CENNE „PURE POLISH”

Od 7 do 9 sierpnia w Janowie Podlaskim odbywały się Dni Konia Arabskiego. Gospodarzem imprezy była Agencja Nieruchomości Rolnych. Jubileuszową 40. aukcję koni czystej krwi arabskiej, która odbyła się w niedzielę, poprzedził 31 Narodowy Pokaz Koni Arabskich. Na to niezwykle wydarzenie zjechali się do Janowa Podlaskiego miłośnicy koni czystej krwi arabskiej z całego świata oraz znane osobistości życia publicznego w Polsce.

Podczas otwarcia imprezy dr **Tomasz Nawrocki**, prezes Agencji Nieruchomości Rolnych, doceniając wyjątkowość polskich koni czystej krwi arabskiej hodowanych w spółkach nadzorowanych przez Agencję Nieruchomości Rolnych, wyraził nadzieję, że zachwyty i duma będą udziałem wszystkich którzy przyjechali do Janowa, aby podziwiać oraz kupować „polskie araby”.



Głównymi wystawcami 31. Narodowego Pokazu Koni Arabskich były państwowe spółki nad którymi nadzór właścicielski sprawuje Agencja Nieruchomości Rolnych: Stadnina Koni Janów Podlaski, Stado Ogierów w Białce oraz Stadnina Koni Michałków. Tegorocznym laureatem Czwempionatu Polski Ogierów Młodszych został ogier Albano z Michałowa, z kolei czempionem wśród ogierów starszych koń Esparto z Michałowa, który otrzymał również nagrodę ministra rolnictwa i rozwoju wsi z rąk sekretarza stanu **Kazimierza Płockiego**. Ogromne emocje wzbudził pokaz klaczy. Uznaniem sędziów i publiczności wśród klaczy młodszych oraz Czwempionat Polski 2009 w tej kategorii zdobyła klacz ze Stadniny w Michałowie WIEŻA RÓŻ. Natomiast bezkonkurencyjna wśród prezentowanych na tegorocznym Narodowym Pokazie Koni Arabskich okazała się klacz Emandoria ze stadniny Michałków, która poza Czwempionatem Polski i nagrodą Agencji Nieruchomości Rolnych (na zdjęciu) zdobyła

również tytuł Najlepszego Konia Pokazu. W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej nagrodę dla superczempionki wręczył **Andrzej Klarkowski**, doradca prezydenta.

Zwieńczeniem Dni Konia Arabskiego była jubileuszowa 40. aukcja „Pride of Poland”, która odbyła się w niedzielę.

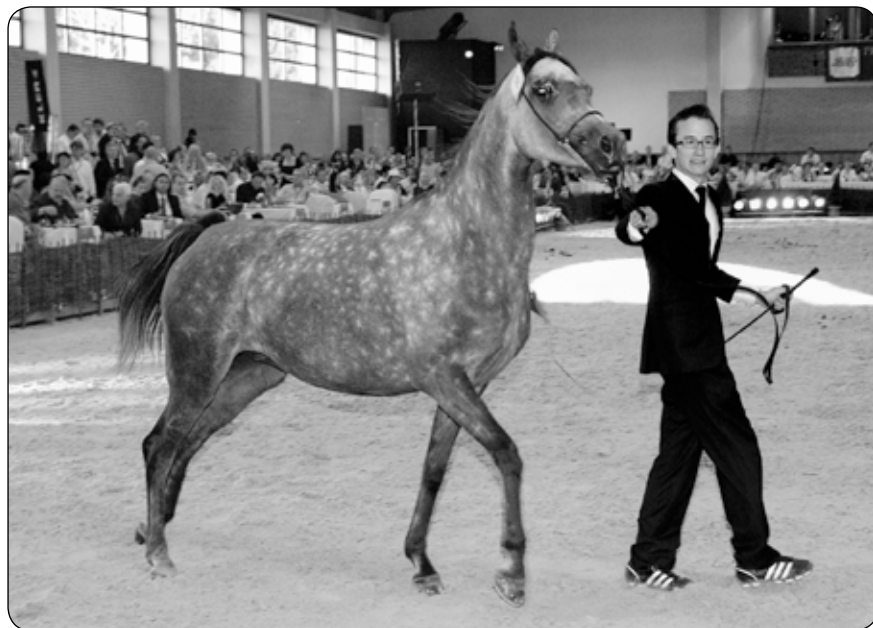
9 sierpnia nie zawiedli kupcy z całego świata. Do Janowa bardzo licznie przyjechali kupcy z Europy, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Bliskiego Wschodu a także z Australii. Łącznie na tegorocznej Aukcji sprzedano kilkadziesiąt koni za ok. 2,5 mln euro. Szczególne emocje wzbudziła licytacja klaczy ze stadniny Janów Podlaski o imieniu Pinta, którą **Shirley Watts**, żona perkusi-

sty The Rolling Stones nabyła za pół miliona euro.

Dodatkowo Stadnina Koni Janów Podlaski uczciła jubileuszową aukcję w wyjątkowy sposób. Po raz pierwszy w czasie aukcji zostało wylicytowane prawo do pokrycia klaczy Pianissima obecnej czempionki świata klaczy starszych, dowolnie wybranym ogierem. Nabywca z Kaliforni za 175 tys. euro po 11 miesiącach stanie się właścicielem źrebaka, być może czempiona nad czempionami.

Dni Konia Arabskiego, które odbyły się w Janowie Podlaskim po raz kolejny udowodniły, że konie czystej krwi arabskiej są nie tylko powodem do dumy dla Polaków, ale także dobrem pożądanym na całym świecie, za które ich miłośnicy, nawet w okresie kryzysu są gotowi płacić setki tysięcy euro.

Rzecznik prasowy ANR



Zdjęcia Adam Trochimik



XXXI JUBILEUSZOWA AUKCJA ARABÓW w Janowie Podlaskim 8-9.08.2009





X Bieg Sapienhów

Kodeń, 1.08.2009





7 i 8 września starosta bialski **Tadeusz Łazowski** oraz **Marianna Tumiłowicz**, dyrektor wydziału spraw społecznych i **Bożenna Kaliszuk**, dyrektor wydziału rozwoju i promocji przebywali w Szacku, w obwodzie wołyńskim na Ukrainie. Celem wizyty było omówienie możliwości współpracy ze stroną ukraińską przy realizacji projektów współfinansowanych ze środków pomocowych. Określono kierunki i tematykę wspólnych działań. Będzie to przede wszystkim promocja pięknych przyrodniczo terenów rejonu szackiego i powiatu bialskiego, a także wymiana doświadczeń w rozwoju agroturystyki. Delegacja powiatu bialskiego została zaproszona przez przewodniczącą Rady Rejonu Szackiego **Olgę Saharuk** i wiceprzewodniczącą **Władimira Zaharko**.

(BK)

Delegacja powiatu bialskiego w Szacku



GMINA MIĘDZYRZEC PODLASKI

Niezwykły prezent dla gminy



Za 1 euro wójt gminy **Roman Michaluk** kupił Mercedesa Sprintera z 2000 roku. Stało się to możliwe dzięki współpracy jaką od wielu lat prowadzi powiat bialski z powiatem Oberhavel. Podczas Dożynek Powiatowych kluczyki do auta z rąk przewodniczącego Rady Powiatu Oberhavel odebrał starosta **Tadeusz Łazowski**. Auto za symboliczne 1 euro przekazane zostało gminie Międzyrzec. Dzięki partnerskiej współpracy z powiatem Oberhavel udało się już pozyskać i przekazać pojazdy do Konstantynowa, Kodnia i szpitala w Międzyrzeczu - informuje starosta bialski **Tadeusz Łazowski**.

Auto prawdopodobnie zostanie zaadaptowane do przewozu dzieci do szkoły.

(red.)

ZDROWIE

Profilaktyka wskazana

ZANIM NIE BĘDZIE ZA PÓŹNO

Na świecie co dwie minuty jedna kobieta umiera z powodu raka szyjki macicy. Szacuje się, że co roku dochodzi do 500 tys. nowych zachorowań na raka szyjki macicy, a ponad połowa chorych umiera. Przewiduje się, że do 2050 roku liczba zachorowań może sięgać ponad 1 milion rocznie.

W Polsce rak szyjki macicy jest drugim co do częstości występowania nowotworem narządów płciowych u kobiet powyżej 40 roku życia, ale do

zakażenia w większości przypadków dochodzi w wieku 20-30 lat. Z czasem nasz organizm radzi sobie coraz słabiej z eliminacją zakażenia w naturalny sposób. Choroba rozwija się latami, a kobieta nie odczuwa żadnych oznak. Co roku około 3500 Polek dowiaduje się, że ma raka szyjki macicy, a połowa z nich umiera, bo zgłosiła się do lekarza zbyt późno. Oznacza to, że z dziesięciu kobiet, u których codziennie wykrywa się w Polsce ten nowotwór, pięć umiera. Dane epidemiologiczne o zachorowalności i umieralności na raka szyjki w naszym kraju, w porównaniu z innymi państwami Europy są alarmujące.

Kobiety nie muszą chorować i umierać z powodu raka szyjki macicy. Dzięki badaniom cytologicznym

można w porę wychwycić pierwsze zmiany w obrębie szyjki macicy i skutecznie je leczyć. Najbardziej optymalną formą profilaktyki jest połączenie regularnie wykonywanych badań cytologicznych ze szczepieniami. Badania wykazały, że szczepienie przed inicjacją seksualną zapewnia ochronę kobiet przed zakażeniem onkogennymi typami wirusa HPV 16 i 18. Polskie Towarzystwo Ginekologiczne rekomenduje powszechne szczepienia dziewczynek w wieku 11-12 lat, uznając je również za wskazane w wieku 13-18 lat, czyli zanim dojdzie do kontaktu z wirusem. Wskazuje też na korzyści wynikające ze szczepienia dla kobiet do 55. roku życia, pozostawiając decyzję o szczepieniu w gestii kobiet i lekarzy.

Małgorzata Sacewicz



Uwielbiamy historie o młodych niepokornych, którzy mają odwagę żyć inaczej, niż wszyscy. Tacy, którzy nie podążali ślepo za tłumem, ale potrafili oddzielić kłamstwa władzy od prawdy. Myślicie, że wszystkie tego typu historie były już opowiedziane? Posłuchajcie jeszcze jednej...

Lata 80. były ciężkim czasem, z uwagi na panujący system polityczny. Lecz mimo to, w Kręgach Instruktorskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM) pojawiła się chęć powrotu do ideałów dawnego harcerstwa. Ko-

Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”, a w 2008 roku środowisko międzyrzecko - bialskie do Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. To ostatnie jest podzielone na 2 związki drużyn: Poleski Związek Drużyn Harcerzy „Świt” oraz Poleski Związek Drużyn Harcerzy „Turmalin”. Na dzień dzisiejszy jest w nim ok. 80 harcerek i ok. 90 harcerzy.

Działalność harcerek i harcerzy można podzielić na dwie płaszczyzny: pracę w drużynach i działalność dla regionu. Ta pierwsza jest mniej za-

angażująca aktywnie w drużynach, jak i dla lokalnych społeczności. Był dowodem na to, jak można pięknie żyć opuszczając rodzime drużyny. Warto zaznaczyć, iż DHiH jest płodną glebą również pod powołania kapłańskie i zakonne. Ale nie tylko duchowni świadczą swoim życiem o drużynach. Rodziny zakładane przez harcerek i harcerzy pokazują jak w dorosłym życiu wprowadzać w czyn ideały służby „Bogu, Polsce i bliźnim”.

Zlot zaplanowano tak, aby po harcersku wypełnić czas starszym i ich pociechom. Gdy w Koszelikach k/

Zlot 25-lecia Duszpasterstwa Harcerek i Harcerzy

ściół, chcąc włączyć się w ten nurt, rozpoczął powoływanie Duszpasterstw Harcerek i Harcerzy (DHiH), przy których często powstawały drużyny harcerskie. Były to drużyny „nielegalne” z punktu widzenia władzy.

Dokładnie 25 lat temu, w 1984 roku młody wikariusz, ks. **Marian Daniluk** powołał do życia drużyny harcerskie w Pilawie i Garwolinie, a następnie w 1986 roku w Międzyrzeczu Podlaskim oraz w 2002 roku w Białej Podlaskiej. Ideały harcerstwa przedwojennego znów odnalazły swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości. Jednakże przynależność do drużyn nie była w owych czasach łatwa. Ideały służby „Bogu, Polsce i bliźnim” znacznie odbiegały od poglądów władzy. Przed pierwszym letnim obozem SB niejednokrotnie próbowała zastraszać rodziny harcerek i harcerzy. Zarówno pierwszy, jak i kolejne obozy były „nielegalne”. Od tamtej pory niepokorne harcerstwo działało prężnie, krzując w sercach młodych ludzi szacunek do Ojczyzny i ucząc prawdy historycznej.

Po upadku PRL, DHiH założone przez ks. Mariana działało nadal jako odrębna organizacja harcerska. Kilka lat później środowisko garwolińsko - pilawskie wstępuje do Stowarzyszenia

uważalna, ale za to kształtująca każdą harcerkę i harcerza indywidualnie. Co tygodniowe zbiórki, zloty, zimowiska i obozy - to wszystko wypełnienia czasu młodego człowieka i umożliwia nabywanie samodzielności oraz odpowiedzialności za drugą osobę.

Natomiast działanie na rzecz regionu to udział w różnego rodzaju świętach kościelnych i obchodach rocznic państwowych. To praca twórcza jak np. tworzenie przewodnika turystycznego po Białej Podlaskiej i okolicach, czy sprzedaż własnoręcznie wykonanych pierników i kartek świątecznych by za uzyskane fundusze zrobić paczki dla dzieci.

Takie wychowanie młodzieży użyźnia glebę pod nasioną przyjaźni. Wspólnie spędzone chwile podczas wypadów terenowych czy obozów zbliżają do siebie bardziej niż jakiegokolwiek inne wypełnienie czasu. Dzięki temu nawet jeśli działalność harcerki czy harcerza w drużynie słabła - nadal utrzymywały się między nimi więzi bliskości.

Zlot 25-lecia Duszpasterstwa Harcerek i Harcerzy był okazją do spotkania przyjaciół, oraz szansą na historyczne zgromadzenie w jednym miejscu kilku pokoleń harcerek i harcerzy. Świadectwem dla tych, którzy nadal

Międzyrzecza Podlaskiego w dwusze-regu po obu stronach ks. hm. Mariana Daniluka ustawiły się pokolenia harcerek i harcerzy, a zdezorientowanie maluchy biegały przez środek od mamy ustawionej w szeregu harcerek, do taty stojącego w szeregu harcerzy, w niejednym oku zakręciła się łza. I kiedy na okrzyk księdza: „Druhny i druhowie, czuwaj!” odpowiedziało zgodnie ponad 200 gardeł: „Czuwaj!!!”, każdy wiedział, że wrócił na swoje miejsce. Było ognisko obrzędowe i starym zwyczajem gawęda ks. Komendanta. Były obozowe wspomnienia i piosenki harcerskie.

Po obrzędowym początku, w sobotę wieczorem odbył się uroczysty bal harcerski w Liceum Ogólnokształcącym w Międzyrzeczu Podlaskim. Rozpoczął się starym i kulturowym do dziś zwyczajem tańczenia poloneza i walca. Zabawa trwała do późnej nocy, mimo to, następnego dnia wszyscy udali się na uroczystą Mszę Świętą w parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Białej Podlaskiej. Rozbrzmiały tradycyjnie pieśni kościelne na melodie harcerskie, chór składał się z kilku pokoleń harcerzy DHiH, a homilię wygłosił ks. **Tomasz Kościński**. Na koniec nie zabrakło pięknych słów podziękowań i też.

DOK. NA STR. 33





Po Mszy Świętej w kinie „Merkury” odbyła się projekcja filmu dokumentalnego o duszpasterstwie. Na wielu twarzach pojawił się uśmiech kiedy rozpoznawano siebie i innych podczas pracy czy zabaw na obozach letnich. Film zwieńczyła owacja na stojąco

wszystkich przybyłych - niejako nagrodą za trud przygotowania i radość ze wspólnego spotkania.

Podczas całego zlotu działało przedszkole przyzlotowe, gdzie pociechy przybyłych harcerzek i harcerzy mogły w duchu harcerskim nauczyć

się nowych umiejętności. Być może w przyszłości zasila szereg, z których wyszli ich rodzice? Będziemy wówczas z dumą obchodzić kolejne rocznice powstania tej (nie)zwykłej organizacji.

Natalia Siennicka



TERESPOL

Pouczające zajęcia młodzieży

Grupa młodzieży z Zespołu Szkół Publicznych nr 1 śmiało może powiedzieć, że wakacje to nie tylko czas odpoczynku, ale także doskonały moment na naukę i poszerzanie swojej wiedzy. Uczniowie terespolskiej jedyńki przekonali się o tym podczas obozu naukowego, organizowanego w ramach projektu „Fascynacje zakłęte w nauce i biznesie. Ogólnopolski program rozwoju kompetencji kluczowych w zakresie nauk matematyczno-przyrodniczych i przedsiębiorczości dla uczniów gimnazjów – DGA dla oświaty”.

TERESPOLSKIE gimnazjum jest jednym z siedemdziesięciu trzech, biorących udział w projekcie organizowanym przez Doradztwo Gospodarcze DGA w Poznaniu, przy współudziale Centrum Kształcenia Ustawicznego i Praktycznego w Zielonej Górze. Projekt zaplanowany jest do realizacji w latach 2008-2011. W ubiegłym roku szkolnym zajęcia z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych przebiegały pod hasłem „W głąb substancji i organizmów”, natomiast z zakresu przedsiębiorczości pod hasłem „Gospodarka bez tajemnic”. Młodzi przyrodnicy zajmowali się m.in. badaniem pierwiastków chemicznych czy krystalografią, a także uczestniczyli w pokazach fizycznych Politechniki Po-

znańskiej w Lublinie. Koordynatorem projektu w szkole jest **Alina Lewczuk**, która ponadto prowadzi zajęcia i opiekuje się grupą szkolnych naukowców.

Uzyskaną w przeciągu roku wiedzę podsumowano i wzbogacono podczas obozu naukowego w Łebie, na którym spotkało się około dwustu uczniów z całej Polski, uczestniczących w tymże projekcie. TERESPOLSKĄ jedyńkę reprezentowało dziesięciu gimnazjalistów: **Jagoda Oleszczuk, Marta Sobol, Karol Pawlonka, Aleksandra Tychmanowicz, Paulina Turecka, Katarzyna Płażuk, Marcin Mularuk, Damian Tarasiuk, Monika Szprychel, Korneliusz Lewczuk**.

Przez niemal dwa tygodnie młodzi ludzie uczestniczyli w szeregu niezwykle ciekawych zajęć, zdobywając wiedzę m.in. z biologii, geografii i fizyki. Zajęcia odbywały się codziennie przez dwie godziny i miały zarówno teoretyczny, jak i praktyczny charakter. Każdego dnia uczniowie brali udział także w konwersacjach językowych prowadzonych przez wykwalifikowanych lektorów, obcokrajowców. Podczas trwania obozu zorganizowano cztery wycieczki, w trakcie których młodzież zwiedziła m.in. Sławiński Park Narodowy, akwarium w Gdyni, Szymbork, a także odbyła rejs po Bałtyku.

Młodzież miała także wiele czasu na odpoczynek oraz rozrywkę. Codziennie odbywały się dyskoteki oraz ogniska, podczas których gimnazjaliści mogli się zrelaksować, nawiązać nowe znajomości.

Jak podkreślają uczestniczki obozu: **Jagoda Oleszczuk** oraz **Marta Sobol**, pobyt w Łebie podobał się wszystkim młodym naukowcom. Młodzież doceniła zarówno doskonałą organizację obozu, świetnie wykształconą kadrę, jak również atrakcyjne i bardzo interesujące zajęcia. Nie dziwi więc fakt, że uczniowie jedyńki planują nadal brać udział w projekcie i uczestniczyć w wycieczkach oraz obozach naukowych.

Kamila Korneluk

Województwo lubelskie



KONWENT STAROSTÓW

16 września w Komendzie Powiatowej PSP w Łęcznej odbył się konwent starostów województwa lubelskiego. Głównym tematem spotkania była problematyka utworzenia centrów powiadamiania ratunkowego. W trakcie spotkania omówiono koncepcje wdrażania centrów na terenie naszego województwa. Następnie odbyła się przedmiotowa dyskusja. Debatowano nad ilością potrzebnych centrów oraz sposobem ich finansowania. W spotkaniu uczestniczyli: **Włodzimierz Stańczyk**, dyrektor wydziału zarządzania kryzysowego UW, bryg. **Tadeusz Dołgań**, lubelski komendant wojewódzki, starostwie oraz członkowie zarządów powiatów województwa lubelskiego. Powiat bialski reprezentowali: starosta **Tadeusz Łazowski** i wicestarosta **Jan Bajkowski**.

(red.)



Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Wincentego Witosa Leśnej Podlaskiej w 2009r. obchodzi

patrona szkoły, zmarłych dyrektorów, nauczycieli, pracowników i wychowanków leśniańskich szkół, a także

skiej Izby Rolniczej. Swoją wdzięczność pedagogom, pracownikom i gościom wyrazili także uczniowie,

40 lat kształcenia i zjazd absolwentów

40-lecie pracy dydaktyczno-wychowawczej i pięknej służby mieszkańcom podlaskiej ziemi.

Obchody 40-lecia szkoły odbywają się pod honorowym patronatem ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

Uroczystość jubileuszowa uświetniona czwartym zjazdem absolwentów wszystkich typów szkół, wchodzących w skład Zespołu, której myślą przewodnią były słowa Jana Pawła II „Czuwajcie przy wszystkim, co stanowi autentyczne dziedzictwo pokoleń”, odbyła się 19 września br.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą dziękczynną pod przewodnictwem ks. biskupa **Zbigniewa Kiernikowskiego**.

Po Mszy Świętej została odsłonięta tablica pamiątkowa umieszczona na budynku głównym szkoły, ufundowana przez absolwentów, uczestników zjazdu w hołdzie patronowi, nauczycielom, pracownikom i wychowankom szkoły. Odsłonięcia dokonali: **Jadwiga i Andrzej Ciesielczukowie**, absolwenci Technikum Hodowlanego rocznik 1979 (małżeństwo klasowe, których troje dzieci w naszej szkole uzyskało tytuły zawodowe technika agrobiznesu).

Tablicę pamiątkową i sadzonkę „dębu 40-lecia szkoły” poświęcił ks. bp Zbigniew Kiernikowski.

Następnie dąb 40-lecia szkoły został posadzony przez **Marię Sondi-Korulczyk**, dyrektor departamentu doradztwa, oświaty rolniczej i nauki w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, absolwentkę TOR – 1974 **Annę Marię Sęk** i tegoroczną absolwentkę Technikum **Magdalenę Firsiuk** w asyście honorowych członków komitetu organizacyjnego obchodów 40-lecia szkoły tj.: pośła **Franciszka Jerzego Stefaniuka**, starosty **Tadeusza Łazowskiego**, ks. infułata **Antoniego Laszuka**, absolwenta Liceum Pedagogicznego w Leśnej Podlaskiej, ojca **Dominika Partyki**, przeora i proboszcza parafii leśniańskiej.

Otwarcia uroczystości jubileuszowej i IV Zjazdu Absolwentów dokonała Anna Sęk, dyrektor szkoły i przewodnicząca komitetu organizacyjnego. Minutą ciszy uczczono pamięć

Seminarium Nauczycielskiego i Liceum Pedagogicznego. Absolwenci złożyli kwiaty i zapalili znicze na grobach zmarłych pedagogów i pracowników szkoły.

Rada szkoły za wkład pracy w rozwój Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Wincentego Witosa wyróżniła 93 osoby medalem pamiątkowym i dyplomami uznania. Wśród wyróżnionych byli goście, emerytowani i pracujący nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi szkoły a także rodzice. Gratulacje i słowa wdzięczności nauczycielom i pracownikom szkoły złożyli m. in.: poślowie **Franciszek Jerzy Stefaniuk i Tadeusz Sławecki**, wicemarszałek województwa lubelskiego **Sławomir Sosnowski**, dyrektor departamentu doradztwa, oświaty rolniczej i nauki w MRiRW **Maria Sondi-Korulczyk**, przedstawiciel wojewody lubelskiej **Józef Klajda**, starosta bialski **Tadeusz Łazowski**, wójt gminy Leśna Podlaska **Marian Tomkowicz**, przedstawiciel Lubelskiego Kuratorium Oświaty **Marek Żelisko**, przedstawiciel absolwentów **Andrzej Ciesielczuk**, przedstawiciele Lubel-

dedykując występ słowno-muzyczny „Ogrody wspomnień” i wręczając kwiaty. Po głównej uroczystości zaproszono wszystkich na wspólny obiad, a następnie na spotkania do „sali wspomnień” i klas szkolnych. Uroczystym polonezem rozpoczął się bal 40-lecia szkoły, w którym udział wzięło ok. 400 osób.

Poloneza prowadzili absolwenci pierwszego rocznika TOR: **Anna Maria Sęk z Antonim Karmelem i Beata Kalwarczyk Warpas**, wicedyrektor szkoły z przewodniczącym Rady Powiatu Bialskiego **Przemysławem Litwiniukiem**. W trakcie balu były wspomnienia i „różne atrakcje” przygotowane przez absolwentów. Bal trwał do białego rana. Wszystkim gościom i uczestnikom IV zjazdu zostały wręczone okolicznościowe pamiątki: znaczki, karty pocztowe i kalendarzyki. W opracowaniu jest wydanie książkowe „Nasze 40-lecie”, które ukaże się pod koniec roku jubileuszowego. W wydaniu tym zamieścimy m. in. historię szkoły, 40-letni dorobek tj. wykaz absolwentów i osiągnięć uczniów, kadrę pedagogiczną z okresu 40-lecia szkoły oraz relacje z uroczystości jubi-

DOK. NA STR. 35



leuszowej i informacje o dniu dzisiejszym szkoły. W ciągu czterdziestu lat mury szkoły opuściło 4 427 absolwentów, w tym: 1266 techników rolników, 690 techników ochrony roślin, 157 techników hodowców, 318 techników ogrodników, 474 techników agrobiznesu, 323 techników technologii żywności, 917 wykwalifikowanych rolników, 105 wykwalifikowanych ogrodników, a także 25 absolwentów Liceum Ogólnokształcącego, 152 absolwentów Liceum Profilowanego o profilu zarządzanie informacją i ekonomiczno-administracyjnym. Większość absolwentów naszej szkoły podejmowała i podejmuje dalszą naukę na wyższych uczelniach, pracowała i pracuje obecnie w różnych zawodach, piastuje ważne funkcje i stanowiska rozślawiając imię naszej szkoły w kraju i poza jego granicami.

Mądrość i życzliwość pedagogów, niepowtarzalna atmosfera, bezinteresowna pomoc sprawiają, że uczniowie i absolwenci bardzo ciepło i serdecznie wypowiadają się o swoich nauczycielach, szkole i chętnie wracają do szkoły, aby dzielić się swoimi życiowymi sukcesami.

Leśniańska szkoła była i jest środowiskową, otwartą na potrzeby lokalnej społeczności, zmieniającego się rynku pracy i polskiego rolnictwa. Wywarła znaczący wpływ na rozwój oświaty rolniczej i poziom rolnictwa podlaskiej wsi. Była i jest szkołą pielęgnującą chrześcijańskie i narodowe tradycje, chlubne tradycje swoich poprzedników – Seminarium Nauczycielskiego i Liceum Pedagogicznego, dba o pełny rozwój osobowości ucznia, pomaga rozwijać ambicje i osobiste zainteresowania, kształtuje w duchu przekonań patrona szkoły Wincentego Witosa.

Przygotowuje odpowiedzialnych ludzi, dobrze przystosowanych społecznie do funkcjonowania w „małej Ojczyźnie” i w jednoczącym się świecie, zdolnych do podejmowania wyzwań na miarę potrzeb XXI wieku.

Wykwalifikowana i ciągle doskonaląca się kadra pedagogiczna, bardzo dobra baza dydaktyczno-techniczna i socjalna szkoły pozwala na pełną realizację zadań statutowych szkoły i dobre przygotowanie zawodowe absolwentów.

Wszystkim, którzy przyjęli nasze zaproszenie i przybyli w tym uroczystym dniu, by razem z nami dzielić naszą radość serdecznie dziękuję, zapraszam do odwiedzania naszej szkoły i na kolejny zjazd absolwentów.

Anna Maria Sęk



Jak nasi pradziadowie żniwowali

Pod takim hasłem odbyła się 9 sierpnia w Żeszczynce integracyjno-promocyjna impreza. Jej uczestnicy mogli obejrzeć „Galerię na płocie” (prace dzieci wykonane pod kierunkiem **Stanisławy Łogonowicz**) oraz dawne narzędzia do uprawy i zbioru



zbóż i wypiekania - wystawę „Od ziarenka do bochenka”. **Józef Feder** pokazał jak dawniej klepano kosę i wszyscy poszli na pobliskie pole **Tadeusza Goworuszki**, gdzie **Danuta Niedźwiedzka** i **Janina Nowosad** prowadziły naukę żęcia sierpem i podbierania za kosą. **Józef Chotyniec** uczył chętnych kosić zboże.

Później przy Ośrodku Kultury, Tradycji i Edukacji zespół Czeladońka z Lubenki kierowany przez **Kazimierza Kusznierowa** pokazał obrzęd żniwny „Wereja”. Koncertowały zespoły Zielawa z Rossosza, Biesiadnicy z Żeszczynki i zespół ludowy z Ortela Królewskiego,

Podsumowano konkurs na najlepszy obiad dla żniwiarza. Nagrody ufundował wójt gminy Sosnówka **Krzysztof Bruczek**. Uczestniczyło w nim 12 gospodyń, a zwyciężyła **Alicja Lewczuk**. Na zakończenie imprezy gospodynie zaprosiły występujące zespoły i gości na poczęstunek złożony z własnoręcznie przygotowanych potraw lokalnych.

Halczuk



Tragiczna rocznica pożaru

Przy międzynarodowej trasie Moskwa - Terespol - Warszawa stoi pozornie nie rzucający się w oczy był fort. Był on jednym z obiektów bazy paliwowej przedwojennego lotniska wojskowego w Małaszewiczach.

Po opuszczeniu terenu przez Wojsko Polskie, ludzie brali z fortu paliwo do oświetlania domów. 8 października 1939 r, pomiędzy godz. 6 a 7 rano, ktoś nieopatrznie zapalił zapalniczkę. Skutki były tragiczne. W ciszy poranka

DOK. NA STR. 36





rozległ się potężny wybuch słyszany w promieniu kilkunastu kilometrów, od Brześcia do Zalesia. Błyskawicznie strzeliły w górę słupy ognia, zamieniając się w kłęby gryzącego dymu. Niektórzy z ludzi wybiegali niczym żywe pochodnie, inni zostali wyrzuceni na wał ziemny ponad fosę otaczającą fort. Niektórzy ponieśli śmierć na miejscu. Inni w męczarniach zmarli po paru dniach. Do końca nie wiadomo ilu zginęło. Przypuszczalnie ok. 50 osób. Na cmentarzu w Terespolu w 24 rzędzie od wejścia głównego znajdują się 22 groby. Pochowano w nich 25 osób. Wśród nich mego stryja **Dominika Jastrzębskiego**, który zmarł z ciężkich oparzeń. 8 grobów jest bezimiennych. Nie wiadomo ile leży w nich osób. Część ludzi zostało pochowanych w Brześciu, gdyż po tragedii przyjechali żołnierze sowieckich wojsk chemicznych i zabrali poparzonych do szpitala w Brześciu. Dziś podążający tą drogą ludzie nie zwracają uwagi na ten fort, a może nawet nie wiedzą o tej tragedii. Pozostały po tej tragicznej rocznicy rozrzucone studzienki paliwowe i ślady na żelbetowej konstrukcji fortu.

Adam Jastrzębski



Wakacyjna przygoda z kuchnią

Gminna Biblioteka Publiczna wspólnie z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego z Grabanowie zorganizowała spotkanie dla dzieci w ramach poszerzenia umiejętności kulinarnych. Zajęcia odbyły się w formie zabawy. Dzieci, korzystając z książki kucharskiej, przygotowały: sałatkę owocową, sałatkę letnią, koreczki oraz deser. W zabawie uczestniczyło dziesięcioro dzieci. Malcy wspólnie oceniali i degustowali przyrządzone przysmaki. Zajęcia zostały przeprowadzone przez **Magdalenę Marczuk**, pracownika ODR i **Ewę Jarosiewicz**, dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej wraz ze stażystkami. Nie było to jedno z pierwszych spotkań zorganizowanych przez Bibliotekę i ODR. Obie placówki od roku współpracują, organizując spotkania dla dzieci.

(EJ)



Foto. Ewa Jarosiewicz



Z historią na ty

W ramach obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa, w dniach 18-19 września odbył się konkurs wiedzy historycznej. Obejmował pytania z okresu panowania dynastii Jagiellonów. Miał przybliżyć informacje o położeniu miasta na ważnym „Szłaku Jagiellońskim”. Patronat nad konkursem „Gród Międzyrzec na jagiellońskim szlaku” objęli: starosta bialski, burmistrz Międzyrzecza, wójt gminy Międzyrzec i organizacja turystyczna „Szlak Jagielloński”. Skierowany był on do uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjów. Składał się z etapów szkolnych. W finale wzięło udział 60 uczniów, po 5 z każdej szkoły. Organizatorami były: miasto Międzyrzec Podlaski, Towarzystwo Przyjaciół Nauk oraz Miejski Ośrodek Kultury.

W kategorii szkół podstawowych I miejsce zdobyła **Emilia Michaluk** z Rzeczyca, II miejsce ex aequo **Katarzyna Grzeszyk** z międzyrzeckiej SP nr 3, **Aleksandra Kaczmarczyk** z SP nr 2 i **Natalia Siłaczuk** z Dołhy.

W kategorii gimnazjów I miejsce **Paulina Osak** z Jelnicy, II miejsce **Konrad Szaruga** z międzyrzeckiego gimnazjum nr 3, III miejsce **Justyna Pawłowska** z Krzewicy.

Młodzież odwiedziła Galerię „ES”, obchodzącą 10-lecie działalności oraz obejrzała reportaż z imprezy „Królewskie wiwaty. Powitanie króla Aleksandra Jagiellończyka w Międzyrzeczu”. Zwycięzcy otrzymali nagrody, wręczone przez m.in. zastępcę burmistrza i sekretarz gminy Międzyrzec.

UM Międzyrzec



Piknik rodzinny w "Barwinku"





POWIATOWE ŚW

w Kob



WIĘTO PŁONÓW wylanach





330 lat osadnictwa tatarskiego w Studziance





Lech Wałęsa został 22 sierpnia br. honorowym obywatelem gminy Terespol. Były prezydent, przywódca Solidarności, otrzymał tytuł na uroczystej sesji Rady Gminy Terespol, związanej z uroczystościami 20 rocznicy upadku komunizmu w Europie Środk i wschodniej.

Podczas sesji przypomniano historię Solidarności oraz życiorys i zasługi Lecha Wałęsy. „Lech Wałęsa do dzisiaj fascynuje Polaków, szokuje i zaskakuje polityków, tak wschodnich, jak i zachodnich, wszedł już do historii i to nie tylko polskiej, ale również i światowej” - powiedział przewodniczący Rady Gminy Terespol **Mieczysław Romaniuk**.

Lech Wałęsa podkreślił, że pierwsze zwycięstwo nad komunizmem zostało odniesione w 1980 r., kiedy to masowe strajki w Polsce udowodniły, że system komunistyczny nie ma poparcia robotników ani innych grup zawodowych, a władze musiały zaakceptować istnienie niezależnego związku zawodowego - Solidarności.

Po uroczystej sesji Lech Wałęsa złożył kwiaty przy Pomniku Niepodległości w Koroszczynie i wziął udział w Konwencji Solidarności w Gminnym Ośrodku Kultury w Koroszczynie. Podczas XI Dożynek Powiatowych były prezydent odsłonił pomnik Wrota Wolności. Składa się on z podarowanych cegieł ze Stoczni Gdańskiej, kolebki Solidarności, gdzie wszystko się zaczęło i fragmentu muru berlińskiego symbolu ówczesnego podziału

Noblista honorowym obywatelem gminy

Europy podarowanego przez powiat Oberhavel.

Na pomniku umieszczono daty „1989 - 2009” oraz słowa Jana Pawła II: „Solidarność - to znaczy jeden z drugim, a więc nigdy jeden przeciw drugiemu”, a na tablicy pod pomnikiem - słowa Wałęsy: „Nie byłoby wolności bez Solidarności. Nie byłoby tych ruin muru berlińskiego bez Solidarności. I nas by tu nie było... Jesteśmy, pamiętamy! Bogu niech będą dzięki.” Ma być symbolem, który będzie przypominał o zmianach, które doprowadziły do upadku komunizmu i o fakcie, że Europa nie kończy się na

rzece Bug. Wałęsa stwierdził, iż Wrota Wolności stanęły przy głównej drodze prowadzącej do granicy z Białorusią.

UG Terespol



GMINA SOSNÓWKA

OCHRONA DZIEDZICTWA KULTUROWEGO W ROMANOWIE

Od kilku lat w Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie pozyskuje znaczne kwoty z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programów operacyjnych i programu Mecenat. Pieniądze przeznaczone są na remonty i prace rewaloryzacyjne w parku, na działalność wystawienniczą i ostatnio na konserwację zbiorów. Dzięki temu zakonserwowano większość mebli z ekspozycji stałej i część książek.

W 2009 roku placówka również otrzymała w ramach programu operacyjnego Dziedzictwo Kulturowe fundusze na konserwację książek i czasopism z bogatych zbiorów muzeum. Biblioteka gromadzi przede wszystkim dzieła pisarza, od pierwszych wydań po współczesność, opracowania twórczości Kraszewskiego i dzieła dotyczące literatu-

ry XIX wieku. Posiada również bogaty zbiór czasopism dziewiętnastowiecznych, do których pisywał autor „Starej Baśni”. Znaczna część księgozbioru wymaga zabiegów konserwatorskich.

W 2009 roku wybrano do konserwacji kolejną część najcenniejszych pozycji, w tym między innymi te dzieła, które miały tylko jedno wydanie - „Wędrowki literackie, fantastyczne, historyczne...” wydane w Wilnie w 1838 roku, pierwsze wydanie „Starej Baśni” z 1876 roku, „Kochajmy się. Obrazek z życia współczesnego”, wydane w Dreźnie w 1870 roku, dramat „Równy wojewodzie” z 1868 roku. „Odczyty o cywilizacji w Polsce” z 1861 roku. Z czasopism wybrano między innymi następujące pozycje: „Teki Wileńska”, nr VI, 1858 r., tom I „Tygodnika Literackiego”, 1838/1839 r.

Na prace przeznaczono 50 tys. zł, w tym 30 tys. zł pochodzi z dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i 20 tys. z budżetu muzeum.

Konserwacja zbiorów była mocno „zaniedbaną” sferą działalności placówki. Powołanie w ministerstwie programów operacyjnych z możliwością pozyskiwania środków również na ten cel umożliwiło nadrobienie znacznej części zaległości w tej dziedzinie. Dlatego w sieni dworu w Romanowie wisi plansza z pod tytułem „Nieoszacowana pomoc ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego” z informacją o tym, które eksponaty zostały już poddane konserwacji dzięki środkom z ministerstwa i na co przeznaczone są pieniądze w tym roku.

Anna Czobodzińska-Przybyłowska



Dni patrona miasta

Od 25 do 29 września br. na terenie miasta odbywały się liczne imprezy z okazji Dnia Patrona Białej Podlaskiej św. Michała Archanioła. Patronat honorowy objęli: prezydent **Andrzej Czapski**, parafia rzymskokatolicka pw. św. Michała Archanioła oraz parafia prawosławna pw. św. Braci Cyryla i Metodego. Szczególny wydzźwięk miały uroczystości z 29 września. Rozpoczęła je konferencja ks. **Andrzeja Żelazo** „Święty Michał a zagrożenia wiary” w kościele pw. św. Michała Archanioła. Następnie odbyła się uroczysta Msza Święta w intencji mieszkańców z udziałem ks. biskupa **Antoniego Dydycza**. Kolejnym punktem obchodów była uroczysta sesja Rady Miasta, na którą licznie stawili się zaproszeni goście m.in.: ks. biskup Antoni Dydycz, proboszczowie białskich parafii, dyplomaci, parlamentarzyści oraz zaproszeni goście.

Wykład poświęcony roli białskiego duchowieństwa w życiu politycznym, społecznym i kulturowym miasta wygłosił **dr Szczepan Kalinowski**.

Na placu Wolności miał miejsce IV Jarmark Michałowy - Podlasie Mlekiem i Miodem, nawiązujący do tradycji z XVII w., corocznych jarmarków w dniu św. Michała Archanioła. Następnie odbyły się zabawy, konkursy, koncerty, prezentacje w poszukiwaniu „ducha tamtych czasów” jak rów-

nież sprzedaż i promocja produktów regionalnych, wyrobów twórców ludowych, rzemiosła artystycznego. Kolejnym punktem był program artystyczny Michałowy Zawrót Głowy: I Spotkania Michałowe (spotkanie księży z diecezji siedleckiej o imieniu Michał), Michałowe biegi sztafetowe, „Tańczowały dwa Michały” (prezentacje taneczne przedszkolaków), „Dwa Michały” (słodki happening michałkowy), „Marzenia się spełniają” (koncert

pokonkursowy), „Biała Podlaska – to my” – koncert zespołów wokalnych i chórów młodzieżowych, degustacja „zupy Michałowej” oraz konkursy i zabawy plastyczne. Następnie na scenie Placu Wolności zaprezentowały się białskie zespoły muzyczne: Kapela podwórkowa, Kława Ferajna, E30 Acoustic Trio, Kryzys Blues. Późnym popołudniem w piwnicach Urzędu Miasta odbyła się akcja fotograficzna „Galeria Bezdomna”. Organizatorami imprez były miejskie instytucje kultury, BSZS, MKS „Żak”.

Renata Szwed



GMINA BIAŁA PODLASKA



Pokazy kawalerzystów

25 i 26 września br. w zespole dworsko-parkowym w Roskoszy młodzież z gmin, które zadeklarowały wsparcie finansowe i chęć uczestnictwa we „Wrześniowym szlaku” oglądała pokazy kawalerzystów: jazdy konnej, sztuki władania szabłą i lancą na galopującym koniu oraz konnej kaskaderki. Ponadto, w namiocie (muzeum objazdowym) z ekspozycją obrazującą działania wojenne na terenie wschodniej rubieży Rzeczypospolitej Polskiej przewodnik kawalerzysta opowiadał o przebiegu walk podczas wojny obronnej we wrześniu 1939 r., prezentował przedwojenne mundury, rzędy wojskowe, broń białą i palną, symbole pułkowe i odznaczenia.

Uczniowie z gmin: Biała Podlaska, Drelów, Konstantynów, Leśna Podla-

ska, Łomazy, miasto Biała Podlaska oraz ze szkół ponadgimnazjalnych Powiatu Białskiego zobaczyli również historyczne zdjęcia i filmy, słuchali marszy i żurawiejek. Każdy młody człowiek odwiedzający wystawę otrzymał przewodnik po wystawie. Młodzież mogła posłuchać opowieści oraz zrobić pamiątkowe zdjęcie z ppor. rezerwy Dowódcą plutonu III Pułku Strzelców Konnych Zbigniewem Makowieckim, który przeszedł Wrześniowy szlak w 1939 r.

Obóz odwiedziło ponad tysiąc uczniów. Organizatorem „Wrześniowego szlaku” był Klub Sportowy „Bór” z Toporzyska koło Jordanowa (Małopolskie), w którym działa sekcja Szwadron Toporzysko - oddział kawalerii ochotniczej, kontynuujący tradycję 3 Pułku Strzelców Konnych im. Hetmana Polnego Koronnego Stefana Czarnieckiego. Koordynatorem przedsięwzięcia na terenie powiatu białskiego było Starostwo Powiatowe z Białej Podlaskiej.

Anna Jureczek



Foto. A. Jureczek



Las, natura, sport, zabawa i kultura - pod takim hasłem przebiegał piknik rodzinny, który po raz piąty zorganizowała sołtys wsi Chotyłów **Ewa Lipowiecka**. Dzięki życzliwości Nadleśnictwa, które użyczyło urokliwego miejsca w punkcie edukacji leśnej „Barwinek”, całe rodziny mogły atrakcyjnie spędzić niedzielne popołudnie na łonie natury. Przybyli mieszkańcy okolicznych miejscowości, a także goście spoza gminy Piszczac. Na zaproszenie pomysłodawczyni przyjechał Klub Emerytów i Rencistów „Zacisze” z Białej Podlaskiej. Zjawiała się też delegacja straży granicznej oraz Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych z Łobaczewa Małego. Obecni byli przedstawiciele Banku Spółdzielczego w Łomazach i oddziału w Piszczacu, którzy wsparli finansowo organizację imprezy. Byli także pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych z Wrocławia z kierownikiem **Eugeniuszem Maciołkiem**. Pani sołtys chwali sobie współpracę z zatrudnionymi przy modernizacji sieci kolejowej, którzy zawsze chętnie włączają się we wszystkie akcje organizowane we wsi. Organizatorzy zapewnili przybyłym wiele atrakcji. Były przejażdżki bryczką po lesie, chętni mogli pobrać lekcje strzelania z łuku, których udzielali młodzi ludzie w tatarskich strojach ze Stowarzyszenia Rozwoju Miejscowości Studzianka. Można było spróbować szczęścia w loterii fantowej i wygrać np. żywą kaczkę lub kozę. Przy organizacji loterii pomagały dzieci i młodzież zbierając fanty przekazywane przez mieszkańców Chotyłowa.

Nagrodę główną - kozę, którą podarowali państwo **Barejowie**, wylosował mieszkaniec Zalesia. Klub sportowy Chotyłowiak przygotował dla młodszych piknikowiczów wiele konkursów sprawnościowych z nagrodami. Zainteresowani mogli zwiedzić muzeum leśne z mnóstwem ciekawych eksponatów. Wszystkim smakował chleb ze swojskim smalcem i kiszonym ogórkiem, a wokół grilla unosiły się smakowite zapachy. Podobnie jak na poprzednich piknikach, panowała rodzinno-biesiadna atmosfera.

Program artystyczny zaprezentowali: zespół taneczno-ludowy Ober-tas i kabaret Młode Lisy z Łobaczewa, Bokińczanka i trio muzyczne z Bokinki Królewskiej, chór PSS Społem z Białej Podlaskiej, zespół ludowy z Ortele Królewskiego. Wystąpił również zespół Na Swojską Nutę z Zahorowa, który na prośbę pani sołtys pełnił honory współgospodarzy imprezy.

RODZINNY PIKNIK

Niemale poruszenie, szczególnie wśród przedstawicieli rodu męskiego, wzbudziła miłośnicy szybkich motorów z Białej Podlaskiej, którzy z wielkim fasonem zajechali na leśną polanę swoimi imponującymi pojazdami. W międzyczasie na terenie miejscowego kąpieliska rozgrywano Turniej Plażowej Piłki Siatkowej Kubiki 2009 o puchar pani sołtys. Zorganizowała go niezrzeszona młodzież z Chotyłowa. Turniej cieszył się dużym zainteresowaniem; wzięli w nim udział zawodnicy nie tylko z okolicznych wsi, ale również z Białej Podlaskiej i z Terespoła. Po rozgrywkach trzy zwycięskie pary odebrały z rąk pani sołtys puchary, a wszyscy zawodnicy otrzymali poczęstunek. Piknik zakończyła zabawa przy muzyce zespołu Kwant.

- *Cieszę się ogromnie, że takie spotkania przyciągają coraz więcej ludzi -*

mówi Ewa Lipowiecka. - *Początkowo była to impreza lokalna, przychodzili mieszkańcy najbliższych wsi, a dzisiaj lokalna integracja ma zasięg ponadgminny. Ludzie z mojej wsi chcą, żeby coś się tutaj działo, wręcz dopominają się o spotkania i imprezy. Nie czekają jednak na gotowe - jest tu stała grupa, w tym i młodzież, która bardzo chętnie i dużo pomaga w przygotowaniach. Zadowolona jestem również z bardzo udanej współpracy z wójtem **Janem Kurowskim** oraz z radnym gminy i gospodarzem tego terenu, **Grzegorzem Ostrówką** - podkreśla Lipowiecka.*

Słowa podziękowań kieruje też pani sołtys pod adresem strażaków z OSP Chotyłów, którzy społecznie czuwali nad bezpieczeństwem uczestników pikniku oraz pomagali porządkować teren po skończonej imprezie.

Barbara Brodacka



Fot. Barbara Brodacka



Fot. Barbara Brodacka



Samorządy pięciu gmin: Wisznice, Sosnówka, Jabłonia, Podedwórze oraz Rossosza podjęły współpracę w celu rozwoju oraz wspólnej promocji swo-

nych w ramach porozumienia, czego efektem są dwa kolejne wnioski o dofinansowanie w ramach RPO WL 2007 – 2013. Pierwszy z nich to wniosek pn. „Budowa dróg gminnych wchodzą-

no ziolo najbardziej charakterystyczne na danym obszarze i to ono będzie motywem przewodnim promocji każdej z gmin.

W ramach realizacji projektu zostanie utworzony portal internetowy, który będzie bazą informacji o ciekawych miejscach z tego obszaru, ścieżkach rowerowych, trasach turystycznych oraz atrakcjach i zabytkach obszaru Dolina Zielawy, umieszczane tam będą również bieżące informacje na temat organizowanych wydarzeń kulturalnych i turystycznych oraz baza ofert noclegowych. Ponadto zostaną opracowane i wydane materiały promocyjne (ulotki, foldery oraz mapy z zaznaczonymi szlakami turystycznymi) oraz zostanie utworzony system jednolitej wizualizacji i identyfikacji turystycznej obszaru – logotypy obszaru, tablice informacyjne, znaki kierunkowe oraz witacze. W każdej z partnerskich gmin powstaną punkty informacji turystycznej, w których będzie można uzyskać dostęp do informacji o ciekawych i wartych zobaczenia obiektach, zapoznać się z materiałami promocyjnymi, otrzymać przygotowane w ramach projektu produkty regionalne – mieszanki ziół i olejków ziołowych, albumy zielne ze zbiorami legend, przepisami kulinarnymi i florystyką zielną. Punktem kulminacyjnym realizacji projektu będzie coroczna organizacja pikników zielarskich w każdej gminie, polegających na poznawaniu i zbieraniu ziół z dala od dróg i pól uprawnych, zgodnie z wydanym w ramach projektu zielnikiem, festiwalu ziół podsumowującego pikniki zielarskie oraz tygodniowe warsztaty edukacyjne w każdej gminie.

Aneta Maciejuk

INWESTYCJE W DOLINIE ZIELAWY

ich gmin na terenie województwa i kraju. Pomysł ten narodził się w połowie 2007 r., a pierwsze partnerskie porozumienie – umowa o współpracy została podpisana 15 kwietnia 2008 r. Obejmowała wspólne przygotowanie wniosku o dofinansowanie w ramach V Osi Priorytetowej Działania 5.2 – Lokalny Układ Transportowy Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007 – 2013. Liderem przedsięwzięcia została gmina Podedwórze, a pozostałe gminy zostały ustanowione partnerami. Efektem współpracy w ramach porozumienia było napisanie kompletnego wniosku pn. „Budowa dróg gminnych wchodzących w skład obszaru turystycznego Dolina Zielawy i zgłoszenie go do konkursu. Po ocenie dokonanej przez asesorów wybranych przez Zarząd Województwa Lubelskiego do oceny wniosków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007 – 2013 wniosek został umieszczony na 7. miejscu listy rankingowej wniosków o dofinansowanie realizacji projektów i również z 7. miejsca został wybrany do dofinansowania. Całkowity koszt projektu to 13 239 926, 39 zł, z czego dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach RPO WL 2007 – 2013 obejmuje 75, 5 % wartości inwestycji (tj. 9 996 144, 42 zł). W ramach realizacji projektu zostanie wybudowanych 9 dróg gminnych w pięciu partnerskich, sąsiadujących gminach: Podedwórze, Jabłonia, Rossosza, Sosnówka i Wisznice o długości ponad 12 km. Realizacja inwestycji rozpoczęła się w maju br., a zakończenie przewidziane jest na 27 listopada 2009 r. W chwili obecnej projekt został zrealizowany na poziomie 25,12%.

Wspólny sukces w walce o unijne pieniądze zachęcił partnerskie gminy do dalszych starań o pozyskanie funduszy na realizację inwestycji gmin-

nych w skład obszaru turystycznego Dolina Zielawy - II etap. Liderem tego projektu została gmina Sosnówka, a gminy: Jabłonia, Podedwórze, Rossosza i Wisznice są partnerami przedsięwzięcia. W ramach realizacji tego projektu zostanie wybudowanych 11 odcinków dróg gminnych w partnerskich gminach o łącznej długości prawie 9 km. Wartość całkowita realizacji projektu to 11 609 709, 56 zł, a dofinansowanie w ramach tegorocznego konkursu Działania 5.2 – Lokalny Układ Transportowy Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007 – 2013 kształtuje się na poziomie 50%. Pozostała kwota to wkład własny gmin.

Drugim, wspólnie złożonym wnioskiem jest wniosek na projekt „Promocja kultury i turystyki na terenie obszaru turystycznego Dolina Zielawy w ramach Działania 7.2 Promocja kultury i turystyki. Liderem tego projektu jest gmina Wisznice, zaś Jabłonia, Sosnówka, Podedwórze i Rossosza pełnią rolę partnerów.

Bogata i burzliwa historia terenów wchodzących w skład porozumienia Dolina Zielawy oraz wiele godnych uwagi atrakcji turystycznych i kulturowych są szansą rozwinięcia się turystyki jako ważnej gałęzi gospodarki. Elementem łączącym geograficznie te strony jest rzeka Zielawa przepływająca przez ten obszar i to od niej porozumienie wzięło swoją nazwę: Obszar turystyczny Dolina Zielawy.

Wniosek kultury i turystyki zakłada przygotowanie oferty turystycznej obszaru w postaci produktów kulturowych i turystycznych oraz wykreowanie tych produktów w taki sposób, aby identyfikowały one unikatowe cechy kulturowe i atrakcje turystyczne regionu.

Gminy tego obszaru słyną z uprawy ziół, stąd pomysł na zbudowanie marki miejsca Dolina Zielawy pod hasłem Kraina Ziół. Promocja obszaru została tak zaplanowana, że do każdej gminy przyporządkowane zostało jed-



Budowa drogi gminnej w Podedwórze

Foto. Serwis internetowy gminy Podedwórze



12 i 19 września odbyły się w Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie Europejskie Dni Dziedzictwa. Miały zwrócić uwagę na budowlę obronne, miejsca bitw i potyczek, pomniki bohaterów walk. Przypadająca 70. rocznica wybuchu II wojny światowej był a jednym z ważniejszych tematów imprezy. Muzeum J. I. Kraszewskiego przygotowało dwudniowy program, nawiązujący do tragicznych dni września 1939 r. Romanów był zawsze miejscem „obronnym”. W dosłownym i przenośnym sensie. Jednocześnie założenie dworsko-parkowe w Romanowie do dziś



nosi ślady tego, że w swych początkach, w XVII wieku, fundowane było jako miejsce obronne..

Pierwszy dzień, 12 września nosił hasło „Pamiętamy! Twierdzą był każdy próg”. Nawiązywał do hasła, pod którym 70. rocznicę wybuchu wojny obchodzi powiat bialski. Uroczystość otworzyła **Anna Czobodzińska-Przybysławska**, dyrektor muzeum. Mówiła o znaczeniu, rodzinnych i sąsiedzkich opowieści, o czasach i zdarzeniach ważnych, o znaczeniu kultury w przekazywaniu wartości, z których każdy człowiek zbudować ma w sobie „twierdzę”, która jego oraz świat będzie broń przed wojną. O własnych wojennych losach i o tragizmie wojny mówił **Andrzej Kamiński**, przewodniczący gminnego koła ZKiBWP. Najważniejszym momentem tego dnia było spotkanie uczniów Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum im. J. I. Kraszewskiego w Sosnówce z kombatantami pamiętającymi II wojnę oraz losy

Europejskie Dni Dziedzictwa w Romanowie

Romanowa i najbliższej okolicy w tym tragicznym czasie. Snuli oni opowieści o śmierci porucznika Szyszki we wrześniu 1939 r. o szkoleniu sanitariuszek AK w stodole Przybyszów przez doktora Sawczyzna, o zbombardowaniu wsi przez lotnictwo niemieckie w odwecie za pomoc partyzantom z pobliskich lasów, o pożarze dworu Kraszewskich.

Następnie otwarta została wystawa pokonkursowa prac dzieci i młodzieży z konkursu plastycznego, ogłoszonego przez muzeum w maju. Przebiegał on pod hasłem „W szczyrim polu biały krzyż nie pamięta już, kto pod nim śpi”. Prace potwierdzały ogromną wrażliwość i niezwykle głębokie przemyślenia młodych artystów na temat wojny. Zebrani goście wysłuchali koncertu pieśni patriotycznych i żołnierskich, które śpiewał **Patrycjusz Sokołowski** z Filharmonii Lubelskiej, a towarzyszyła mu na fortepianie **Karolina Hordyjewicz**. Potem przybyli do dworu ułani... Starszym łąza się w oku kręciła, młodzi próbowali, czy potrafią dosiąść konia.

Dzień następny obchodów, 19 września był zatytułowany „Czy Romanów to miejsce obronne?” i poświęcony był odszukiwaniu i odczytywaniu dowodów na to, że założenie dworsko-parkowe w Romanowie do

kumentach pojawia się w 1540 roku. Te ślady pierwotnego założenia czytelne są do dziś. Świadczą o tym, że założenie wytyczono właśnie w połowie XVI wieku i miało ono cechy założenia obronnego. Kształt tych bastionów można w Romanowie odczytać, śledząc załamania fosy.

Ta strona Romanowa jest mało znana, wymaga bowiem bardzo wnikliwego śledzenia granic parku, na co zazwyczaj nie mają czasu wycieczki. Mieli na to czas oraz dokładne wskazówki goście drugiego dnia EDD, kiedy po wyczerpaniu zaplanowanych części programu udali się do parku – na zwiedzanie i ognisko. Przedtem jednak wystąpił amatorski chór mieszany PSS „Społem” z Białej Podlaskiej z koncertem pieśni patriotycznych. Odbyła się jeszcze promocja książki „Do Kraszewskiego w Romanowie i w Dołhem”. Z Brześcia przybyły między innymi autorka zbioru **Rusłana Gusiewa** oraz redaktorka publikacji, poetka **Luba Krasiewska**. Niezwykle interesująca publikacja poświęcona jest związkowi J. I. Kraszewskiego z miejscami rodzinnymi pisarza, z Romanowem i Dołhem na Białorusi i jest plonem współpracy Muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie i muzeum „Prużański Pałacyk”



dziś nosi widoczne ślady charakteru obronnego. Dzień rozpoczął się zwiedzaniem muzeum i opowieścią o losach dworu i całego założenia od początku XIX wieku, kiedy to właścicielami była rodzina Małskich i Kraszewskich. Dyrektorka muzeum wygłosiła prelekcję o wcześniejszych dziejach tego miejsca, które w oficjalnych do-

w Prużanach. Jest to pierwsza na Białorusi publikacja wpisana w program przygotowań na Białorusi 200. rocznicy urodzin pisarza.

Po ognisku, wspólnym śpiewaniu i kielbaskach uczestnicy drugiego dnia Europejskich Dni Dziedzictwa opuścili Romanów.

(ACP)

*Refleksje francuskiego rolnika*

Odkrywamy siebie nawzajem

Po raz pierwszy goście z Francji odwiedzili gminę Rokitno w 1998 r. Przyjechała wówczas 25-osobowa grupa. Gmina bardzo zaangażowała się w rozwój współpracy i właściwie nie ma roku, żeby przyjaciele z Polski i Francji nie spotkali się.

Ostatnia wizyta rozpoczęła się 16 sierpnia, a zakończyła 21 sierpnia. Przyjechała 50 osobowa grupa mieszkańców siedmiu gmin: Salles, La Monthe St-Heray, Exoudun, La Couarde, Avon, Bougon, Sou Vigne.

17 sierpnia gości przyjął w Urzędzie Gminy wójt **Tadeusz Fedoruk** towarzysząc starosty t. Lazowskiego i posła F. J. Stefaniuka. Goście byli zainteresowani jak funkcjonuje polski samorząd. Wójt Tadeusz Fedoruk opowiadał o gminie i odpowiadał na zadawane pytania. Rolników francuskich interesował temat wykorzystywania środków unijnych w Polsce.

W czasie spaceru po Rokitnie interesowali się lokalnym rynkiem, kościołem, zakładami pracy, miejscową buchtą. Z zainteresowaniem przyglądali się przygotowaniom do transportu skupionych zwierząt (krowy, trzoda chlewna). Na boisku szkolnym odbyły się rozgrywki piłki plażowej. Było zabawnie z dyplomami i nagrodami.

W Zabuzu gmina Sarnaki gości z Francji podjęło gospodarstwo agroturystyczne **Elżbiety i Wiesława Jakońskich**. Po drodze obejrzano szkołę leśną nadleśnictwa Sarnaki.

Wtorek i środa były dniami wycieczkowymi, zwiedzano Lublin, obóz na Majdanku, w drodze powrotnej Koźłóvkę. Następnego dnia wycieczka udała się do Białowieży, a po powrocie było spotkanie integracyjne gości i rodzin, które przyjmowały gości, władz samorządowych w Gminnym Centrum Kultury.

Przed spotkaniem odbyła się debata na temat stanu rolnictwa w Polsce i we Francji po wejściu do UE. W dyskusji podnoszono problem spadku dochodów w rolnictwie we Francji i w Polsce oraz ograniczonych możliwości sprzedaży produktów rolnych. W czwartek odwiedzono stadninę koni w Janowie Podlaskim, mleczarnię oraz Ośrodek Francuski w Białej Podlaskiej.

Gmina Rokitno jest zadowolona ze współpracy z Ośrodkiem Francuskim i dziękuje **Dorocie Uryniuk** za bardzo życzliwą i zaangażowaną pomoc w przygotowanie wizyty.

Po Spółdzielni Mleczarskiej Francuzi zostali oprowadzeni przez prezes **Nelę Żmudzińską**. Zainteresowanie było duże. Pani prezes odpowiadała na liczne pytania. Na zakończenie zostali ugośczeni produktami bialskiej mleczarni.

Od początku kontaktów pomiędzy Komitetem Partnerstwa Gmin La Mathe St-Heray, a gminą Rokitno grupę francuską przywozi **Joel David**, który do Rokitna jedzie jak do siebie.

- Komitet nasz powstał na początku kontaktów z Polską – mówił **Joel David**. Po raz pierwszy przyjechałem do powiatu bialskiego w 1995 r. z grupą młodzieży. Już wtedy powstała myśl nawiązania współpracy z małą gminą i w 1998 r. przyjechałem do Rokitna z grupą dorosłych. Są to głównie rolnicy, którzy na co dzień ciężko pracują. Gdyby nie nasza wymiana, sami nie zdecydowaliby się na taką podróż. Idea kontaktów jest dobrą możliwością poznania się nawzajem. Przyjeżdżając tutaj odkrywamy was, poznajemy, porównujemy i tak samo wy u nas. Jestem szczęśliwy, że mogę w tym uczestniczyć. To są bardzo przyjemne chwile i ważne, że odbywa się ta wymiana na poziomie rodzin. Wyjazdy, wspólne spotkania wszystkich wzbogacają. Dużo się uczymy, lepiej poznajemy. U nas fermy są od siebie oddalone. Ludzie coraz bardziej się izolują, a taki wyjazd przełamuje bariery. Polska gościnność, sposób, w jaki jesteśmy przyjmowani zachęcają do kontynuowania współpracy.

Joel David jest producentem mleka. Jego stado liczy 45 krów, które

rocznie produkują 250 tys. l. mleka. Gospodarstwo ma 45 ha.

- Trudno porównywać nasze fermy z waszymi gospodarstwami – mówi. Problemy mamy inne. Chciałbym opowiedzieć polskim rolnikom o dobrych i złych doświadczeniach, aby uniknęli tych błędów, które myśmy popełnili. Jestem członkiem stowarzyszenia rolniczego. Chcemy produkować dobrą żywność, chcemy aby rolnictwo było blisko człowieka. Oczywiście, pierwszym celem jest zysk w produkcji, ale chcemy też chronić środowisko.. Chcemy też żeby w młodym pokoleniu więcej ludzi decydowało się na pracę w rolnictwie.

Rolnictwo francuskie stało się przemysłowe i niszczy środowisko naturalne. Ważne jest, aby polscy rolnicy potrafili obronić swoje rodzinne gospodarstwa, bo właśnie takie gospodarstwa są najbardziej przyjazne człowiekowi.

Jak we Francji pojawia się nowy supermarket, to następuje reorganizacja struktur. Zysk, który rolnik mógłby mieć, pochłaniany jest przez wielki sklep. Chcemy przywrócić krótki obieg produktu, chcemy produkować i sprzedawać we własnym zakresie produkty o wysokiej jakości.

Ewa Koziara



Foto. Ewa Koziara



Foto. Ewa Koziara



KOLARZE TOUR DE POLOGNE W MIEDZYZRZECU PODLASKIM 4.08.2009





ITER

Projekty i Nadzory Drogowe

Teresa Harko

Oferuję świadczenie kompleksowych usług projektowych w zakresie drogownictwa:

- projekty budowlane i wykonawcze
- projekty organizacji ruchu drogowego
- projekty zagospodarowania działki i terenu w zakresie dróg
- specyfikacje techniczne
- kosztorysowanie robót

oraz pełnienie nadzorów technicznych nad prowadzonymi robotami.

Projekty i Nadzory Drogowe „ITER” Teresa Harko
21-500 Biała Podlaska, ul. Zamkowa 3/3
tel. (0 83) 343 44 50, tel. kom. 503 124 048
e-mail: teresa.harko@wp.pl

Zespół taneczny Flesz z Miejskiego Ośrodka Kultury przebywał od 11 do 20 września w Oranienburgu, w powiecie Oberhavel, gdzie był uczestnikiem X Międzynarodowych Kulturowych Spotkań Młodzieży, „Kreatywna Młodzież - spotkania w krajobrazach snu”.

Terespolski Flesz w Oberhavel

pejskiej podczas organizowanych paneli dyskusyjnych. Uczestniczyliśmy w warsztatach tanecznych wraz z grupą niemiecką, warsztatach flo-

rystycznych, kreatywnych warsztatach z dziećmi niepełnosprawnymi w szkole specjalnej, gdzie czekało na nas wiele wzruszeń. Poznawaliśmy także zapomniane zabawy i życie ludzi w minionych wiekach, bawiąc się przy tym znakomicie. Wspólnie z młodzieżą z niemieckich szkół braliśmy udział w akcji na rzecz tolerancji i przeciw przemocy. Dużym przeżyciem, szczególnie dla polskich grup była wizyta w niemieckim obozie koncentracyjnym Sachsenhausen. Pod koniec pobytu zwiedziliśmy Berlin, jego historyczne budowle i miejsca. Wróciliśmy bogatsi o wiele ciekawych doświadczeń, umiejętności i przeżyć. Młodzież stworzyła wspólną, świetnie komunikującą się, mimo barier językowych, grupę ciekawą świata i siebie nawzajem. Jeśli jednym z celów była integracja międzykulturowa, to wszyscy wywiązali się z tego celująco. Flesz wrócił z setkami zdjęć i setkami niezapomnianych wspomnień.

Magdalena Wieczorek



Zespół reprezentował powiat bialski, dlatego starał się sprostać oczekiwaniom i wykonać zadanie jak najrzetelniej. Czterokrotnie prezentował programy taneczne na scenach niemieckich obok wykonawców z pięciu innych krajów: Tajwanu, Finlandii, Litwy, Czech, Stanów Zjednoczonych i był przyjmowany bardzo entuzjastycznie. Wspólnie z grupą Spontan Squad, reprezentującą powiat siedlecki przedstawialiśmy nie tylko układy taneczne, ale i promowaliśmy kraj oraz region. Mieliśmy świadomość tego, że to co robimy i mówimy będzie miało większy wydźwięk i może wpłynąć na postrzeganie naszego kraju i jego mieszkańców przez to międzynarodowe towarzystwo.

Wspólnie z grupami z innych krajów uczestniczyliśmy w ogólnokrajowych dożynkach w Schmachtenhagen, gdzie każda grupa przedstawiała się w sposób tradycyjny kulturowo dla swojego kraju, a nasze taneczne prezentacje oglądała kilkutysięczna publiczność. Mieliśmy też okazję brać czynny udział w warsztatach z partnerami projektu „Czysta kultura- uczyć się od siebie i ze sobą” na Krajowej Wystawie Ogrodniczej w przepięknych sceneriach terenów LAGA. Wymienialiśmy doświadczenia na temat obywateli Unii Euro-

Kolarze Tour de Pologne w Międzyrzecu

Przez Międzyrzec Podlaski przebiegała 4 sierpnia trasa trzeciego etapu 66. wyścigu kolarskiego Tour de Pologne. Była to doskonała promocja miasta i regionu. W wyścigu wzięło udział ok. 200 kolarzy drużyn z Francji, Hiszpanii, Włoch, Niemiec, Kazachstanu, Rosji, Stanów Zjednoczonych, Danii, Holandii, Belgii i oczywiście Polski. Lotną Premię w Międzyrzecu wygrał Niemiec **Schro-**

der Bjorn. W mieście zatrzymał się na chwilę **Lech Piasecki**, kolarz szosowy i torowy, mistrz świata amatorów i zawodowców, zwycięzca Wyścigu Pokoju, lider Tour de France. Także dyrektor wyścigu, wielokrotny mistrz Polski w kolarstwie **Czesław Lang**, towarzyszył władzom Międzyrzeca i powiatu podczas przejazdu kolarzy ulicami miasta.

UM Międzyrzec Podlaski



Pamiętali o rocznicy wybuchu wojny

6 września uroczystą Mszą Świętą w intencji ojczyzny w kościele pw. św. Trójcy rozpoczęły się miejskie obchody 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Po mszy delegacje i goście zaproszeni, wśród których byli: **Jarosław Książek**, konsul RP w Brześciu na Białorusi, **Tadeusz Łazowski**, starosta bialski, **Antoni Filipczuk**, prezes związku byłych żołnierzy AK w Brześciu, udały się z rzeszą mieszkańców na cmentarz prawosławny, gdzie spoczywają żołnierze września 1939 roku. W asyście pocztów sztandarowych **Antoni Jaśkiewicz**, prezes MGKZKRPi BWP w Terespolu odczytał apel poległych oraz wygłosił okolicznościowe przemówienie. Nad grobami żołnierzy modlitwę o wieczny pokój odmówili księża proboszczowie: **Michał Ciuchaj** z parafii prawosławnej w Kobylanach i **Zdzisław Dudek** z parafii rzymskokatolickiej w Terespolu. Zabrzmiała też na cześć bohaterów Września 39 „Cisza”, wykonana przez trębacz **Mariana Buczyłę**. Pod pomnikiem wiązanki biało-czerwonych kwiatów złożyli przedstawiciele kombatanatów z Terespolu i Brześcia, instytucji, szkół i stowarzyszeń. Wszystkich obecnych wzruszył moment, kiedy kilkuletni **Michał Papiński** złożył dwie białe róże w imieniu najmłodszych mieszkańców Terespolu.

Na zakończenie uroczystości głos zabrali: **Jacek Danieluk**, burmistrz Terespolu, **Tadeusz Łazowski**, starosta bialski oraz **Jarosław Książek**, konsul RP na Białorusi. W wystąpieniach tych osób przewijała się jedna, główna myśl, że należy pamiętać o własnej historii i należyć przekazywać ją młodemu pokoleniu. Kombataneci otrzymali życzenia zdrowia i jeszcze wielu lat wspólnego świętowania. Burmistrz Terespolu serdecznie podziękował wszystkim mieszkańcom i przedstawicielom instytucji za obecność na

uroczystości upamiętniającej najbardziej tragiczne wydarzenie w dziejach naszego narodu.

Dalsza część obchodów miała miejsce w Miejskim Ośrodku Kultury. Odbędzie się tam wręczenie odznaczeń ZKRP i BWP, które otrzymali: konsul Jarosław Książek, ks. Zdzisław Dudek, proboszcz parafii w Terespolu oraz wikariusz tej parafii ks. **Grzegorz Gładysz**. Ponadto otwarto wystawę militariów z czasów II wojny światowej. Ekspozaty należą do panów **Piotra i Pawła Chiluków**, pasjonatów historii z Terespolu. Wystawa była czynna do końca września.

Lukasz Pogorzelski



Foto: Ł. Pogorzelski

POWIAT BIALSKI



Możliwość odbycia staży

Powiatowy Urząd Pracy Białej Podlaskiej informuje, iż pozyskał dodatkowe środki na realizację programów na rzecz aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych. Łączna kwota 3.157 tys. zł. Dodatkowe fundusze pochodzą z rezerwy Ministra Pracy i Polityki Społecznej i są przeznaczone na realizację następujących projektów:

„RAZEM ŁATWIEJ” – programu związanego z rozwojem małej i średniej przedsiębiorczości. Program adresowany jest do bezrobotnych powyżej 30 roku życia. Zakłada zorganizowanie 222 staży wyłącznie u przedsiębiorców.

„WSPÓLNY START” – programu zwiększającego efektywność zawodową osób w wieku do 30 lat. W ramach tego programu przewidziano zorganizowanie staży 162 osobom bezrobotnym do 30 roku życia. Wnioski

o zorganizowanie staży mogą składać wszyscy pracodawcy.

Wnioski o organizację staży można pobrać ze strony internetowej www.pupbialapodlaska.pl oraz w siedzibach urzędów.

Kompletne i prawidłowo sporządzone wnioski można przysyłać korespondencyjnie lub składać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Białej Podlaskiej ul. Brzeska 101 (wydział instrumentów rynku pracy - pokój nr 5), oraz w Oddziale Zamiejscowym Ewidencji i Rynku Pracy w Międzyrzecu Podlaskim ul. Brzeska 16 (pokój nr 8), do odwołania.

UWAGA: W pierwszej kolejności będą rozpatrywane wnioski zapewniające zatrudnienie po zakończonym stażu. Jednocześnie podajemy do wiadomości, iż jednoosobowy przedsiębiorca niezatrudniający pra-



cowników może zorganizować staż tylko dla 1 osoby, natomiast pozostali wnioskodawcy mogą zorganizować staż dla osób bezrobotnych w ilości nie większej, niż liczba zatrudnionych pracowników.

Stáže zawarte w ramach projektów mogą trwać do 30 listopada br. Dodatkowych informacji można uzyskać w Białej Podlaskiej pod nr tel. (083) 3416514 oraz w Międzyrzecu Podlaskim pod nr tel. (083) 3416632. Przewiduje się, iż tak pozyskane środki przyczynią się do dalszego spadku liczby osób bezrobotnych (od początku br. odnotowujemy spadek liczby osób bez pracy np. styczeń 2009 r. – 9.503 osób stopa bezrobocia 13,6 %, czerwiec 2009r. – 8.955 osób stopa bezrobocia 12,9 %.)



Pierwszy września 1939 r. zapisał się głęboko w pamięci Polaków. To tego dnia we wczesnych godzinach rannych hitlerowski naród niemiecki rozpoczął realizację Białego Planu (Fall Weiss) dokonując ataku na Polskę. Według najnowszych badań konflikt rozpoczął się bombardowaniem Wielunia przez samoloty Luftwaffe a następnie rozgorzały walki w obronie Westerplatte w Gdańsku. Naloty samolotów i przemarszu obcych wojsk nie ominęły naszego regionu. Pierwszego września 1939 roku był dniem mglistym i pochmurnym. Po godzinie 5 nad lotniskiem w Małaszewiczach kilka samolotów niemieckich zarzuciło bomby burzące i zapalające. Zniszczenia i straty wywołane porannym nalotem były znaczne. Zginęło 12 żołnierzy, a 35 odniosło rany. Spalonych zostało 7 samolotów Łoś, kilka Potez i Łazików. Jeszcze tego samego dnia na lotnisko przybył gen. bryg. Franciszek Kleeberg, dokonując oględzin zniszczeń. Zabezpieczono nieuszkodzone samoloty gałęziami. Jednak po południu kolejny nalot zniszczył 4 maszyny. Z kolei po godzinie 6 rano syreny alarmowe oznajmiły zbliżający się samolot Dornier 17, który dokonał rozpoznania zwiadowczego nad Podlaską Wytwórnią Samolotów zrzucając bombę zapalającą. Następne ładunki spowodowały już liczne ofiary wśród ludności cywilnej. W dniach następnych kolejne bombardowania doszczętnie zniszczyły ulice: Dreszera, Narutowicza, Plac Wolności, Prosta i Witoroską. Bezpośrednie działania wojenne objęły nasz region w drugim tygodniu września 1939 r. 11 września Naczelnny Wódz marszałek Rydz-Śmigły w Brześciu zreorganizował dowodzenie armii tworząc tzw. Front Północny w składzie: SGO „Narew” i armia „Modlin”. Zaś w rejon Radzyna Podlaskiego przedostał się z Pomorza płk. A. Zakrzewski organizując grupę kawalerii. 13 września oddziały płk. Zieleniewskiego przesunęły się przez Witoroż do lasów na południe od Białej Podlaskiej. W Łosicach na południe od Siemiatycz Niemcy rozbili tabory kolejowe i wysadzili w powietrze pociąg osobowy stojący na stacji. 16 września 5 samolotów z 216 eskadry zrzuciło bomby na czołgi i samochody niemieckie na szosie Terespol - Brześć. Samoloty niemieckie z kolei zaatakowały kolumnę uchodźców cywilnych na szosie między Wisznicami, a Sła-

Zapamiętajmy wrzesień 1939

watyczami. W nocy z 16 na 17 września zmotoryzowane oddziały niemieckie wjechały do Sławatycz. 18 września do Białej Podlaskiej od strony Międzyrzecza wjechały 3 czołgi niemieckie kierując się w stronę Łomaz ostrzelały Dubów. 19 września niemieckie czoł-

gna oddziały Armii Czerwonej rozpoczęły marsz z Brześcia na Warszawę. W godzinach przedpołudniowych 25 września pierwsi żołnierze radzieccy pojawili się w Białej Podlaskiej witani owacyjnie przez żydowską część mieszkańców oraz członków komunistycznej partii zachodniej Białorusi i Ukrainy. W celu ustalenia porządku i spokoju powołano do życia Tymczasowy Zarząd Miasta i Powiatu, którego prezesem został Tołkaczew. Nowa władza niemal natychmiast uruchomiła własną gazetę „Prawda Białej Podlaskiej”, informującą o sukcesach Niemców i Armii Czerwonej w walce z wojskiem polskim. Okupant organizował rewizje, urządzano polowania na właścicieli majątków i powracających z frontu żołnierzy polskich. W wyniku umowy Stalina i Hitlera 28 września 1939 r. Armia Czerwona zaczęła wycofywać się za Bug, dokonując grabieży polskiego mienia. Ostatnie pododdziały Armii Czerwonej wycofały się z Białej Podlaskiej w nocy z 9 na 10 października, a rankiem wjechały do miasta pierwsze patrole niemieckie. Rozpoczęła się okupacja hitlerowska.

Łukasz Radosław Węda



Foto: Archiwum

Niemiecki pancernik „Schleswig-Holstein” ostrzeliwujący Westerplatte

gi po przebyciu z Wisznic dotarły do wsi Sosnówka. 20 września Niemcy wyznaczyli tymczasową linię demarkacyjną na linii Nur - Bug do Drohiczy na i z Międzyrzecza Podlaskiego w kierunku Ostrowa Lubelskiego. 23 wrze-

RAK PIERSI JAKO ZAGROŻENIE ZDROWA KOBIET

Rak piersi jest najczęściej występującym nowotworem złośliwym u kobiet w Polsce. Co roku odnotowuje się ponad 14 tys. przypadków zachorowań. Jeszcze kilka lat temu ponad połowa chorych umierała. Przyczyną tak wysokiego procentu umieralności było najczęściej zbyt późne wykrycie choroby wynikające z braku edukacji, strachu i małej świadomości. Badania epidemiologów potwierdzają, że odsetek umierających na raka piersi jest w ostatnich latach nieco niższy, ale kobiety wciąż często nie wiedzą, jak kontrolować swoje piersi, lekarze zaś unikają tego rutynowego badania. Kobiety pracujące, uczące się, zajmujące się domem i rodziną potrzebują ciągłego uświadamiania o konieczności prowadzenia samokontroli piersi i profilaktycznych badań lekarskich.

Dla wczesnego wykrywania raka piersi bardzo ważne znaczenie mają systematycznie prowadzone badania, które pozwalają na wczesne wykry-

cie choroby na etapie, kiedy można ją wyleczyć.

Najpowszechniej stosuje się:

- samobadanie piersi - systematycznie co miesiąc po ukończeniu 20 roku życia,
- badanie USG - systematycznie, raz do roku po ukończeniu 25 roku życia,
- mammografię - systematycznie, powyżej 35 roku życia co 2 lata, a powyżej 50 roku życia co rok

Mammografia umożliwia wykrywanie nowotworów piersi w bardzo wczesnym okresie ich rozwoju, gdy nieobecne są jakiejkolwiek zmiany w piersiach lub objawy kliniczne. Badanie mammograficzne jest uznawane za najlepszą metodę wczesnego wykrywania raka piersi. Umożliwia wykrywanie bardzo małych zmian nowotworowych, a w wielu próbach klinicznych wykazano, że jego skuteczność przewyższa inne metody badania piersi.

Angelika Stefaniak



Druga edycja konkursu „Piękne, bo Bialskie”

W tym roku po raz drugi na terenie powiatu bialskiego przeprowadzony został konkurs „Piękne, bo Bialskie”.

Ma on na celu zachowanie wartości środowiska kulturowego i przyrodniczego powiatu, a także promowanie rolników zaradnych, pomysłowych i gospodarnych. Konkurs honorowym patronatem objęli: **Marek Sawicki**, minister rolnictwa i rozwoju wsi oraz **Tomasz Kołodziej**, prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Konkurs przeprowadzono w trzech kategoriach: najlepszy gospodarz, najpiękniejsza zagroda i najpiękniejszy ogród. Łącznie do konkursu na szczeblu powiatowym przystąpiło we wszystkich kategoriach 25 uczestników. Laureaci konkursu otrzymali m.in. puchary od ministra rolnictwa i rozwoju wsi, prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz starosty bialskiego **Tadeusza Łazowskiego**. Nie zabrakło również wartościowych nagród.

Finał konkursu zorganizowano podczas dożynek powiatowych w Kobyłanach gm. Terespol. Nagrody wręczali: Tomasz Kołodziej, prezes ARiMR, Tadeusz Łazowski, starosta bialski oraz Przemysław Litwiniuk, przewodniczący Rady Powiatu.

W kategorii „Najpiękniejszy ogród” I miejsce zajęli: **Marianna i Zenon Nowosielscy** z Krzymoszy, gmina Mię-

dzyrzec Podlaski. II miejsce **Anna Muszyńska** z Dobrynia Kolonii, gmina Zalesie. III miejsce **Grażyna Hryciuk** z Bubla Granna, gmina Janów Podlaski. W tej kategorii komisja konkursowa przyznała również nagrodę specjalną Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej.

W kategorii „Najpiękniejsza zagroda” I miejsce zajęli: **Marzanna i Mirosław Sieczka** z Szóstki, gmina Drelów. II miejsce **Marta i Wiesław Kasjaniukowie** z Rozwadówki w gmi-

nie Sosnówka. III miejsce **Halina Kozieniewska** z Krzywówki, w gminie Sławatycze.

W kategorii „Gospodarz roku” zwyciężyli **Jadwiga i Henryk Oleszczukowie** z Czeputki w gminie Sosnówka, na II miejscu uplasował się **Stanisław Chwedczuk** z Nosowa, gmina Leśna Podlaska, natomiast III miejsce zajął **Czesław Chmiel** z Kijowca Kolonii gmina Zalesie.

(red.)



GMINA KODEŃ



Perła dla chleba razowego

Od 14 do 17 września br. reprezentacja gminy uczestniczyła w Międzynarodowych Targach Wyrobów Spożywczych POLAGRA - FOOD w Poznaniu, gdzie w przestrzeni „Smaki regionów” prezentowała się na wystawie województwa lubelskiego.

Na stoiskach można było spróbować i zakupić żywność o charakterze regionalnym, tradycyjnym i ekologicznym.

Dużym uznaniem najpierw na konkursie „Nasze kulinarne dziedzictwo- smaki regionów” w Lublinie oraz nominacje jury do nagrody „Perły” zyskał kodeński chleb razowy żytni, wypiekany przez **Zofię Sacharczuk** z Kodnia.

Laureatka otrzymała statuetkę z miedzi i szkła oraz certyfikat z rąk podsekretarza stanu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Artura Ław-**

niczaka i wicemarszałek Sejmu **Ewy Kierzkowskiej** w asyście kapituły konkursu „Nasze kulinarne dziedzictwo”.

Za sprawą produktów regionalnych i tradycyjnych znajdujących się na liście produktów tradycyjnych, chroni się dziedzictwo kulturowe wsi, co w dużym stopniu przyczynia się do zwiększenia atrakcyjności terenów wiejskich, rozwoju agroturystyki i turystyki wiejskiej.

Kodeński chleb razowy żytni to bochen o prostokątnym kształcie, w kolorze brązowym z widocznymi ziarnami (np. siemienia lnianego). Ma przyjemny zapach ziarna i lekko słodkawkasty smak. Surowcem do wypieku jest mąka razowa żytnia, pochodząca ze zboża uprawianego na czystym ekologicznie obszarze gminy Kodeń. Mąkę do pieczenia uzyskuje się przez tzw. przemiał niski, polegający na

jednorazowym rozdrobnieniu ziarna i pozostawieniu jak największej ilości otrąb. Taka mąka jest bogatsza w naturalne witaminy i składniki odżywcze.

Agnieszka Nowacka





10 września komendant główny OHP dokonał dekoracji Medalami Komisji Edukacji Narodowej pracowników OHP mających szczególne zasługi w pracy wychowawczej. Medal jest nadawany przez ministra edukacji narodowej za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania, w szczególności w zakresie działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej, twórczości dla dzieci i młodzieży oraz kształcenia i doskonalenia nauczycieli. Komendant **Jerzy Mormul** odznaczył 16 pracowników pedagogicznych, którzy nie tylko mogą poszczycić się znaczącymi osiągnięciami w pracy wychowawczej, dydaktycznej i opiekuńczej. Wręczenie medali KEN odbyło się w Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania w Roskoszy w obecności zastępców komendanta głównego **Mariana Najdychora** i **Wojciecha Szewczyka** oraz przybyłych na naradę kadry kierowniczej wojewódzkich komendantów OHP. Wśród odznaczonych znaleźli się: komendant ŚHP 1-4 w Wołowie **Aldona Augustyńska-Mikołajczyk**, komendant ŚHP 2-4 w Toruniu **Violetta Anna Wieczerzak**, wychowawca OSiW w Grudziądzu **Mariusz Jan Ratajczyk**, kierownik internatu w OSiW w Zamościu **Piotr Bochniak**, p.o. kierownik OSiW w Radzynie Podlaskiej **Sławomir Kalicki**, komendant HP 5-6 w Łodzi **Mirosława Dudzińska**, pedagog OSiW w Krakowie **Edyta Wentrys**, komendant HP 7-19 w Mińsku Mazowieckim **Urszula Ozga**, kierownik świetlicy pedagog w ŚHP 10-3 w Łomży **Dariusz Bandach**, komendant HP 12-29 w Częstochowie **Halina Krystyna Konefał**, komendant HP 12-20 w Rybniku **Magdalena Szrek-Moroń**, starszy wychowawca

Medale KEN dla komendantów

OSiW w Starachowicach **Maciej Górski**, komendant ŚHP 14-10 w Ostródzie **Teresa Wojtowicz**, komendant ŚHP 15-3 w Koninie **Aldona Roszkiewicz**, pedagog ŚHP 15-28 w Próchnowie **Katarzyna Tybiszewska** oraz pedagog CKiW w Wiechlicach **Joanna Górniak**. 11 września odznaczeni pedagodzy zwiedzali najciekawsze miejsca południowego Podlasia.

W trakcie narady kadry kierowniczej omówiono wyniki rekrutacji do jednostek opiekuńczo-wychowawczych OHP oraz struktury organizacyjne jednostek OHP w kontekście planowanej restrukturyzacji OHP. Zapoznano także zebranych z kryteriami ocen WK i CKiW w 2009 roku. Przekazano wytyczne do organizacji roku szkolnego OHP w zakresie kształcenia i wychowania, jak również poinformowano o stanie realizacji przedsięwzięć wychowawczych i tych związanych

z projektem „Nasza przyszłość”, współfinansowanym przez Unię Europejską. Przedstawiono działalność jednostek OHP w zakresie rynku pracy w III kwartale br. oraz dalsze wytyczne oraz stan realizacji projektu UE „OHP jako realizator usług rynku pracy”. Omówiono zasady realizacji projektów regionalnych z PO KL i projekt „Szkolenie – Praktyka – Zatrudnienie – Rozwój II edycja”. Poruszono również temat realizacji projektów międzynarodowej wymiany młodzieży z PNWM oraz stan rozliczeń i weryfikacji dokumentów finansowych dotyczących programów prowadzonych z funduszy europejskich. Tematem narady były także wyniki finansowe gospodarstw pomocniczych w I półroczu i perspektywy funkcjonowania gospodarstw w kontekście nowej ustawy o finansach publicznych.

Małgorzata Zając



Foto. Małgorzata Zając



GMINA SOSNÓWKA

MALARSKIE IMPRESJE W ŻESZCZYNCE

W połączeniu z imprezą żniwną nastąpiło otwarcie kolejnej wystawy plastycznej w Wiejskiej Galerii Ośrodka Kultury, Tradycji i Edukacji w Żeszczynce. Tym razem prace udostępnił **Tadeusz Cieślak** z Białej Podlaskiej. Na wystawionych 27 obrazach możemy podziwiać przyrodę (lasy, łąkę, pola oraz stare domy i wiatraki). Oglądający w superlatywach wypowiadali się o jego pejzażach.

Halczuk

Foto. Joanna Wonsik



PARAFIA Z HORBOWA

Pierwsze wzmianki historyczne podają, iż w 1446 r. w Horbowie istniała parafia katolicka. W 1516 r. **Jan Horbowski** zbudował świątynię i sfinansował obraz Matki Bożej. Kolejny drewniany kościół z 1617 roku był ufundowany przez **Przeclawę i Katarzynę Horbowskich**. Parafia unicka zaś w Horbowie została założona w 1678 roku pw. Przemienienia Pańskiego, a pierwszym proboszczem był ksiądz **Marek Samoiliowicz**. Przez lata w obrębie dóbr Horbów funkcjonowały parafie katolickie dwóch obrządków – łacińskiego, jak i wschodniego. Gdy świątynia łacińska została zrujnowana, to ksiądz katolicki odprawiał nabożeństwo dla swoich wiernych w cerkwi unickiej. Następny drewniany kościół wzniesiony został w 1751 z fundacji **Hieronima Floriana Radziwiłła**. Jednak uszkodzony w 1794 roku a w 1812 roku prawie kompletnie zdewastowany przez wojska rosyjskie. Cudowny obraz Matki Boskiej ocalał schowany w cerkwi unickiej. W 1821 zbudowano kaplicę pw. św. Barbary. W 1866 zniesiono parafię katolicką, przyłączając Horbów do Piszczaca. Cerkiew drewnianą zmieniono w 1875 na prawosławną. W początkach XX wieku wzniesiono cerkiew prawosławną zachowaną do dziś. W 1849 roku administratorem parafii został ksiądz **Emilian Starkiewicz**, który przez lata bronił Kościoła greckokatolickiego. Nie przyjął i nie chciał wypełniać zarządzeń mających na celu zmianę obrządku, stając się wsparciem i ostoją nie tylko dla swoich parafian. Został

internowany i osadzony w klasztorze w Radecznicy k/ Lublina. Obraz Matki Bożej pozostawał nietknięty. Po upadku Powstania Styczniowego Rosja wzmożyła prześladowania ludności katolickiej i unickiej. W grudniu 1866 r. zniesiona została parafia Horbów i przyłączona do parafii Piszczac. Za kilka lat została rozebrana kaplica. Zaginął także obraz Matki Bożej. Wkrótce zabroniono grzebania zmarłych na cmentarzu łacińskim w Horbowie. Zaczęło się nawracanie horbowskich unitów, podobnie jak miało to miejsce w innych miejscowościach. Jedni nie mogąc znieść bestialstwa nawracających, poddawali się. Inni z sobie tylko znaną siłą wewnętrzną przeciwstawiali się i nie chcieli zmienić obrządku. Na ich plecy spadały razy rosyjskich nahażek. Na opornych gospodarzy nakładano kontrybucję. Wśród broniących się unitów ogromną dzielność wykazał **Józef Koniuszewski**, który szykanowany przez władze rosyjskie nie ugiął się i nie zmienił wiary. Jego dobra skonfiskowano do tego stopnia, że 10 grudnia 1874 roku, wraz z rodziną spłonął, oddając swoje życie w obronie wiary. W 1878 roku zmarł ks. **Julian Trętowski**, który był ostatnim proboszczem obu parafii. W lutym 1892 roku zniesiono parafię Piszczac,

a była parafię Horbów przyłączono do oddalonej o 15 km parafii św. Anny w Białej Podlaskiej. W 1919 r. wznowiono parafię Piszczac, do której przyłączono ponownie parafię Horbów. Jed-



nak tutejsi katolicy pragnęli mieć swoją parafię, kościół i kapłana. W Horbowie pozostała nieczynna, opuszczona w pierwszych dniach wojny cerkiew prawosławną. 23 września 1923 r. ks. dziekan bialski dokonał wyświęcenia cerkwi, która odtąd stała się kościołem p.w. Przemienienia Pańskiego. Pierwszego października 1924 roku została utworzona samodzielna parafia Horbów. Systematycznie prowadzono prace adaptacyjne i remontowe w kościele. W 1932 roku proboszczem został ks. **Marian**

Jabłoński, który rozwijał życie religijne w parafii. kult Matki



Bożej. Modlący się o jej wstawiennictwo składali świadectwa otrzymanych łask. W umacnianie kultu obrazu Matki Bożej Łaskawej włączył się jej wielki czciciel **Franciszek Ujma**, kierownik szkoły powszechnej w Horbowie. W 1986 r. potomkowie Jana Horbowskiego ufundowali do kościoła tablicę upamiętniającą wydarzenia sprzed 470 lat. Od końca 2000 r. proboszczem parafii Horbów jest ks. **Roman Sawczuk**.

Kościół w Horbowie jest orientowany, drewniany o konstrukcji zrębowej, oszalowany, na kamiennej podmurówce. Złożony z prostokątnego, ujętego zakrystiami prezbiterium oraz dwudzielnej nawy o wyższej części wschodniej na planie zbliżonym do kwadratu i prostokątnej części zachodniej, poprzedzonej prostokątnym przedsionkiem, nad którym znajduje się wieża. Wnętrze pokryte zostało stropem z fasetą, a w nawie ze ściętymi narożnikami. Prezbiterium otwarte do nawy trójbocznie zamkniętą zostało arkadą. Chór muzyczny wsparto na czterech słupach. Okna w nawie i babińcu zamknięte są łukiem w ośli grzbiec. Fasada trójosiowa, z prostokątnym wejściem poprzedzonym gankiem oparte na dwóch słupach, po bokach prostokątne okna. W pozostałych elewacjach okna ujęte ozdobnymi obramieniami z desek. Dachy dwuspadowe wsparte na kroksztynach, kryte blachą, na wieży ostrosłupowy widnieje hełm z iglic. Ołtarz główny zestawiony z trzech fragmentów ikonostasu z XIX/XX w. Wśród obrazów znajduje się: Matka Boska z Dzieciątkiem, Chrystus Zmartwychwstały adorowany przez anioły, Pokłon Pasterzy, Matka Boska z Dzieciątkiem.

Szczególną czią otaczany jest obraz Matki Bożej z Horbowa, na którym gestem dłoni Maryja ukazuje Jezusa, który „jest drogą i prawdą i życiem”. Oczy Matki są pełne smutku i zadumy, jednak płynie z nich spokój, dający ukojenie. Obraz przyciąga i urzeka swoim pięknem. Jego dzieje sięgają XVI wieku, kiedy to Jan Horbowski ufundował w Horbowie kościół i plebanię. Tradycja mówi, że po wzniesieniu kościoła fundator sprowadził do niego niewielki wizerunek Matki Bożej z Dzieciątkiem. Obraz był czczony przez miejscową ludność i wkrótce zasłynął łaskami. Na potwierdzenie tego Jan Horbowski ofiarował połączone korony na głowy Maryi i Jezusa. W podziękowaniu za otrzymane łaski przy obrazie zaczęły się pojawiać się wota składane wdzięcznym sercem w postaci krzyżyków, medalików czy koralików.

Łukasz Radosław Węda



Wspomnienia tragicznych dni

Z okazji 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej 6 września br. w Husince zostały zorganizowane uroczystości patriotyczno-religijne. Odbyły się one przed pomnikiem upamiętniającym zamordowanych mieszkańców tej wsi przez hitlerowców. Inicjatorem spotkania był radny gminy Biała Podlaska **Józef Kasprowicz**. W ceremonii uczestniczyli zaproszeni goście: poseł **Adam Abramowicz**; sekretarz Urzędu Gminy **Jerzy Adamski**; radni gminy Biała Podlaska: **Tomasz Bylina** i **Krzysztof Borsuk**; nauczyciele Szkoły Podstawowej w Woskrzenicach Dużych wraz z dyrektorką **Anną Maksymiuk**; dyrektor GOK **Bożenna Pawlina-Maksymiuk**; młodzież oraz społeczeństwo Husinki i okolicznych wiosek.

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą odprawioną przez księdza proboszczą **Andrzeja Prokopiaka** w intencji poległych mieszkańców Husinki. Podczas homilii ksiądz proboszcz podkreślił, że o tym co się wydarzyło, nie można zapomnieć i o tych dzięki którym jesteśmy, należy pamiętać.

Prowadzący **Józef Kasprowicz** przypomniał bohaterski czyn mieszkańców wsi Husinka, który miał miejsce jesienią 1942 roku. Wtedy to we wsi przebywał radziecki oddział partyzancki. W tym samym czasie do wsi

wtargnęło gestapo. Wywiązała się krótka strzelanina. Konsekwencją tego wydarzenia było okrażenie wsi przez Niemców. Mężczyzn spotkał tragiczny los- zostali zabrani do obozu masowej zagłady na Majdanek, skąd tylko dwóm udało się szczęśliwie powrócić do domu. W hołdzie zamordowanym złożono pod pomnikiem wieńce.

W dalszej części uroczystości uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Woskrzenicach uczcili pamięć poległych w obronie Ojczyzny- zaprezentowali montaż słowno-muzyczny przygotowany pod kierunkiem **Ewy Dorosz** i **Aliny Kukawskiej**. Uroczystości uświetnił występ ludowego zespołu „Wrzós” z utworami o tematyce patriotycznej. Bolesnymi wspomnieniami z tamtych tragicznych dni podzieliły się mieszkanki Husinki: **M. Chodyka** i **H. Maksymiuk**. Serdeczne podziękowania organizatorowi i wszystkim uczestnikom uroczystości za żywą lekcję historii złożyli: poseł **A. Abramowicz** i radny **T. Bylina**. Spotkanie upamiętniające tragiczne wydarzenia wywarło wiele wzruszających chwil, zmusiło do zadumy, refleksji. Pamiętać o dniach wojny będziemy pielęgnować, ponieważ rozumiemy, że naród który zapomni swą przeszłość, skazany jest na bolesne doznania.

(AK)

Powiat bialski

Wiarusi uhonorowani

17 września podczas jubileuszu 20- lecia Oddziału Związku Sybiraków w Białej Podlaskiej starosta bialski **Tadeusz Łazowski** wręczył członkom chóru Wiarus z Międzyrzec a Podlaskiego dyplomy uznania za wkład pracy służący rozwojowi kultury na Ziemi Bialskiej.

- *Wasz piękny śpiew uświetnił niejedną zarówno lokalną, jak i powiatową uroczystość. Bardzo serdecznie dziękuję za Państwa pracę na rzecz szerzenia kultury* - stwierdził starosta.

(PG)



Wystawa „Olęderscy wozacy”

Wystawę kopii starych fotografii i eksponatów ze zbiorów rodzinnych „olęderskich wozaków” w ramach obchodów 40.Dni Sławatycze zorganizowałem z zamysłem ocalenia od zapomnienia pamięci o ludziach i ich niezwyklej specjalności - robotach ziemnych z końmi i wozami - którą w XIX i XX wieku opanowali i rozwijali Olędrzy z Nejdorf-Nejbrow (od 1928 r. Mościce Dolne i Górne).

Lokowane na Ziemi Sławatyckiej w 1617 roku (na prawie holenderskim) kolonie Nejbruch (późn. Nejbrow) i Nejdorf, zagospodarowali osadnicy

dów. Reprezentowali wysoką kulturę rolną, dobrze rozwinięte rzemiosło i hodowlę, a przede wszystkim posiadali umiejętność życia na terenach nizinnych i wylewowych.

Z biegiem czasu, leżące na prawym brzegu Bugu kolonie rozrastały się, a kolejni właściciele dóbr, książęce rody: Radziwiłłów białskich, Wittgensteinów i Hohenlohe – kilkakrotnie aprobowali Przywilej Lokacyjny Leszczyńskich.

Wydarzenia historyczne z okresu walk narodowowyzwoleńczych w XIX wieku, zwłaszcza zaś powsta-

W przeludnionych koloniach olęderskich rozdzielonych rzeką Bug po zmianie jej koryta w 1821 roku - brakowało ziemi uprawnej. Ponadto pobliskie miasteczko Sławatycze w 1867 roku straciło prawa miejskie wskutek toczących się walk niepodległościowych i bitwy oddziałów powstańczych ks. Stanisława Brzóska nieopodal Sławatycze, podczas Powstania Styczniowego. W tej sytuacji Olędrzy rozwijali kolejną specjalność, roboty ziemne z końmi i wozami, wyjeżdżając w różne rejony zniewolonych ziem dawnej I Rzeczypospolitej i innych państw (Litwa, Łotwa, Estonia, Rumunia, Słowacja, Węgry, Rosja). Po odzyskaniu niepodległości, w okresie międzywojennym i po II wojnie światowej - specjalność tę nabywali i praktykowali również mieszkańcy sąsiednich Sławatycze, Lisznej i Zańkowa, a także Olędrzy z innych wsi zakładanych przez mieszkańców Nejdorf i Nejbrow, w górę rzeki Bug.

Na wyeksponowanych fotografiach można było dostrzec ekwipunek wyjeżdżających w nieznane „wozaków”, trud ich pracy w różnych warunkach terenowych, chwile wypoczynku i spędzania wolnego czasu w grupie swojaków. Nie oddawały one jednak w pełni klimatu robót i przygotowań do takich wyjazdów, roli tzw. grupowych, którzy znajdowali odległe miejsca robót terenowych, fortyfikacyjnych, drogowych, kolejowych czy mostowych. Nie opowiedziały również o pełnym przebiegu dnia roboczego, zmyśle organizacyjnym i doświadczeniu wozaków, ich jadalospisie i życiu na wozach, w szałasach, gdzieś w leśnych ostępach, w pobliżu bagien, lub już po ostatniej wojnie: w górach, na nadmorskich wydmach, w zagruzowanych miastach i miasteczkach oraz w innych miejscach, gdzie nie mogły dotrzeć ciężarówki i ciężki sprzęt zmechanizowany lub go po prostu brakowało. Jedynie stary wypracowany wóz z lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku wypełniony ziemią za pomocą specjalnego dużego olęderskiego szpadla, już na ogumionych kołach zastępujących dawne, drewniane, okute żelaznymi obręczami, który wraz z innymi starymi przedmiotami i narzędziami do prac ziemnych, utrzymania sprawności koni i wozów oraz przedmiotami do przygotowania posiłków – wyeksponowany - stanowił rzeczywiste uzupełnienie obrazów widocznych na fotografiach.

Praca wozaków nie była lekka. Wiosenne wyjazdy poprzedzały zimowe zabiegi o stan techniczny wozów, uprzęży i gromadzenie części zamien-



z Prus Królewskich (Żuławy), sprowadzeni przez Leszczyńskich, ówczesnych właścicieli dóbr sławatyczkich. Byli to potomkowie osiadłej tam wcześniej ludności przybyłej z krain niemieckich, Fryzji, Flandrii i Niderlan-

nie styczniowe i uwłaszczenie chłopów, przyczyniły się do zmian gospodarczych, społecznych i wyznaniowych, również na dawnych ziemiach radziwiłłowskiego „Państwa Sławatycckiego”.





nych do tego wyposażenia. Już wczesną wiosną zmieniano u miejscowych kowali podkowy dla koni z zimowych na letnie i zaopatrywano się w solidne szpadle. W zależności od odległości do celu wyprawy podróż wozackich taborów trwała od kilku do kilkunastu dni. W czasie podróży wóz był nie tylko środkiem transportu paszy dla koni na czas podróży i pierwszych dni na „robocie”, ale również miejscem do spania. Nad częścią wozu przybijano do bocznych desek zaokrąglony arkusz dykty, który nieco chronił przed deszczem i wiatrem. W umieszczonym



z przodu wozu kuferku olęderska gospodyni umieszczala zapas żywności na drogę, a już po dotarciu do celu służył na dal do przechowywania zakupów i rzeczy osobistych. W okresie powojennym korzystano czasami z transportu kolejowego ze stacji w Chotyłowie.

Dziś już potomkowie poleskich Olędrów nie stoją na „paju” ze specjalnymi długimi szpadlami, z końmi zaprzężonymi w hołoble i duhę, z wozami wyposażonymi w okrągłe drągi i deski - umożliwiającymi szybki i lżejszy załadunek, a zwłaszcza rozładunek piachu, żwiru lub zwykłej ziemi.

Jednak niektórzy z nich nadal posiadają wiedzę i uprawnienia do wykonawstwa przeróżnych prac ziemnych - już sprzętem zmechanizowanym - dając swoim ziomkom możliwość dorobienia do mało rentownej pracy w rolnictwie.

Nie sposób pominąć roli olęderskich gospodyń, dzieci i mężczyzn w podeszłym wieku, na których spadał ongiś rolniczy trud pod nieobecność mężów, ojców lub synów - od wczesnej wiosny do późnej jesieni. Resztę „dopowiedziała” wystawa i wyobrażenia zwiedzającego.

Antoni Chorąży

20 lat Oddziału Związku Sybiraków

Starosta bialski **Tadeusz Łazowski** uczestniczył w uroczystościach jubileuszowych Oddziału Związku Sybiraków w Białej Podlaskiej. Uroczystości rozpoczęto tradycyjnie mszą świętą celebrowaną przez ks. biskupa **Henryka Tomasika**. Następnie zebrani Sybiracy ich przyjaciele oraz zaproszeni goście złożyli kwiaty pod pomnikiem poświęconym osobom deportowanym w głąb ZSRR. Ostatnim punktem uroczystości było spotkanie na sali konferencyjnej delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Podczas uroczystości jubileuszowych na sali konferencyjnej zaproszeni goście w ciepłych słowach zwracając się do Sybiraków, podkreślali

m.in. ich wyjątkowość, bogatą historię i przywiązanie do Ojczyzny. „Jesteście pokoleniem ludzi, które poświęcało swoje życie za nasz kraj za naszą Ojczyznę. Nam współczesnemu pokoleniu nie wolno o Was zapomnieć i nie zapomnimy- podkreślał starosta. Jesteśmy na dzisiejszej uroczystości żeby m.in. oddać Wam hołd i szacunek za waszą determinację w dążeniu do wolnej Ojczyzny”. Po zakończonych przemówieniach Zarząd Związku zaśluzonym wręczył pamiątkowe dyplomy osobom zaangażowanym w prace związkowe. Spotkanie jubileuszowe Sybiraków uświetniły występy chóru „Wiarus” z Międzyrzecza Podlaskiego.

(red.)



Dni Kultury Tatarskiej w Studziance

Po raz pierwszy po II wojnie światowej odbył się w Studziance zjazd Tatarów. Festyn został zorganizowany w ramach akcji Letnia Akademia Wiedzy o Tatarach, realizowanej przez Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka.

Na zjazd w dniach 1 i 2 sierpnia przybyli m.in. Tatarzy i ich potomkowie z Białegostoku, Wrocławia, Siedlec, Sokółki, Warszawy, Gdańska, Gdyni. Wśród gości był attaché ambasady Iraku **dr Mohammed Riadh Abbaf**. Podczas festynu świętowano rocznicę 330 lat osadnictwa tatarskiego w Studziance.

Pierwszy dzień programu rozpoczęło uroczyste otwarcie obchodów przez wójta **Waldemara Drożdżuka**, który podkreślał historyczne znaczenie Tatarów dla regionu. Następnie starosta bialski **Tadeusz Łazowski** i wicestarosta **Jan Bajkowski** otworzyli wystawę poświęconą Tatarom. Ekspozycja powstała dzięki **Sławomrowi Hordejukowi** z Białej Podlaskiej.

Zbierane od lat pamiątkowe zdjęcia archiwalne i dokumenty można oglądać na stałej ekspozycji w świetlicy w Studziance, która będzie stale się powiększać. Po wystawie na scenie pojawiła się młodzież w spektaklu „Tatarzy w Studziance”, prezentując historię miejscowości i jej mieszkańców. Następnie wystąpił zespół

Buńczuk z Białegostoku, prowadzony przez **Halinę Szahidewicz**.

Na pobliskim mizarze pod przewodnictwem starosty **Tadeusza Łazowskiego** odsłonięto pamiątkową tablicę poświęconą 330 lat osadnictwa tatarskiego w Studziance. O cmentarzu opowiadali: **Sławomir Hordejuk** i **Łukasz Węda**. W panelu dyskusyjnym poświęconym historii i tradycji tatarskiej udział wzięli: dr **Artur Konopacki**, **Mariusz Mucha**, **Michał Łyszczarz**, **Sławomir Hordejuk** i prowadzący **Łukasz Węda**. Dyskutowano o historii i znanych postaciach wśród Tatarów. Zastanawiano się nad propagowaniem tematyki tatarskiej i miejsc z nimi związanych. Wieczór poezji tatarskiej i motyw tatarskiego w literaturze polskiej zgromadził liczą rzeszę zainteresowanych. Utwory własne, polskich i tatarskich twórców prezentowała **Elwira Szahidewicz**, przygrywając na gitarze.

Podczas Dni Kultury Tatarskiej można było zapoznać się z dziedzictwem kulturowym Studzianki. Stowarzyszenie wydało pierwszy numer kwartalnika „Echo Studzianki”. Na stoisku promocyjnym można było spróbować szczęścia w loterii fantowej, gdzie zainteresowani wygrywali gadżety Studzianki - długopisy, widokówki, zapalniczki, koszulki. Hitem były cukierki krówki studzianka.pl

Swoje prace prezentowała **Halina Łukaszuk**, zajmująca się haftem i koronkarstwem. Pokazano również wyroby **Renaty Owczaruk** i **Doroty Józefaciuk**. Na kolejnym stoisku dzieci i młodzież uczestniczyła w grach planszowych prowadzonych przez radnego **Marcina Potockiego**. Drugiego dnia publiczność od południa obserwowała zmagania rodzin w tatarskim turnieju rodzinnym. Pięć drużyn rywalizowało w: przeciąganiu liny, wiązaniu rzemieni, strzelaniu z łuku i lepieniu ciasta na czas.

Zwycięska rodzina **Kukawskich** wystąpiła w składzie: **Dariusz, Angelika, Anita, Patryk**. Drugie miejsce zajęła Łysa Góra, a trzecie Blask Minaretu. Rodziny otrzymały puchary i medale ufundowane przez Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej. Zwycięska drużyna otrzymała nagrody rzeczowe ufundowane przez starostę **Tadeusza Łazowskiego**. Puchar fair play otrzymała drużyna **U Renaty**. Duże zainteresowanie wzbudziły warsztaty kuchni tatarskiej prowadzone przez **Halinę Szahidewicz** z Białegostoku. Wiele pań zapisywało przepisy na kołduny oraz pieriekaczewnika.

Popołudniowy niedzielny czas wypełniły występy zespołów: Lewkowianie z Dokudowa i Ale Baby z Berezy. Widzów w zdumienie wprowadził kabaret Zielawa ze Studzianki. Na zakończenie wystąpiła Kapela Podlaska z Siemiatycz i Bokinczanka z Bokinki Pańskiej.





Można było do woli strzelać z łuku tatarskiego, spróbować tatarskiej kuchni i porozmawiać z Tatarami, potomkami i sympatykami tego narodu. Wśród widzów byli tacy, którzy specjalnie z Belgii i Anglii przyjechali na tę uroczystość. Obecni byli turyści z: Warszawy, Lublina, Szczecina, Wrocławia i Świdnika.

O tym, że warto organizować tego typu spotkania i propagować tematykę tatarską niech świadczy fakt emisji materiałów w: TVP1, TVN24 i Panoramie TVP3 jeszcze w czasie trwania festynu. Całość dwudniowych spotkań poprowadził **Mariusz Maksymiuk** z radia BiPeR.

Stowarzyszenie składa wyrazy podziękowania firmom, instytucjom i osobom, bez których nie byłoby możliwe zorganizowanie festynu. Jesteśmy wdzięczni, wójtowi Waldemarowi Drożdżkowi, staroście Tadeuszowi Łazowskiemu i wicestaroście Janowi Bajkowskiemu. Słowa podziękowania należy skierować do Mirosława Lesiuka z firmy Elektro-Spark z Białej Podlaskiej, Ewy i Franciszka Maksymiuków, Mariana Serheja z Łomaz, Zdzisława Serheja z Łomaz, prezesa Banku Spółdzielczego w Łomazach Krzysztofa Łojewskiego, Andrzeja i Teresy Bandza-

rewicz z Dokudowa, Marka Wilbika ze Studzianki.

Dni Kultury Tatarskiej w Studziance wsparli: prezes Przedsiębiorstwa Robót Drogowych Leszek Horeglad, prezes INVESTCOM-u Waldemar Malesa, radny gminy Łomazy Marcin Potocki, prezes Gminnej Spółdzielni Jan Filipiuk, Krzysztof Kamiński Blacharstwo Lakiernictwo, Stanisław Stanilewicz Zakład Kamieniarski w Łomazach oraz liczni mieszkańcy Studzianki, którzy ciężko pracowali przy remoncie świetlicy i organizacji festynu.

(fw)



POWIAT BIALSKI

W dniach 26 lipca - 1 sierpnia br. Europejskie Centrum Kształcenia i Wychowania OHP z Roskoszy zrealizowało projekt trójstronny pod hasłem „Moja koleżanka ekologia”.

50 osobowa grupa młodzieży z Polski, Niemiec i Białorusi czynnie uczestniczyła w projekcie, kształcąc się poprzez zabawę i integrację. Bogaty program wymiany obejmował szereg tematycznych wycieczek oraz spotkań.

Młodzież w ramach projektu odwiedziła Białowieżę, gdzie wraz z przewodnikami podziwiała uroki Białowieckiego Parku Narodowego, zwiedzając Rezerwat Pokazowy Żubrów, ekspozycje stałe i czasowe w Muzeum Przyrodniczo-Leśnym oraz wędrując szlakami Rezerwatu Ścisłego. Nie mniej ciekawym punktem spotkania młodzieży była całodniowa wycieczka, podczas której młodzież zwiedziła Park Krajobrazowy „Podlaski Przełom Bugu”, Rezerwat „Szwajcaria Podlaska” oraz stadninę koni w Janowie Podlaskim.

W programie znalazły się także zwiedzanie miasta Biała Podlaska oraz Muzeum Południowego Podlasia, wykłady z zakresu współczesnej ekologii prowadzone przez specjalistów z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, rejs statkiem po rzece Bug oraz animacje sportowo-rekreacyjne w bialskim aquaparku.

Czas pomiędzy wyjazdami, a spotkaniami wypełniały warsztaty integracyjne, animacje językowe, wspólna zabawa na łonie natury oraz inicjowanie i wspieranie wspólnych działań na rzecz szeroko pojętej ochrony środowiska. Upalne dni kończyły się wieczorkami integracyjnymi przy ognisku, podczas których promowano dialog międzykulturowy pomiędzy młodzieżą krajów uczestniczących w projekcie.

Koleżanka ekologia

Wymiana młodzieży w Roskoszy zakończyła się uroczystym wieczorkiem pożegnalnym oraz wspólnym posadzeniem magnolii, jako „drzewka pamięci”. Dzięki sprawnej koordynacji i zaangażowaniu kadry z Polski, Niemiec i Białorusi wymiana młodzieży w Roskoszy zakończyła się sukcesem. Cele projektu zostały osiągnięte. Pomimo różnic kulturowych, językowych i ekonomicznych, młodzież znalazła wspólny język i żyła się ze sobą. Dzięki wymianie, uczestnicy projektu zapoznali się z ekologią i systemem ochrony środowiska Polski, Niemiec i Białorusi by samodzielnie dokonać ich porównania, odnajdując w każdym mocne i słabe strony.

Kolejnym pozytywem projektu był fakt, iż młodzież cały czas spędzała wspólnie, dzięki czemu wykorzystywała każdą okazję do lepszego poznania się oraz przełamywania barier i uprzedzeń opartych zarówno na różnicach w standardzie życia, jak i doświadczeniach wspólnej historii narodów. Największym pozytywem i źródłem satysfakcji dla koordynatorów projektu jest uściślenie współpracy oraz zaplanowanie projektów realizowanych w przyszłości, na które już teraz uczestnicy wymiany czekają z niecierpliwością.

Małgorzata Zajac



Jacy byli przyjaciele moi

Takie hasło przyświecało IV zjazdowi absolwentów Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1. W 65-lecie istnienia szkoły, ponad 300 uczestników zjazdu rozpoczęło spotkanie okolicznościową Mszą Świętą w miejscowym kościele rzymskokatolickim. Liturgii przewodniczył dziekan terespolski ks. **Z. Dudek**. Kazanie wygłosił proboszcz parafii prawosławnej ks. **Jarosław Łoś**. Zaśpiewał chór kościelny i soliści. W części oficjalnej, w auli budynku zespołu szkół zebranych przywitał dyrektor ZSO nr 1 **Tomasz Oleszczuk**. Wśród zaproszonych gości obecni byli m.in. wicestarosta **Jan Bajkowski**, radni powiatowi: **Marzena Andrzejuk**, **Mariusz Sołoducha**, burmistrz **Jacek Danieluk**, wójt gminy Terespol **Krzysztof Iwaniuk**, przedstawicielka kuratorium, proboszcz parafii prawosławnej ks. Jarosław Łoś. Wygłoszono wiele okolicznościowych podziękowań nauczycielom i przemówień, a wśród nich m.in. nauczyciel historii **dr. Bogusław Korzeniewski** (autor wielu monografii, w tym o terespolskim liceum), przedstawił historię powstania i rozwoju szkoły. Dr. med. **Leokadia Popławska**, absolwentka pierwszego rocznika liceum powiedziała: - *mimo faktu, że jestem chirurgiem stomatologiem II stopnia daleko poza Terespołem, czuję sentyment do tej szkoły.*

Alicja Danieluk, absolwentka i wieloletnia nauczycielka terespolskiego liceum w nieco humorystycznym ujęciu

podkreśliła „mamy dobrą obstawę na ziemi i ponad ziemią, gdyż absolwentów naszej szkoły można spotkać na wielu stanowiskach cywilnych, wojskowych i duchownych.” Od 1951 roku mury terespolskiej Alma Mater opuściło 3522 absolwentów liceum ogólnokształcącego, 112 liceum rolniczego i 87 liceum wieczorowego. Dalsze ich losy potoczyły się różnie. Wśród wychowanków jest min: 4 profesorów wyższych uczelni, 20 doktorów, ok. 50 lekarzy, 90 inżynierów, ok. 60 historyków, 30 prawników, 18 duchownych diecezjalnych i 10 zakonnych, 40 polonistów, stu kilkudziesięciu absolwentów AWF, duża grupa oficerów WP i Straży Granicznej (m.in. płk. **W. Wołoch** jest zastępcą komendanta Brygady SG. W tej szkole byli nauczyciela-

mi także przyszli dyrektorzy szkół np. **Tomasz Oleszczuk**, obecny dyrektor terespolskiego liceum, **Daniel Sionka**, dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Białej Podlaskiej. Również obecny burmistrz Terespoli, przewodniczący rady miejskiej, dyrektor MOK, dyrektor Banku Spółdzielczego są absolwentami terespolskiego liceum. Uczniowie klas pierwszych złożyli uroczyste ślubowanie. W części artystycznej młodzież terespolskiego liceum, pod kierunkiem polonistki **Lucyny Nowak**, przedstawiła widowisko słowno-muzyczne. Uczestnicy zjazdu nie zapomnieli o zmarłych. Na pobliskim cmentarzu złożyli wiązanki kwiatów i zapalili znicze na grobach nauczycieli, kolegów i koleżanek. Na zakończenie zjazdu absolwenci bawili się na balu w rytm muzyki terespolskiego zespołu Gwiazdor do białego rana..

Adam Jastrzębski



Foto: A. Jastrzębski

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE



Ostrzeżenie zdrowotne

28 września br. w Akademickim Centrum Kultury „Chatka Żaka” w Lublinie odbyła się wystawa „Ostrzeżenia zdrowotne na paczkach papierosów”. Głównym organizatorem wystawy była Wojewódzka Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna. Starostwo Powiatowe reprezentowała **Anna Jureczek**, inspektor ds. promocji i ochrony zdrowia, która za współpracę i podejmowanie działań edukacyjnych realizowanych w ramach Krajowego Programu Ograniczania Zdrowotnych Następstw Palenia Tytoniu w Polsce otrzymała dyplom z rąk dr n. med. **Janusza Ślodzińskiego** Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Lublinie. Wystawa została sprowadzona do Polski przez Biuro Światowej Organizacji

Zdrowia w Polsce w ramach działań związanych z edukacją antytytoniową. Ma ona charakter informacyjno-edukacyjny i jest adresowana do ogółu społeczeństwa, ze szczególnym ukierunkowaniem na młodzież akademicką i ponadgimnazjalną. Jej celem jest uświadomienie polskiemu społeczeństwu zagrożeń zdrowotnych wynikających z palenia tytoniu, bądź kontaktu z dymem tytoniowym.

Na ekspozycję składają się wzory ostrzeżeń, znajdujących się na paczkach papierosów, które obowiązują już w wielu krajach Europy (Wielka Brytania, Szwajcaria, Rumunia), Ameryki Południowej i w państwach azjatyckich. Dominują kolorowe zdjęcia ludzi chorych na nowotwory, bądź samych

narządów ciała w zaawansowanych stadiach choroby nowotworowej.

Wystawa zorganizowana została w ramach Rządowego Programu Ograniczania Zdrowotnych Następstw Palenia Tytoniu, nad którym, na szczeblu wojewódzkim, patronat sprawują wojewoda lubelski i marszałek województwa lubelskiego. Koordynatorem wojewódzkim programu jest Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Lublinie

Wystawa czynna będzie do 8 października br. **(red.)**





2 sierpnia br. w Janowie Podlaskim odbyło się uroczyste otwarcie ulicy Bakaliowej wraz z parkingiem przy cmentarzu parafialnym. W gminie Janów tego typu uroczystości nie należą do rzadkości, gdyż w ostatnich latach zrealizowano tu wiele inwestycji, a z pewnością nie było to ostatnie otwarcie, ponieważ kolejne inwestycje zbliżają się ku końcowi. Uroczystość oddania do użytku i poświęcenia ulicy z parkingiem zbiegła się w czasie z odpustem św. Rocha na cmentarzu w Janowie Podlaskim i rozpoczęła się mszą św., po której zaproszeni goście oraz mieszkańcy zgromadzili się na wyremontowanej ulicy przed cmentarzem. Na otwarcie przybyli między innymi radny Sejmiku Województwa Lubelskiego **Ireneusz Stolarczyk**, starosta bialski **Tadeusz Łazowski**, kierownik delegatury w Białej Podlaskiej Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie **Andrzej Marciniuk**, który reprezentował Marszałka Województwa Lubelskiego, Prezes Przedsiębiorstwa Tre-Drom **Wiesław Harasiumiuk**, dyrektor zakładu BAKALLAND **Robert Kadłubowski**, radni powiatu, gminy oraz sołtysi. Uroczystość rozpoczął wójt **Jacek Hura**. Serdecznie przywitał distinguished gości oraz zgromadzonych mieszkańców, jednocześnie dziękując wszystkim za przybycie. Wójt pokrótce przedstawił źródła finansowania oddawanej do użytku inwestycji, na którą pozyskano 612 750zł. z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych na lata 2008-2011, 12 000 zł. przekazał zakład Bakalland, 50 000 zł. pozyskano z Terebowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych Województwa Lubelskiego, natomiast pozostała kwota w wysokości 547 127zł. to środki własne gminy.

Głos zabrał radny sejmiku **Ireneusz Stolarczyk**, podkreślił on, że to niecodzienne i ważne wydarzenie lokalne, kiedy otwiera się tego typu inwestycje służące miejscowej społeczności. Radny wyjaśnił, że nieobecność zaproszonego pośła Franciszka Jerzego Stefaniuka spowodowana jest jego uczestnictwem w podobnej uroczystości w terenie, lecz zapewnił, że sercem jest on z uczestnikami spotkania w Janowie. Radny podkreślił zdeterminowanie i zaangażowanie lokalnych władz w zdobywanie zewnętrznych źródeł finansowania, co przy licznych przeciwnościach nie zawsze jest takie proste.

Kolejny głos zabrał starosta **Tadeusz Łazowski**, który z podziwem wypowiadał się o licznych inwestycjach, jakie były, są i będą realizowane w Janowie Podlaskim. Porównał

Janów Podlaski do Kazimierza, który z roku na rok pięknieje. Podkreślił, że to jedna z nielicznych miejscowości naszego regionu gdzie realizowanych jest wiele ważnych inwestycji. Mówił,

drogi i parkingu, które jak podkreślił mają służyć ludziom w czynieniu dobra i zbliżaniu się do siebie. Po akcie poświęcenia nastąpił kulminacyjny moment spotkania, czyli uroczyste

Otwarcie ulicy Bakaliowej

że Janów Podlaski sukcesywnie realizuje swój plan budowy ulic i dróg lokalnych. To właśnie infrastruktura drogowa jest podstawą do rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki, dzięki zmodernizowanej ulicy będzie możliwy dalszy rozwój rozbudowanego w ostatnim czasie zakładu BAKALLAND, który jest miejscem pracy dla prawie stu osób.

W imieniu Rady Gminy głos zabrał przewodniczący **Zdzisław Matyja**. Złożył podziękowania wójtowi za pomysł i zaangażowanie przy zdobywaniu środków na realizację tej inwestycji. W ramach wdzięczności zaproponował odpiewanie „100 lat” na cześć wójta.

J. Hura podziękował wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do realizacji inwestycji, przede wszystkim skierował serdeczne podziękowania w stronę wykonawcy za szybki termin realizacji prac, a przy tym dużą dokładność i fachowość.

Ks. dziekan **Stanisław Grabowiec** dokonał uroczystego poświęcenia

przecięcie wstęgi. Zaproszeni goście po kolei nadcinali wstęgę, natomiast jako ostatni uroczystie przecięt wstęgę wójt Jacek Hura. Najnowsza janowska inwestycja to ponad 90 miejsc parkingowych oraz ulica wraz z chodnikami. Inwestycja ta z pewnością przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa osób przybywających na cotygodniowy targ, mieszkańców ulicy czy ludzi odwiedzających groby bliskich na janowskim cmentarzu. Ulica przed remontem była bez chodników i bardzo wąska gdzie z trudem wymijały się dwa większe pojazdy, co stwarzało znaczne zagrożenie. Parking przy cmentarzu praktycznie nie istniał, co przy większych świętach, jak odpust św. Rocha czy Święto Zmarłych utrudniało komunikację a znalezienie miejsca parkingowego na przyległych ulicach graniczyło z cudem. Na zakończenie wójt zaprosił zgromadzonych na uroczyste otwarcie kolejnych remontowanych ulic Janowa Podlaskiego, które odbędzie się w czasie dożynek we wrześniu br. (red.)





Obchody rodzicielstwa zastępczego

Na mocy uchwały Sejmu, rok 2009 został poświęcony problemom rodzicielstwa zastępczego. W powiecie bialskim funkcjonuje 115 rodzin zastępczych, w większości spokrewnionych. Jednak nadal zbyt wiele dzieci pozostaje bez mamy, taty i domu. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie od kilku lat prowadzi kampanię informacyjną mającą na celu przybliżenie szerszemu społeczeństwu idei rodzicielstwa zastępczego.

W br. pierwszym etapem kampanii było zorganizowanie 28 maja, przez Starostwo Powiatowe oraz Po-



wiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Rozkoszy uroczystego spotkania niespokrewnionych z dziećmi rodzin zastępczych. Rozpoczęło się od krótkiej przemowy starosty **Tadeusza Łazowskiego** oraz dyrektora PCPR **Haliny Mincewicz**.

W spotkaniu uczestniczyły rodziny zastępcze, osoby prowadzące placówki opiekuńczo-wychowawcze typu rodzinnego i socjalizacyjnego, przedstawiciel OAO w Białej Podlaskiej oraz pracownicy PCPR, współpracujący na co dzień z rodzinami zastępczymi. Uroczystość uświetniła obecnością **Barbara Passini**, dyrektor Krajowego Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego, która w swoim wystąpieniu przybliżyła historię powstania idei rodzicielstwa zastępczego oraz poruszyła problemy, z jakimi na co dzień spotykają się współczesne rodziny zastępcze.

Kolejnym etapem kampanii było zorganizowanie 5 września festynu w grill – parku na ul. Podłącznej w Białej Podlaskiej pod hasłem „Stwórzmy dzieciom szczęśliwy dom”. Spotka-

nie miało na celu rozpropagowanie idei rodzicielstwa zastępczego, przy okazji dzieci i opiekunowie miło spędzili czas. Głównymi atrakcjami były: gry, zabawy i konkursy z nagrodami, dmuchana zjeżdżalnia, góra do wspinaczki, karuzela łańcuchowa, strzelanie z łuku, malowanie twarzy pokazy wozów policyjnego i strażackiego oraz psa policyjnego. Dodatkowo organizatorzy zadbałi o coś do przekąszenia: przysmaki z grilla, grochówka, pączki, wata cukrowa oraz napoje.

Spotkanie rozpoczął starosta **Tadeusz Łazowski**, który serdecznie przywitał wszystkich zgromadzonych. W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na ogromną wartość rodziny w życiu człowieka. Zapewnił jednocześnie, że w dalszym ciągu będą podejmowane działania wspierające pracę rodzin zastępczych.

Dyrektor PCPR **Halina Mincewicz** skierowała do obecnych rodzin słowa podziękowania za piękną i zarazem trudną misję, jakiej się podjęły, jednocześnie zachęcała wszystkich zgromadzonych do zainteresowania się tematem rodzicielstwa zastępczego.

Prowadzoną przez Centrum akcję poparł również ks. biskup **Zbigniew Kiernikowski**, dzięki któremu odczytano we wszystkich parafiach Powiatu Bialskiego komunikat zachęcający do podjęcia roli rodziców zastępczych.

Dodatkowo Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w ramach wspierania rodzin zastępczych realizuje program „Wspólna droga do sukcesu – rozwijanie umiejętności i poszerzanie kompetencji niespokrewnionych z dzieckiem rodzin zastępczych oraz rodzinnych domów dziecka” w powiecie bialskim. Celem programu

jest umożliwienie niespokrewnionym rodzinom zastępczym oraz osobom prowadzącym rodzinne domy dziecka, stworzenia trwałego forum wymiany doświadczeń, usystematyzowania posiadanej wiedzy oraz wspólnego przeżywania radości z opieki nad dziećmi.

Program jest realizowany w okresie od 1 września do 31 grudnia. W jego ramach zorganizowane zostaną szkolenia, obejmujące następujące tematy: FAS, Neurorozwoj dziecka. Zaburzenia więzi, Praca z trudną młodzieżą. Problem agresji i uzależnień - zapobieganie.

W ramach programu dofinansowano 2-tygodniowy obóz rekreacyjno-sportowy w Augustowie dla wychowanków niespokrewnionych z dzieckiem rodzin zastępczych i rodzinnych domów dziecka. Głównymi atrakcjami obozu były: nauka pływania, narciarstwo wodne, podstawy windsurfingu, żeglarsstwo jachtowe, wycieczki rowerowe, pływanie kajakiem, gry i zabawy sportowe.

Innym wsparciem dla rodzin zastępczych organizowanym przez PCPR w Białej Podlaskiej są dyżury pracowników w siedzibie Centrum w każdą ostatnią środę miesiąca począwszy od lipca br., do grudnia br., w godz. od 16-18, w celu umożliwienia rodzinom spotkań w ramach grupy wsparcia.

W trakcie tych spotkań są poruszane bieżące problemy zgłaszane przez rodziny, a także realizowany jest program rozwoju osobistego. Ponadto w ramach obchodów Roku Rodzicielstwa Zastępczego prowadzona jest kampania medialna na łamach lokalnej prasy promująca ideę rodzicielstwa zastępczego, mająca na celu podniesienie wrażliwości lokalnej społeczności na problem sieroctwa społecznego oraz pozyskanie kandydatów na przyszłych opiekunów zastępczych.

(HM)





Zachwyca pomysłowością i zdolnością rąk. Z pomocą nożyczek, kleju i drucika wyczarowuje z bibuły kolory tęczy. Jej kwiaty, pająki i girlandy przypominają naturę. Artystka nazywa to spełnianiem młodzieńczych marzeń.

Podczas czerwcowego spotkania Otwartych drzwi oddziału LODR w Grabanowie stoisku bialskiego GOK towarzyszyła **Teresa Więckowska** z Worońca, kierowniczką tamtejszej pracowni zdobnictwa ludowego. Prezentowała wykonane przez siebie kwiaty z kolorowej bibuły. Oferta była zadziwiająco szeroka i uwzględniała wyglądające niczym żywe: lilie, różyczki, maki, chabry, rumianki, fiołki alpejskie, stokrotki, astry, narcyzy, żonkile i słoneczniki.

- Kwiaty wyglądają efektownie pod warunkiem, że robi się je solidnie, nie szcędząc wyobraźni. Ja nigdy nie kieruję się wiedzą książkową, tylko tym, co mi w duszy gra – zapewnia T. Więckowska.

Sztuczne kwiaty umiała robić od dziecka, choć kiedyś stosowało się zupełnie inne metody. Te dzisiejsze są dokładniejsze, bardziej precyzyjne, a tym samym bardziej zbliżone do oryginalnych. Techniki można nauczyć się dosyć szybko, ale jeśli ktoś nie ma artystycznego smaku i cierpliwości koniecznej przy takim zajęciu, trudno mówić o powodzeniu.

Pracownię zdobnictwa prowadzoną przez panią Teresę odwiedza w cią-

OŻYWIANIE BIBUŁY

gu roku mnóstwo grup dziecięcych i młodzieżowych. Niektórzy nie kryją podziwu dla zdolności rąk instruktorki i chętnie chcą wracać, najlepiej w towarzystwie rodziców, by i oni mogli poznać sekrety tej zdawałoby się mało skomplikowanej sztuki.

- Jestem życzliwa ludziom i chętnie uczę każdego, kto wykazuje taką ochotę. Miałam możliwość pracowania a warszawskimi przedszkolakami, dziećmi z bialskich szkół podstawowych i gimnazjów, a także z młodzieżą zagraniczną podczas ubiegłorocznej wizyty gości z kilku krajów europejskich. Byli zachwyceni i wręcz rwali się do samodzielnych prób z kwiatami – dodaje instruktorka.

Kwiaty z kolorowej bibuły są tylko jednym z elementów wykonywanych w Woronieckiej pracowni.

T. Więckowska z równą wprawą montuje wielkie pająki, wieszane kiedyś u sufitu wiejskich chałup, wykonuje palmy i stroiki wielkanocne, wieńce adwentowe, girlandy i ozdoby na bożonarodzeniowe stoły. Podstawą większości z tych wyrobów są naturalne surowce, czyli suszone zioła, kwiaty, pędy roślin ozdobnych i gałązki świerku. Należy o nie odpowiednio wcześniej zadbać, aby stanowiły tworzywo w momencie organizowanych w pracowni warsztatów. Dlatego od wczesnej wiosny instruktorka z wpra-

wą doświadczonego zielarza odwiedza pola i łąki. Zbiera i suszy rośliny i dzięki temu nigdy nie czuje się zaskoczona potrzebnego w danej chwili elementu. Niewątpliwą zaletą florystyki są nie tylko zdolności manualne. Potrafi tak barwnie i przekonująco zachęcać słuchaczy do samodzielnych prób, że rzadko kto (bez względu na wiek) potrafi się im oprzeć. Efektem warsztatów bywają fantastyczne ozdoby, wystawiane później nie tylko w szkołach, ale też na festynach m.in. organizowanym we wrześniu bialskim jarmarku św. Michała.

Teresa Więckowska jest jednym z najstarszych stażem pracowników bialskiego GOK. Zaczynała przed 38 laty w klubie Ruchu. Już wtedy zadziwiała gości odwiedzających Woroniec niecodziennymi umiejętnościami. Od 1998 roku związana z gminną kulturą instruuje, przekonuje i wspomaga młode pokolenie. Uważa, że sztuka ludowa ma bogate korzenie i warto do nich sięgać. W Woronieckiej pracowni pojawia się często inna ludowa artystka **Teresa Gawda**, niegdyś przedszkolanka, a dziś wielka zwolenniczka ozdób z papieru i ziół. Każdy, kto choćby przypadkowo odwiedzi klub kultury w Worońcu pozostaje długo pod wrażeniem naturalnej prostoty i wdzięku.

Istvan Grabowski



TERESPOL

Uroczystą akademią rozpoczęli rok szkolny uczniowie, nauczyciele oraz pracownicy Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Terespolu. Wszystkich przybyłych na uroczystość serdecznie przywitał dyrektor Zenon Iwanowski, który krótko opowiedział o zmianach, jakie czekają uczniów w nowym roku szkolnym. Szczególną uwagę dyrektor zwrócił na zajęcia dodatko-

Naukę czas zacząć

we, jakie odbywać się będą w szkole, w ramach projektu finansowanego ze środków unijnych. „Umieć więcej! Fajna rzecz” to program skierowany do dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych oraz gimnazjów z terenu miasta

Terespol, i obejmujący różnego typu zajęcia z bloku przedmiotów humanistycznych, matematyczno-przyrodniczych oraz artystycznych.

Dyrektor zachęcał uczniów oraz rodziców do udziału w projekcie, który bez wątpienia uatrakcyjni ofertę edukacyjną szkoły.

Powodzenia w nowym roku szkolnym wszystkim uczniom, a zwłaszcza pierwszoklasistom życzył także **Jacek Danieluk**, burmistrz Terespolu. Podkreślił, jak niezwykle ważne jest wykształcenie w życiu każdego człowieka.

W momencie, kiedy rozległ się pierwszy dzwonek ostatecznie zakończyły się wakacje, a uczniowie oraz nauczyciele z nowymi siłami i chęćmi rozpoczęli kolejny rok pracy.

Kamila Korneluk



Spotkanie prezydenta z mieszkańcami

22 sierpnia br. w Miejskim Ośrodku Kultury miało miejsce niecodzienne wydarzenie. W hali sportowej MOK na zaproszenia posła **Stanisława Żmijana** oraz burmistrza Terespoli **Jacka Danieluka**, na spotkanie z mieszkańcami przybył prezydent **Lech Wałęsa**. Prezydent poprosił licznie zgromadzonych terespolan o zadawanie pytań. Mieszkańcy interesowali się głównie przeszłością. Padały pytania odnośnie początków „Solidarności”, oceny wydarzeń z lat 80. z dzisiejszej perspektywy. Ponad to kilka osób dopytywało się czy prezydent ma zamiar powrócić na arenę polityczną i ewentualnie w jakim charakterze. Momentami dyskusja była bardzo burzliwa, nie oszczędzając żadnej ze stron.

Czas 60 minut, jaki Lech Wałęsa miał przeznaczony na spotkanie bardzo szybko dobiegł końca.

Z pewnością wiele osób odeszło z niedosytem, tym bardziej że, prezydent mówił barwnie i dowcipnie. Na

zakończenie burmistrz Jacek Danieluk wręczył Lechowi Wałęsie skromny upominek: dębową beczkę z herbem Terespoli oraz regionalne ciasto, czy-

li sękacz. Było też 5 minut dla fotoreporterów i wszystkich, którzy chcieli sobie zrobić zdjęcie z prezydentem. Władze miasta oraz mieszkańcy serdecznie dziękują, że wśród mnóstwa zajęć prezydent znalazł czas, aby odwiedzić nasze miasto. *(red.)*



GMINA WISZNICE



Wisznickie przysmaki w Lublinie

Gospodynie z gminy Wisznice miały możliwość zaprezentowania swojego talentu kulinarnego na Europejskim Festiwalu Smaku w Lublinie organizowany przez Radio Lublin i Urząd Marszałkowski.

Reprezentacja gminy udała się 12 września do Lublina. Sękacze piekły: **Beata i Teresa Frończuk** z Horodyszcz. Sękacze. Opowiadała o nich Teresa Frończuk. Okazało się, że jest to tradycyjne ciasto tatarskie, popularne na terenach dawnych Kresów Wschodnich. Gotowy sękacz jest podobny do ściętego pnia drzewa.

Historia sękacza w jego obecnej postaci sięga prawdopodobnie średniowiecza. Ciasto wyrabia się z 60 jaj, masła, mąki, cytryny, cukru. Ważne jest, że produkt ten zachowuje długo świeżość i smak.

Kolejnymi potrawami przyrządzanymi na scenie przez reprezentantów gminy Wisznice były: gamza (prażucha) i kapłun. Potrawy przyrządzały na scenie **Zofia Nuszczyk** i **Wioletta Banaszczyk** z Dubicy. Kapłun to danie, które robi się z czerstwego chleba, cebuli, soli, dodaje się pieprz do smaku. Wodę gotuje się przez 5 minut. Dodaje

się pieprz i sól, czerstwy chleb kroi się w kostkę. Dodaje się także drobno posiekaną cebulę. Chleb zalewa się wrzątkiem i zostawia pod przykryciem na 1 minutę. Podstawą specyficznego smaku jest lniany olej tłoczony na zimno. Jest to typowo postna potrawa. Gamza zaś to jest potrawa z gorących ziemniaków, które zasypuje się mąką pszenną, praży na wolnym ogniu, potem się tłucze i tak przygotowaną potrawę podaje się albo podsmażoną, uformowaną na kształt połowy kuli, polaną tłuszczem ze skwarkami lub w postaci kulek posypanych makiem. Obie te tradycyjne potrawy podawano na przednówku, kiedy brakowało jedzenia. Aby uatrakcyjnić kulinarny pokaz wystąpił chór „Aster” z Wisznic. Emeryci i renciści śpiewali regionalne pieśni biesiadne, przyspiewki ludowe. **Helena Petruczyk - Kochan** prowadziła imprezę opowiadając o kuchni regionalnej.

Całości wydarzeń festiwalowych, oprócz zgromadzonej publiczności, przyglądały się media: Telewizja Lublin oraz Radio Lublin, a transmisje na żywo mogli obejrzeć i usłyszeć znajomi oraz rodziny osób biorących udział w imprezie. Należy podkreślić, że gmina Wisznice zaprezentowała się ciekawie i atrakcyjnie. Goście zajadali się naszymi przysmakami, a w szczególności sękaczem.

Jolanta Kwiatek





Charakteryzując obrzędy pogrzebowe Tatarów należy pamiętać, iż noszą ślady dawnych wierzeń koczowniczych ludów tureckich. Tatarzy wierzyli w życie pozagrobowe. Według wierzeń chorego Tataru przed śmiercią odwiedzał imam z parafii w Studziance, odmawiając nad nim wyznanie wiary oraz krótkie modlitwy – imany. Po śmierci układano zmarłego na deskach tzw. marach. Członkowie rodziny zamykali mu oczy układając zwłoki do rytualnego obmycia tzw. guśla. Zmarłego mężczyznę obmywał męski członek rodziny, a kobietę – matka lub siostra bądź córka. Zdarzały się przypadki, iż czyniła to bądź wynajęta w tym celu kobieta. Podczas modlitwy odczytywano modlitwy. Zatykano nos i uszy zmarłego zawijając ciało w białe płótno w które był złożony zmarły. Daławary tzw. teksty modlitwy składano pod płótno. Zmarłego przykrywano zielonym bądź czarnym suknem, na którym wyszywano jego imię i nazwisko oraz datę śmierci. Pogrzeb poprzedzały modły w domu zmarłego tzw. deur odmawiane przez mężczyzn podających Koran sobie nawzajem. Podczas pogrzebu zwłoki niesiono w kondukcje żałobnym na mizar. Na czele szedł imam,

a za nim wierni. Powszechnie uważano, że kobiety nie powinny brać udziału w tej części pogrzebu. Wynikało to

po pogrzebie. Mogiły na mizarze usypywano z ziemi w niewielki kopczyk, boki natomiast obkładano kamieniami,

TATARSKI MIZAR (2)

z przekonania, że kobieta daje życie i nie może uczestniczyć w tej ceremonii. Imam nie mógł oglądać się za siebie w trakcie prowadzenia konduktu pogrzebowego, bo mogło to spowodować kolejne zgony w społeczności. Nie można było także wyglądać przez okna i przebiegać drogi. Na mizarze imam i wierni odprawiali ceremoniał modlitewny. Wykopane miejsce było orientowane w kierunku osi wschód – zachód. Na mizarze w Studziance widać tendencję do trzymania się tej zasady. Mężczyźni opuszczali na ręcznikach ciało do grobu. Dół, w którym składano zmarłego kopano na głębokość 1m lub 1,5 m i obkładano go deskami. Pod głowę zmarłego wkładano zwój – daławary z modlitwami, ponieważ wierzono, że zmarły będzie zdawał relacje z życia przed aniołami świętymi Munkirem i Nekirem przybywającymi

aby ptactwo czy zwierzęta nie rozgrzebywały mogił. Nie kładziono ani zniczy ani kwiatów. To zjawisko to naleciałość z czasów współczesnych, którą obserwuje się na współczesnych nagrobkach tatarskich. Mają w pamięci swoich przodków przybywający na mizar do Studzianki zarówno turyści, jak i krewni pochowanych obecnie składają znicze i kwiaty. To współczesny wyraz oddania czci. Warto zaznaczyć jak to pisze **Arkadiusz Kołodziejczyk**, że imam kończył modły nad grobem zmarłego, polewając wodą miejsce spoczynku zmarłego. Uczestnicy obrzędu cofali się od imama, który zadawał zmarłemu pytania i udzielał wskazówek. Całość tak, jak i obecnie kończyło się częstowaniem przez rodzinę zmarłego sadogą. Do 40 dni po pogrzebie palono świece i śpiewano tzw. jasienie.

Łukasz Radosław Węda



POWIAT BIALSKI

16 września br odbyła się w Białej Podlaskiej konferencja poświęcona sytuacji epidemiologicznej wybranych chorób zakaźnych na terenach przygranicznych Polski i Białorusi.

Uczestniczyli w niej przedstawiciele polskich i białoruskich służb sanitarnych, lekarze podstawowej opieki zdrowotnej miasta i powiatu bialskiego oraz specjaliści chorób zakaźnych i chorób płuc i gruźlicy Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego..

Omówienia sytuacji epidemiologicznej na terenie Białej Podlaskiej i powiatu bialskiego w latach 2004-2008 dokonała dr n. med. **Teresa Żukowska**, kierownik sekcji epidemicznej Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej..

O zachorowaniach na gruźlicę, które są istotnym problemem epidemiologicznym województwa lubelskiego i naszego terenu, mówiła lek. med. **Urszula Świetlik-Malesa**, zastępca ordynatora oddziału ftyzjopulmonologicznego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego. Wirusowe zapalenie wątroby typu B i C omówiła lek. med. **Irena Kijuk**, ordynator oddziału zakaźnego WSzS.

Duże zainteresowanie wzbudził wykład dr n. med. **Piotra Kajfasza** z Klini-

Współpraca przygraniczna epidemiologów

ki Chorób Zakaźnych i Odzwierzęcych Uniwersytetu Medycznego w Warszawie, który mówił o jednostkach chorobowych ważnych dla osób podróżujących, m. in. malarii, wzWA, gorączce denga, a także o grypie A/H1N1.

O sytuacji epidemiologicznej na terenach przygranicznych Białorusi poinformowali **Jelena Iliaszeva Wasiliewna**, zastępca głównego lekarza sanitarnego obwodu brzeskiego oraz

Janina Szerendo, zastępca głównego lekarza sanitarnego obwodu grodzieńskiego.

Konferencję rozpoczęto stałą współpracę pomiędzy służbami sanitarnymi Obwodu Grodzieńskiego, Brzeskiego oraz województwa lubelskiego. Organizatorem konferencji była Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna z Białej Podlaskiej.

(red.)





Strumienie unijnych dotacji

Drogi, świetlica wiejska, przedszkola, dodatkowe zajęcia w szkołach – te wszystkie przedsięwzięcia będą sfinansowane ze środków Unii Europejskiej. Niebawem zostanie ukończona budowa drogi gminnej Rozwadowska – Marylin. Dofinansowanie tej inwestycji otrzymaliśmy z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego w ramach wspólnie zgłoszonego przez gminy Sosnówka, Wisznice, Rossosz oraz Podedwórze i Jabłoń (z powiatu parczewskiego) projektu pod nazwą Budowa dróg gminnych wchodzących w skład obszaru turystycznego Dolina Zielawy. Wartość zadania oszacowano na ponad 13 mln zł, z czego dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego ma wynieść prawie 10 mln zł.

Wartość kosztorysową inwestycji realizowanej na terenie gminy Sosnówka oszacowano na prawie 2 mln zł.

Po realizacji projektu przybędzie 2631 mb nowego, utwardzonego, odcinka drogowego na terenie gminy.

25 sierpnia br. została podpisana umowa o dofinansowanie budowy

wiejskiego klubu kultury w miejscowości Czepotka. Inwestycja opiewa na kwotę 690 tys. 898 zł w tym 424 tys. 732 zł dofinansowania. Środki na realizację tego zadania pochodzą z Działania 313, 322, 323 „Odnowa i rozwój wsi” w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Od pierwszego września funkcjonują dwa nowo otwarte punkty przedszkolne na terenie gminy Sosnówka w miejscowościach Sosnówka i Motwica. Pieniądze na ich wyposażenie oraz utrzymanie pochodzą ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Gminy Sosnówka, Wisznice, Rossosz oraz Jabłoń i Drelów opracowały i zgłosiły do EFS wspólny projekt pod nazwą Kompleksowy system edukacji przedszkolnej w gminach północnej Lubelszczyzny.

Działaniami w ramach projektu objętych jest w sumie 33 dzieci z gminy Sosnówka. Dzięki pozyskanym środkom udało się wyremontować i wyposażyć nowe przedszkola oraz zaopatrzyć je w zabawki oraz pomoce dydaktyczne. W ramach projektu dzieci

uczęszczające do przedszkoli objęte będą opieką psychologa i logopedy oraz będą uczęszczali na zajęcia z angielskiego i rytmiki. Czas trwania projektu przewidziany jest do sierpnia 2012. Głodni wiedzy to projekt, który zajął pierwsze miejsce na liście rankingowej w konkursie ogłoszonym przez Europejski Fundusz Społeczny. Projekt skierowany jest do uczniów uczęszczających do szkół z gminy Sosnówka. Celem jest wyrównywanie szans edukacyjnych u uczniów z gminy Sosnówka oraz wzbogacenie oferty edukacyjnej szkół. Czas realizacji projektu przewidziany jest od stycznia 2010 do lipca 2011. w tym okresie dzieci i młodzież z sosnowskich szkół będą uczestniczyć w dodatkowych zajęciach wyrównawczych oraz zajęciach pozalekcyjnych rozwijających wiedzę i kształtujących kompetencje kluczowe. Projekt przewiduje zakupienie nowych pomocy dydaktycznych oraz wyposażenie nowoczesnej sali multimedialnej do nauki języków obcych a także otwarcie Szkolnych Ośrodków Karier, w których młodzież i dzieci będą mogli skorzystać z porad: pedagoga, psychologa, logopedy oraz doradcy zawodowego.

Dorota Demianiuk

GMINA ŁOMAZY



Studzianka na Festiwalu Smaków

11 września reprezentacja wsi Studzianka występowała w Lublinie podczas Europejskiego Festiwalu Smaków, którego głównym gościem był znany z telewizji **Robert Makłowicz**. Przedstawiciele Stowarzyszenia Rozwoju Miejscowości Studzianka promowali w Lublinie miejscowość, gminę Łomazy i powiat bialski. Zaczęło się od przedpołudniowej sesji zdjęciowej na Starym Mieście w strojach tatarskich łuczników z udziałem młodych rekonstruktorów w osobach **Pawła, Czarka i Łukasza**. Główną atrakcją pierwszego dnia festiwalu był przygotowywany krok po kroku tatarskiego smakołyk – pieriekaczewnik i jego degustacja. Podczas gotowania na scenie panie były żywiołowo dopingowane przez ponad 30 osobową grupę mieszkańców Studzianki. Po pokazie zaprezentowała się grupa kabaretowa Zielawa w spektaklu Tatarzy ze Studzianki. Rekonstrukcja z życia tatarskiej rodziny. Wystawione przedstawienie ukazywało genezę powstania miejscowości Studzianka, osadnictwo tatarskie oraz tatarskie zwyczaje. W przedstawieniu wyeksponowane zostały ob-

rzędy m.in.: Azan - nadanie imienia, czy zawarcie związku małżeńskiego. Zaangażowanie młodych artystów na scenie zrobiło furorę. Inscenizacja wyszła fantastycznie, zyskując sympatię i podziw zarówno zgromadzonych widzów, jak i organizatorów Europejskiego Festiwalu Smaku.

W klubokawiarni została otwarta wystawa **Sławomira Hordejuka** „Tatarzy Lubelszczyzny”. Na otwarciu ekspozycji pojawiła się liczna grupa zainteresowanych wśród których byli Tatarzy z Lublina. Była okazja do przybliżenia tematyki zarówno wystawy, historii naszego regionu, jak i działań

DOK. NA STR. 61





ności stowarzyszenia ze Studzianki. Podczas festiwalu udało się zamienić parę słów z Robertem Makłowiczem i wykonać pamiątkowe fotografie.

Za pomoc w zorganizowaniu przejazdu słowa wdzięczności należą się wójtowi **Waldemarowi Drożdżukowi**. Udział w festiwalu i sam wyjazd były świetne. Występ w Lublinie był wielkim wydarzeniem i przeżyciem dla aktywnych działaczy społecznych ze Studzianki.

Łukasz Radosław Węda

Gmina Rokitno



Wizyta francuskich przyjaciół

W drugiej dekadzie sierpnia gościła w gminie 51-osobowa delegacja z Francji, która odwiedziła nasz kraj w ramach trwającej od ponad 10 lat współpracy pomiędzy gminą Rokitno, a departamentem Deus-Sevres. Goście zamieszkali u rodzin z terenu gminy.

Powitanie miało miejsce 17 sierpnia w Urzędzie Gminy. Oprócz wójta **Tadeusza Fedoruka** i przewodniczącej samorządu **Stefanii Szulak**, wzięli w niej udział również: poseł **Franciszek Jerzy Stefaniuk** i starosta **Tadeusz Łazowski**.

Pobyt francuskiej grupy kojarzył się z poznawaniem zwyczajów, kultury oraz miejsc, które warto zobaczyć na wschodzie Polski. Nie zabrakło możliwości podziwiania polskiej przyrody, szczególnie na obszarze Parku Krajobrazowego „Podlaski Przełom Bugu” i tajemniczej Puszczy Białowieskiej. W programie wizyty znalazły się spotkania integracyjne i polsko-francuskie rozgrywki sportowo-rekreacyjne. Odbędzie się również debata poświęcona sytuacji rolnictwa w Unii Europejskiej. W jej trakcie swoimi doświadczeniami dzielili się polscy i francuscy rolnicy oraz przedstawiciele firmy skupującej żywiec.

—Podczas rozmowy wyłonił się problem planowania produkcji w rolnictwie. Uczestnicy potępiłi także politykę supermarketów wobec sektora rolniczego, wskazując ją jako jeden z powodów niskich cen. Jak się okazało, jest to problem zarówno polskiego, jak i francuskiego rolnictwa — mówi Tadeusz Fedoruk. Goście zachęcali polskich przyjaciół do przyszłorocznej rewizyty.

Agata Sudewicz

Stulątek z Mokran Starych

Najstarszy druh OSP

— Ojcu najbardziej brakuje teraz jazdy na rowerze. W ubiegłym roku korzystał z każdej okazji, aby przejechać się dla przyjemności. Teraz ma kłopoty ze zdrowiem i coraz słabiej chodzi — opowiada Alina, córka **Kazimierza Wasyluka**, który 24 sierpnia świętował w Mokranach Starych gm. Zalesie setną rocznicę urodzin. Rodzinne spotkanie jubilatę zgromadziło ponad trzydzieści osób.

Z tak wyjątkowej okazji stulatka odwiedzili też w domu; ks. **Kazimierz Momont**, proboszcz parafii z Malowej góry, wójt gminy Zalesie **Jan Sikora**, przewodniczący Rady Gminy **Wiesław Daniluk**, radny powiatowy **Antoni Sacharuk** i kierownik bialskiej placówki terenowej KRUS **Janusz Filipiuk**. Była więc okazja do złożenia jubilatowi życzeń następnych zdrowych lat, przekazania kwiatów i okolicznościowych gratulacji, w tym także od premiera Donalda Tuska i prezesa KRUS. Ten ostatni podniósł jubilatowi świadczenia emerytalne o 2578 zł miesięcznie.

Kazimierz Wasyluk urodził się i całe dorosłe życie spędził na wsi. Wraz z żoną Katarzyną, która zmarła w sędziwym wieku 90 lat, pracowali na 7-hektarowym gospodarstwie. Obejście Wasyluków słynęło z czystości

i wyjątkowego porządku, gdyż gospodarz uchodził za pedanta. Rodzina dochowała się trójki dzieci: Zbigniewa, mieszkającego teraz w Gdańsku, Jerzego, zmarłego w wieku 50 lat i najmłodszej Alicji, aktualnie mieszkanki Legionowa. Jubilat ma siedmiu wnuków i dwóch prawnuków.

Rodzinne spotkania odbywają się, ze względu na znaczne odległości dożyć rzadko. Krzepki staruszek od wiośny do zimy mieszka w rodzinnej wsi, gdzie systematycznie dogląda go troskliwa opiekunka, a zimę spędza u córki w Legionowie. Ma własny, starannie odremontowany domek, a wcześniej-sze siedlisko odstąpił synowi. Apetyt mu dopisuje. Gorzej ze zdrowiem do choroby serca i przepukliny dołączyły się kłopoty ze słuchem. Mimo to nie traci optymizmu i z okazji urodzin wypił lampkę wina.

— Jesteśmy dumni, że mamy w szeregach naszej jednostki jednego z założycieli straży. Pan Kazimierz tworzył jednostkę w 1928 roku, przez długi czas był jej prezesem, a teraz honorowym członkiem. W dowód uznania został uhonorowany na 75-lecie istnienia OSP Złotym Krzyżem Zasługi — dodaje Antoni Sacharuk.

Istvan Grabowski



Foto. Istvan Grabowski

Poświęcenie chorągwi Bractwa Kurkowego

Roku dwutysięcznego dziewiątego, czternastego dnia sierpnia, w obecności księdza biskupa **Henryka Tomasika**, postów na Sejm, starosty bialskiego **Tadeusza Łazowskie-**

zwieńczonej złotą koroną i dwa historyczne koguty oraz napis: Kresowe Braterstwo Strzelców Kurkowych im. Orła Białego. Drzewiec dębowy, który zafundował bractwu przedsiębiorca



go, gospodarzy Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej, przedstawicielei samorządu z wójtem Kodnia **Ryszardem Zaniem**, burmistrzem Terespoła **Jacka Danieluka** i sekretarzem **Józefem Paderewskiego**, z gospodarzami urodzajnej Ziemi Kodeńskiej **Barbarą Kałużyńską** i **Stanisławem Kałużyńskim**, przedstawicielami miejscowych stowarzyszeń, delegacjami Straży Granicznej, celników i Pierwszej Konnej Podlaskiej Pielgrzymki, również delegacji z zaprzyjaźnionego Brześcia, której przewodził **Leonid Nestioruk**, w obecności tysięcy przybyłych pielgrzymów, odbył się akt poświęcenia Chorągwi Królewskiej Szlacheckiego Kresowego Bractwa Strzelców Kurkowych im. Orła Białego z Terespoła.

Rodzicami chrzestnymi byli: Barbara i Stanisław Kałużyńscy. Chorągiew nawiązuje do dziejów Kodnia. Z jednej strony widnieje postać Matki Bożej Kodeńskiej z herbami Sapiehów i Kodnia z napisem „Matko Boża Kodeńska prowadź nas”. Z drugiej strony jest herb Rzeczypospolitej z pogonią i orłem na tarczy o czterech polach

bialski **Edward Tomaszuk**, zdobi kula trzymana przez orła w koronie z krzyżem, pod spodem napis: „Szlachectwo zobowiązuje”. Tradycyjne gwoździe chorągwi- atrybut bractwa, to dwadzieścia srebrnych kurów, które projektował wybitny warszawski grafik i malarz **Szymon Kobyliński**.

Święcąc chorągiew królewską ks. biskup Henryk Tomasik powiedział: - Prosimy o Boże błogosławieństwo dla wszystkich, których ten sztandar będzie jednoczył, spraw Panie, aby byli wspólnotą pokoju i ochotnie nieśli pomoc innym i zachowaj ich od wszelkich niebezpieczeństw”.

Fakt poświęcenia, zaakcentowały armaty - kolumbryny brackie, wystrzałami przeszywającymi powietrze.

Lech Prawdzie-Orliński odczytał akt poświęcenia: - *My rycerze Kresowego Bractwa Strzelców spod znaku Kura im. Orła Białego w Terespolu, stajemy przed Tobą Matko i Królowo nasza na Kresach Rzeczypospolitej Polskiej w Bazylice Mniejszej w Kodniu nad historyczną rzeką Bug i podejmując dziedzictwo Ojców Naszych pa-*

miętamy o tych, którzy zasiali polskie ziarno, jesteście świadomi swych narodowych korzeni i wierni Ojczyźnie naszej, dumni dokonani naszych przodków, obrońców polskiej ziemi. I dzisiaj obieramy Ciebie, Matko za Patronkę i Królową naszą, święcąc historyczną Królewską Chorągiew, przekazujemy brackie Votum - Komandorię z Gwiazdą, ku pamięci uroczystego dnia dzisiejszego. Okaż nam swoje miłosierdzie i prowadź nas swoją drogą- tą ukochaną polską drogą.

Depeszę gratulacyjną w imieniu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej **Lecha Kaczyńskiego** przysłała dyrektor biura kultury i dziedzictwa narodowego **Emila Błaszak**, jak również wielki przyjaciel bractwa ksiądz biskup **Antoni Pacyfik-Dydycz** z Drohiczyzna.

Z okazji doniesłego dnia bractwo wybiło okolicznościowy medal. Do pamiątkowej księgi gratulacje i podziękowania złożyli zaproszeni goście. Jednym z akcentów w księdze pamiątkowej jest bardzo ceniony wpis księdza kardynała **Kazimierza Świątka**: „Niech Bóg błogosławi, a Matka Boża Ostrobramska otacza swą opieką to zbożne polskie dzieło, realizowane przez Kresowe Bractwo Strzelców Kurkowych im. Orła Białego. Szczęść Boże”.

(LO)

UWAGA ROLNICY

Przypomnienie Agencji

ARiMR uprzejmie przypomina rolnikom korzystającym z pomocy finansowej w ramach działania „Wspieranie gospodarstw niskotowarowych”, że powinni w ciągu 6 miesięcy i siedmiu dni od otrzymania trzeciej raty płatności złożyć w biurze powiatowym „Oświadczenie o zrealizowaniu przedsięwzięć” przewidzianych w planie rozwoju gospodarstwa niskotowarowego. Dostarczenie takiego oświadczenia jest warunkiem wypłacenia rolnikom czwartej i piątej raty wsparcia finansowego.



Mimo chłodu i siąpiącego deszczu delegacje dziewięciu białskich ogrodów działkowych świętowały 5 września Regionalny Dzień Działkowca. Specjalnie z tej okazji przygotowano imponujące kosze z kwiatami, warzywami i owocami.

– *Zdecydowano się na spotkanie w „Piotrusiu” z dwóch powodów. Kolejny raz wygraliśmy współzawodnictwo na najpiękniejszy i najbardziej ukwiecony ogród w Białej Podlaskiej, a przy okazji świętujemy 25-lecie istnienia ogrodu* – wyjaśnia prezes **Wiesław Tomczuk**.

Spotkanie z kilkudziesięcioosobową grupą miłośników zieleni umilała grupa śpiewacza Barwinek ze Styrzyńca. Wykorzystano go, aby rozstrzygnąć konkurs na najpiękniejszą działkę, wręczyć nagrody zwycięzcom i odznaczyć najbardziej aktywnych działkowców. W kategorii zespołowej zwyciężył „Piotruś” przed „Kolejarzem” i „Pszczółką”.

Zdaniem jury najbardziej efektowną działkę wielofunkcyjną posiadają **Bogusław i Tadeusz Badzyńscy** z „Pszczółki”. Druga nagroda przypadła **Alicji**



Foto. I. Grabowski

i **Wiesławowi Tomczukom** z „Piotrusia”, a trzecia **Eugenii Modelewskiej** z „Pszczółki”. W kategorii działka rekreacyjna pierwszą nagrodę zdobył **Janusz Hordjewicz** z ogrodu „Pod lasem”, drugą **Janina i Tadeusz Sadokierscy** z „Piotrusia”, a trzecią **Halina Świecak** z „Szarotki”. Nagrody w postaci sprzętu elektrotechnicznego, sekatorów i drabinek metalowych wręczył zwycięzcom **Roman Siekierka**, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej UM.

– *Dla wielu z nas działka to miejsce pracy i najlepszego wypoczynku. Od wiosny do jesieni na brak zajęć nie narzekamy, a efekty naszych starań przechodzą często oczekiwania. Nic tak nie smakuje jak wyhodowane przez siebie*

Działkowa feta w Styrzyńcu

Ćwierć wieku „Piotrusia”

warzywa – zwierzała się **Halina Ładnia** z ogrodu „Szarotka”.

Jubileusz był okazją do uhonorowania szczególnie aktywnych działkowców. **Stanisław Chodak**, prezes Okręgowego Zarządu PZD udekorował najwyższym odznaczeniem Zasługi dla Polskiego Związku Działkowców trzy osoby: **Tadeusza Bulicza**, **Witolda Burzyńskiego** i **Bogusława Więclawa**.

Osiem osób otrzymało złote odznaki Zasłużony Działkowiec. Byli nimi: **Zofia Starzyńska**, **Barbara Chlewick**, **Wiesław Słomczyński**, **Henryk Celiński**, **Antoni Gromadzki**, **Feliks Nazarewicz**, **Eugeniusz Borowiec** i **Sylwester Zawislak**. Dziesięciu działkowcom wręczono srebrne odznaki, a czterem brązowe. Ponadto dwanaście osób odebrało okolicznościowe

dyplomy przyznane przez Zarząd okręgu PZD z Lublina.

Spotkanie było okazją do wspomnień początków ogrodu „Piotruś”. Pierwsze działki rozpoczęto dzielić na nieużytkach koło Styrzyńca wiosną 1983 roku. Dzięki szczególnym zabiegom, nawożeniu i staranności kobiecych rąk dawne nieużytki zamieniły się w kwitnące oazy zieleni. Rosną w nich okazałe warzywa, owoce i kwiaty, a właściciele działek poświęcają im każdą wolną chwilę. Z okazji przypadającego jubileuszu ćwierćwiecza gospodarowania prezes S. Chodak wręczył dwa puchary szefowi ogrodu „Piotruś” **Wiesławowi Tomczukowi**. Szczególnej staranności i przywiązania do ziemi gratulował działkowcom poseł **Franciszek Jerzy Stefaniuk**.

Istvan Grabowski



Foto. I. Grabowski



Foto. I. Grabowski



Festyn „Wasyłówka”

Wójt gminy Piszczac, parafia prawosławna w Zahorowie, sołectwo wsi Dąbrowica Mała oraz Związek Ukraińców Podlasia byli organizatorami festynu „Wasyłówka” poświęconego setnej rocznicy urodzin Bazylego Albiczuka. Festyn miał miejsce w Dąbrowicy Małej, rodzinnej wsi artysty znanego jako „malarz ogrodów”.

Bazyli Albiczuk (1909-1995) był najśłynniejszym malarzem natury. Był artystą obdarzonym licznymi talentami i nieprzeciętną osobowością. Jego życie i sztuka są świadectwem niezwykłego umiłowania natury, którą postrzegał jako jedyne źródło prawdziwego piękna. W przyrodzie artysta widział ład i harmonię, której zabrakło w życiu. Dlatego uciekał od szarej codzienności do ogrodu założonego przez siebie w rodzinnej wsi. W swoim ogrodzie zasadził 230 gatunków roślin, w tym wiele przeniesionych z łąk, pól i wiejskich ogrodów. Malował w różnych porach roku. Jego portrety ogrodów ukazują przyrodę w najpiękniejszej postaci. Ogrody malowane przez Albiczuka w latach 1965-67, a później pejzaże z rodzinnych stron, od kilku dziesiątków lat niezmiennie zachwycają odbiorców w kraju i za granicą.

Uroczystości rozpoczęła panichida, nabożeństwo żałobne odprawione przy grobie Bazylego Albiczuka przez ordynariusza prawosławnej diecezji lubelsko-chełmskiej arcybiskupa Abła w asyście duchowieństwa prawosławnego.

Odstąpienie tablicy pamiątkowej dokonali: arcybiskup **Abel**, poseł **Franciszek Jerzy Stefaniuk**, wicestarosta **Jan Bajkowski**, wójt **Jan Kurowski** oraz **Andrzej Artemiuk**, przedstawiciel Związku Ukraińców Podlasia.

Tablicę poświęconą pamięci artysty ufundował wójt gminy Piszczac. Została ona umieszczona na froncie świetlicy wiejskiej, która została odnowiona ze środków unijnych i z budżetu gminy Piszczac.

Rys historyczny twórczości artystycznej Bazylego Albiczuka przybliżyła **Alicja Mironiuk-Nikolska** z Muzeum Etnograficznego w Warszawie. Wiersze Bazylego Albiczuka, napisane przez niego w języku ukraińskim, czytał **Mirosław Korowaj** z Kodnia. Obchody rocznicy urodzin artysty były okazją do rozpowszechniania jego twórczości wśród uczniów lokalnych szkół podstawowych i gimnazjalnych, którzy uczestniczyli w dwóch plene-

rach. Jeden z nich, z udziałem uczniów szkół w Kościeniewiczach, Dobryncu, Tucznicy i Piszczacu, odbył się w pięknym ogrodzie **Bożeny Chazan** z Dąbrowicy Małej. Podczas festynu miała miejsce wystawa poplenerowa prac dzieci, a najlepsi otrzymali nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe. Program artystyczny zaprezentowali: Bokińczanki z Bokinki Królewskiej, Dobrynianki z Dobrynia Dużego, Na Swojską Nutę z Zahorowa, Ranok z Bielska Podlaskiego i kapela z Siemiatycz. Występy dwóch ostatnich zespołów sponsorował Związek Ukraińców Podlasia.

Imprezę prowadzili **Agnieszka Soćko** i **Ryszard Korneluk**.

W świetlicy urządzono izbę pamięci; zgromadzone w niej eksponaty zo-

stały wyszukane z niełatwym trudem przez **Elżbietę Dejnego** i **Renatę Żuk**. Pomogła również **Małgorzata Nikolska**, dyrektor Muzeum Południowego Podlasia, która użyczyła na czas festynu dwie gabloty z pamiątkami po artyście.

Podczas imprezy lokalni twórcy mieli możliwość zaprezentowania swojego dorobku artystycznego.

- Chcemy zachować pamięć o artyście, który żył i tworzył w naszej wsi, rozstawiając ją nawet poza granicami kraju - podkreśla Renata Żuk. - Udało się zmobilizować ludzi do wspólnych działań, we wsi jest dużo młodzi, która chętnie włącza się w przygotowania. Już w czasie remontu świetlicy nasi mieszkańcy wykazali się wielkim zaangażowaniem; nie było domu, z którego ktoś by nie pracował społecznie. Festyn zakończyła zabawa przy muzyce zespołu Rewers.

Barbara Brodacka



Foto. B. Brodacka



Foto. B. Brodacka

Prezentacje Literackie
**PODLASKIEGO
 KWARTALNIKA
 KULTURALNEGO**

Nr (9) (redakcja mig)

Marianna Kołodziuk

leśna róża

żywcem cię wydobyłam
 z leśnego ustronia
 i choć jesienią już spałaś
 zaniosłam do ogrodu –
 sen był głęboki
 nic nie słyszałaś
 porwały cię oczy serce ... i ręce
 nie miałaś nic na obronę
 i choć jeżyłaś się kolcem
 ... pragnienie
 ach straszne pragnienie
 mieć ciebie piękną przy sobie

nie obudziłaś się wiosną
 na obcej choć żyznej ziemi
 żyć w blasku
 w słońcu
 nie chciałaś
 nie zapuściłaś korzeni

z głębokim żalem patrzyłam
 jak stoisz wśród krzewów zielonych
 w wyblakłej
 martwej sukience.
 słońce stało promienie
 a ja rozkładałam ręce

wtem usłyszałam pieśń tęskną
 ... o prochach
 ... o starych śladach.
 o Boże! co za głupota ...
 zakorzenione przesadzać ...

bukieć chabrow

wróciłam po dawne obrazy
 nie namalowane
 po lilie wodne
 wołanie cyranek
 po sad kwitnący
 łąkę stubarną

po grusze dzikie
 i zioła
 w zacisznych miedzach alkowach
 ... na wszystkie boleści

po zieloną i złotą niwę
 w mojej wiosce rodzinnej na Podlasiu
 ...
 po bukiet chabrow

samotność

samotność
 jak mroczna pieśń
 której nikt nie słyszy

to wiecznie wiejący wiatr
 co nie wie gdzie spocząć

samotność
 to duszy krzyk
 od ziemi do nieba

samotność
 niczym szara mgła
 rwąca szaty
 o nagie drzewa

samotność jak ptak
 wyrzucony z gniazda
 bezsilna
 nieukożona
 bezradna

samotność ...
 patrzy w okno

dom nad wodą

gdzieś w pajęczynie dróg
 daleko stąd nad wodą
 spokojny dom
 boleśnie w ziemię wrósł
 zdeptywany czasu nogą

nie pora już
 by wracać doń
 i skronie wieńczyć cierniem
 spróchniały próg
 złamany dach
 to klęski znak
 on także we mnie

a ileż dziwów było tam?
 me serce to pamięta
 czerwonych pelargonii
 usteczkami całowane okienka
 w zwiewnej sieci firanek...
 ... jak mgiełka

ściany zapachem bzów natchnione
 słowicze arie i skowronkowe
 sad wybielony
 jabłoń przy jabłoni...
 ... radosny płomyk lampy naftowej
 sznur łabędzi nad łóżkiem ...
 podobny obłokom
 cudeńka przeróżne
 po kryjomu pieszczony nocą

migotało tam wszystko ...
 migotało wieloraką barwą

a teraz zszarzało ...
 umilkło ... przepadło...
 nawet oczko zarosło trawą.
 odwrotu nie ma ...
 czas ... to święte prawo!

myślą powracam ...
 i sama już nie wiem
 ten dom spokojny
 tam nad wodą
 wrósł całkowicie
 ... i w serce!
 ... i w niebo!
 ... i w ziemię!

aleja

całuje mnie słońce dotyka wiatr
 liść jesienny wplątał się we włosy
 aleja pusta
 aleja i ja
 ... a powietrza tak mało...

spowalniam krok ...
 przystaję ...
 grzęznę w ciszy.

ziemia zalewa się liśćmi
 a dusza łzami.

idź dalej ... idź ...
 podpowiada serce ...
 jeszcze daleka droga ...
 ...przed nami.

prócz miłości

śniła się dalekość świata
 śniły się podróże złote
 porzucili dziecię swoje
 zostawili jak sierotę

no i posąg zostawili
 stertę ubrań
 stos zabawek
 cóż dorzucić jeszcze mogli?
 na dziecinną
 na wyprawę

a czy płacze a czy tęskni
 czy wypilo rozpacz całą?
 wiedzieć nie chcą
 odjechali ...
 w poprzek drogi
 krzyże kładąc

czymże mieli dziecię własne
 czymże mieli je ugościć
 zostawili to co mieli
 to co chcieli
 prócz miłości

Marianna Kołodziuk (...) zadebiutowała swoimi wierszami późno, bo dopiero w 2008 r. (...). Wiersze jej oddają mądrość i doświadczenie życiowe, mają kobiecy urok, dostrzega się w nich dyskretnie wyciszony ton miłości do człowieka. Przybierają często postać subtelnego żartu, przeplatane ironią, co doskonale charakteryzuje jej postawę dystansu wobec otaczającej rzeczywistości oraz sposób widzenia świata. (Maria Makarska, W poezji przeglądamy się sami w sobie, Podlaski Kwartalnik Kulturalny 2009, nr 1, s.18)

POTRAWY Z JABŁEK

Jabłka są szeroko rozpowszechnione w żywieniu. Decyduje o tym dostępność owoców praktycznie przez cały rok, stosunkowo niewielka cena oraz wysokie walory smakowe i dietetyczne. W swoim składzie chemicznym jabłka zawierają następujące składniki odżywcze:

- witaminy – z grupy B, witaminę C, karoten, jednak ich ilość nie jest duża,
- kwasy organiczne, które działają odkwaszająco na organizm,
- składniki mineralne – potas, sód, magnez, wapń, fosfor, żelazo.
- cukry, które występują w jabłkach w bardzo przyswajalnej formie,
- błonnik i pektyny – skutecznie pomagają w trawieniu oraz usuwaniu z organizmu cholesterolu.

Chociaż jabłka są dostępne w stanie świeżym przez cały rok warto jest też przygotować z nich przetwory. Dzięki obecności pektyn i kwasów organicznych jabłka są idealnym surowcem na przetwory. Sporządzać z nich można dżemy, galaretki, powidła, marmolady, soki. Poniżej podaję wybrane przepisy potrawy i przetwory z jabłek.

SOK Z JABŁEK

Składniki – na 1 kg jabłek dodać 20-25 dag cukru.

Najlepszy sok uzyskujemy z mieszaniny jabłek różnych odmian, jabłka powinny być soczyste i dojrzałe, można wykorzystać spady. Sok z jabłek otrzymać można poprzez parowanie, odwirowanie w sokowirówce lub zmielenie w specjalnej maszynce. Jabłka na sok należy umyć, rozdrobnić, wymieszać z cukrem. Otrzymany sok po ostudzeniu wlać do butelek i pasteryzować. Należy pasteryzować je możliwie krótko do 10 minut, bo długa pasteryzacja powoduje obniżenie jakości odżywczej soku.

MARMOLADKI JABŁKOWE

Składniki – 2 kg jabłek, 50 dag cukru, 5 dag smażonej skórki pomarańczowej, migdały, rodzynki, posiekane orzechy.

Wykonanie – jabłka upiec i przetrzeć. Przecier odparować, a gdy zgęstnieje dodać cukier i dalej gotować aż zgęstnieje. Wymieszać z bakaliami i jeszcze zagęścić. W trakcie zagęszczania masę należy mieszać, aby się nie przypaliła. Podłużną blachę wyłożyć pergaminem, wylać do niej masę, wygładzić powierzchnię

i wyrównać. Po ostudzeniu wyjąć z formy, pokroić na mniejsze kawałki, lekko osuszyć w nagrzanym piekarniku. Gotowe marmoladki ułożyć w pudełku posypując cukrem.

DŻEM Z JABŁEK I OWOCÓW RÓŻY

Składniki – 1, 5 kg jabłek antonówek, 30 dag owoców dzikiej róży, 1, 5 szklanki wody, 1 kg cukru.

Wykonanie – umyte i pozbawione nasion owoce dzikiej róży włożyć do wrzącej wody, gotować około 10 minut, odcedzić i przetrzeć przez sitko.



W wywarze zagotować cukier, zszumować. Obrane i starte na tarce o dużych otworach jabłka włożyć do syropu, gotować aż staną się szkliste. Dodać przecier z róży i jeszcze kilka minut gotować. Pod koniec można dodać 2-3 łyżki drobno pokrajanej, ugotowanej w syropie skórki pomarańczowej. Gorący dżem włożyć do wyparzonych słoików i szczelnie zamykać.

JABŁKA PIECZONE

Składniki – 4 jabłka, 50 ml białego wytrawnego wina, 15 dag dżemu.

Wykonanie – jabłka umyć, wydrążyć gniazda nasienne, nałożyć trochę dżemu i upiec w gorącym piekarniku skrapiając winem.

SURÓWKA Z JABŁEK, GRUSZEK I ŚLIWEK

Składniki – 3 jabłka, 2 gruszki, 15 dag śliwek 3/4 szklanki jogurtu, 1, 5 łyżki cukru.

Wykonanie – Owoce umyć. Jabłka i gruszki obrać, usunąć gniazda nasienne, ze śliwek usunąć pestki. Owoce pokrajać w grubą kostkę, wymieszać z jogurtem z dodatkiem cukru.

SZARLOTKA POPULARNA

Składniki na ciasto – 35 dag mąki, 10 dag cukru, 15 dag masła, 2 łyżki smalcu, 1 jajko, 1 opakowanie proszku do pieczenia, 1 opakowanie cukru waniliowego.

Składniki na masę – 75 dag kwasowych jabłek, 25 dag cukru.

Wykonanie – masło i smalec posiekać z mąką, jajko ubić na pianę z cukrem, cukrem waniliowym, proszkiem do pieczenia, zagnieść ciasto. Ciasto podzielić – 2/3 ciasta rozwałkować na placek i upiec go w nagrzanym piekarniku na jasnożółty kolor. Jabłka obrać, posatkować, dodać cukier i mieszając rozgotować. Ciepłą masę rozłożyć na placku. Z reszty ciasta zrobić wałeczki, ułożyć na masie jabłkowej w formie kratki. Wstawić do piekarnika i upiec.

JABŁKA W CIEŚCIE

Składniki – 50 dag jabłek, 15 dag mąki, 3 dag cukru pudru, 3 jajka, 250 ml śmietany, 20 ml rumu, 4 dag cukru pudru wymieszanego z cukrem waniliowym, tłuszcz do smażenia.

Wykonanie – jajka umyć, oddzielić żółtka od białek. Żółtka utrzeć z cukrem, wymieszać z rumem, śmietaną i ubitą z białek pianą, dodać mąkę. Jabłka umyć, obrać, usunąć gniazda nasienne, pokrajać w cienkie plastry. Zanurzać plastry w cieście i smażyć z obu stron na mocno rozgrzanym tłuszczu na złoty kolor. Po usmażeniu posypać cukrem pudrem.

JABŁECZNIK

Składniki – 1 kg jabłek antonówek, 25 dag mąki, 4 jajka, pół opakowania proszku do pieczenia, 1 olejek cytrynowy.

Wykonanie – Tortownicę wysmarować masłem i wysypać bułką tartą. Jabłka umyć, obrać, pokrajać w plasterki, ułożyć w tortownicy. Utrzeć jajka z cukrem, dodać olejek cytrynowy i mąkę zmieszaną z proszkiem do pieczenia, dokładnie wymieszać. Ciasto wlać na jabłka. Piec około 1,5 godziny w nagrzanym piekarniku.

Bożena Warda

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli, Oddział w Grabanowie

X Bieg Sapiehów

Rekord na jubileusz

Aż 127 osób zdecydowało się walczyć o zwycięstwo w organizowanym w Kodniu jubileuszowym X Biegu Sapiehów. Zanim wyruszyli na piętnastokilometrową trasę, najpierw uczestniczyli we mszy świętej, a następnie zostali poświęceni przez o. Stanisława Wodza.

Najwięcej emocji dostarczyły biegi open. Wśród kobiet zwyciężyła **Monika Terebun** (Maratonka Grajewo), natomiast wśród mężczyzn **Bogusław Andrzejuk** (Podlasie Białystok). Miejsca na podium wywalczyli także: **Ewa Fabian** (Grupa Biegowa FDP) i **Marta Maryl** (niezrzeszona) oraz **Dmitrij Dziadowicz** i **Siergiej Berdnik** (obaj z Dynama). Zdobywcy pierwszych miejsc otrzymali puchary marszałka województwa lubelskiego, drugich – starosty **Tadeusza Łazowskiego** i Rady Krajowej LZS, a trzecich – wójta **Ryszarda Zania** i przewodniczącego Rady Powiatu **Przemysława Litwiniuka**.

Biegacze sklasyfikowano także w kategoriach wiekowych. Oto najlepsi w każdej z nich: 16-19 lat: **Anna Bobryk** (niezrzeszona) i **Tomasz Pawłowski** (Mechanik Włodawa); 20-29 lat: **D. Dziadowicz**; 30-39 lat: **M. Terebun** i **B. Andrzejuk**; 40-49 lat: **E. Fabian** i **Tomasz Nastalek** (niezrzeszony); 50-59 lat: **Wiesław Wyśiński** (KB Delfinek Łuków); 60-69 lat: **Wiera Stasiewicz** (niezrzeszona) i **Kazimierz Dziurka** (OSP Szczepiatyń); pow. 70 lat: **Leoncjusz Stasiewicz** (RKB Hajnówka).

Głównemu biegowi towarzyszył Mały Bieg Sapiehów, w którym rywalizowali uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów. Zwycięzcami w poszczególnych grupach zostali – szkoły podstawowe: **Natalia Tustanowska** (Lublin) oraz **Michał Sobolewski** (Terespol); gimnazja: **Lena Bandaruk** (Miedno, Białoruś) oraz **Bartłomiej Wrona** (Krażnica Jara). (mf)



Przed startem biegacze zostali poświęceni

Piłkarskie memoriały w Leśnej, Piszczacu i Międzyrzeczu

Wygrane Agrosportu, LZS Dobryń i UKS TOP-54

W trzech miejscowościach naszego powiatu odbyły się podczas wakacji coroczne turnieje piłkarskie, mające na celu uczczenie pamięci zasłużonych dla podlaskiego futbolu osób. W Leśnej Podlaskiej przypomniano w ten sposób **Dariusza Doroszuka**, tragicznie zmarłego przed laty piłkarza Spartana Ossówka. Wygrał miejscowy Agrosport, pokonując 5:0 białoruski FC Adams, 3:0 Włókniarza Frampol, 2:1 GLKS Roskosz-Grabanów i 2:0 swoje rezerwy. Drugie miejsce wywalczył zespół z Białorusi, a trzecie przedstawiciel zamojskiej okręgówki. Najlepszym bramkarzem uznano **Aleksandra Polica** (FC Adams), a jako najlepszego zawodnika szkoleniowcy wszystkich drużyn wskazali **Piotra Panasiewicza** (Agrosport). Królem strzelców został jego kolega **Łukasz Malinowski**, który zdobył cztery bramki.

Z kolei na stadionie w Piszczacu odbył się XXV Memoriał Ryszarda Kapysia. Jubileuszową edycję piłkarskiego turnieju wygrał LZS Dobryń Duży, który w grupie pokonał DRB Brześć 3:0 oraz bezbramkowo zremisował z Orłem Łosice, by w decydującym spotkaniu zwyciężyć Granicę Terespol 1:0. W meczu o trzecie miejsce Lutnia Piszczac wygrała z Orłem Łosice 3:0. Najlepszym zawodnikiem drużyny gospodarzy uznano **Przemysława Harsimiuka**, który w nagrodę otrzymał od pp. **Kapysiów** statuetkę.

Natomiast na stadionie w Międzyrzeczu Podlaskim piłkarze i piłkarki z rocznika 1998 i młodszych uczcili Bronisława Saczuka. Zwyciężył UKS TOP-54 Biała Podlaska, wygrywając w finale 1:0 z miejscowym Huraganem. Najwszechstronniejszymi uznano **Agnieszczę Jędrzejewicz** (Huragan) i **Aleksandra Palucha** (TOP-54). Turniej zorganizował międzyrzecki MO-SiR oraz starostwo powiatowe. (mf)

Gościliśmy uczestników Tour de Pologne

Niemiec wygrał w Międzyrzeczu

Drugi rok z rzędu trasa kolarskiego Tour de Pologne wiodła przez południowe Podlasie. Tym razem miastem z naszego powiatu goszczącym uczestników wyścigu zaliczanego do

UCI Pro Tour, a wśród nich mistrza świata z ubiegłego roku Alessandro Ballana, był Międzyrzecz Podlaski. Mało tego, w nim znajdowała się jedna z lotnych premii etapu z Bielska Podlaskiego do Lublina. Wygrał ją Niemiec **Bjorn Schroeder** reprezentujący Team Milram. Jako drugi linię przejechał Belg **Olivier Kaisen** z grupy Silence-Lotto, a jako trzeci – Węgier **Laszlo Bodrogi** z Teamu Katusha. (mf)

Międzynarodowy turniej w poszukiwaniu talentów

Z Roskoszy do Europy

Na boisku Europejskiego Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy rozegrano międzynarodowy turniej piłki nożnej chłopców z roczników 1994-97, pod hasłem „Z piłką do Europy – w poszukiwaniu talentów”. Uczestnikami w przeważającej ilości były niezrzeszone zespoły z gminy Biała Podlaska, które uzupełniały drużyny z białoruskiego Brześcia.

W meczu o pierwsze miejsce UKS ECKiW Roskosz wygrał 1:0 z Arsenalem Brześć, o trzecie Polska Szkoła Społeczna im. I. Domeyki w Brześciu pokonała Rakowiska 3:0, a o piąte Grabanów 4:1 Terebele. Najlepszym bramkarzem uznano **Mateusza Kurońskiego** (ECKiW), a zawodnikiem – **Dmitrija Daszkiewicza** (Arsenal). (mf)

Pobiegli z Terespoła do Brześcia

Po raz czwarty na dwunastokilometrowej trasie łączącej dwa zaprzyjaźnione miasta rozegrano Bieg Przyjaźni. Połowę uczestników stanowili lekkoatleci zza wschodniej granicy. Miejsca na podium w poszczególnych kategoriach wiekowych zajęli: 12-15 lat – 1. **Michał Sobolewski**, 2. **Aleksandr Bubkowicz**, 3. **Władysław Nasiedkin**; 16-18 lat – 1. **Małgorzata Lubeńczuk**, 2. **Klaudia Andrzejuk**, 3. **Aleksandra Tarasiuk** oraz 1. **Denis Pietruszkiewicz**, 2. **Piotr Rusakiewicz**, 3. **Artsen Kisłitsyn**; 19-30 lat – 1. **Izabela Trzaskalska**, 2. **Alena Kudziałowicz**, 3. **Jewgienia Arysyczuk** oraz 1. **Siergiej Bertdnik**, 2. **Andriej Hrecznyj**, 3. **Siergiej Giemodonow**; 31-45 lat – 1. **Walery Bratuchin**, 2. **Paweł Miklaszewski**, 3. **Piotr Dabrawicki**; powyżej 45 lat – 1. **Ewa Fabian**, 2. **Maria Szutsejewa**, 3. **Galina Granzina** oraz 1. **Mikołaj Załajłow**, 2. **Iwan Bracz**, 3. **Jan Kulbaczyński**. (mf)

Międzynarodowy turniej piłki nożnej

Z piłką do Europy

11 i 12 września br. Europejskie Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy wspólnie z Urzędem Gminy Biała Podlaska i Gminnym Ludowym Klubem Sportowym Roskosz-Grabanów zorganizowało międzynarodowy turniej piłki nożnej pod hasłem „Z piłką do Europy – w poszukiwaniu talentów”. Uczestniczyła w nim 80-osobowa grupa młodzieży z Polski i Białorusi. Młodzież z Polski stanowili wychowankowie ECKiW OHP oraz trzy niezrzeszone zespoły reprezentujące miejscowości z gminy Biała Podlaska: Terebela, Rakowiska i Grabanów. Białoruś reprezentowała młodzież z Klubu Sportowego „Arsenal” oraz z Pol-

skiej Szkoły Społecznej im. I. Domeyki. Oba białoruskie zespoły, z którymi ECKiW OHP współpracuje w oparciu o podpisane porozumienie o współpracy, pochodzą z Brześcia. Honorowy patronat nad turniejem sprawował konsul Republiki Białoruś **Władimir Ananicz**.

Głównym celem turnieju było popularyzowanie i upowszechnianie wartościowych wzorców sportowych jako przeciwdziałanie patologiom społecznym, rozwój umiejętności związanych z piłką nożną oraz integracja i promowanie dialogu kulturowego pomiędzy młodzieżą krajów uczestniczących w turnieju.

Imprezę otworzyli: zastępca komendanta głównego OHP **Marian Najdychor**, konsul **Władimir Ananicz** oraz dyrektor ECKiW **Stanisław Podymski**.

Turniej odbył się na pełnowymiarowym trawiastym boisku piłkarskim w Roskoszy. Dobra organizacja i sprawne przeprowadzenie turnieju sprawiły, że na boisku wytworzył się klimat prawdziwej sportowej rywalizacji. Tym bardziej, że niemal wszystkie mecze turniejowe stały na bardzo dobrym poziomie.

Zwycięzcą została drużyna wychowanków Europejskiego Centrum Kształcenia i Wychowania OHP. Drugie miejsce zajęła reprezentacja Białorusi z Klubu Sportowego „Arsenal”, a trzecie miejsce wywalczyła młodzież białoruska z Polskiej Szkoły Społecznej im. I. Domeyki w Brześciu. Na kolej-



Sukces ciężarowców z Terespolu

19 i 20 września br. w Polkowicach rozegrane zostały Mistrzostwa Polski w podnoszeniu ciężarów oraz trzecia runda Drużynowych Mistrzostw Polski zespołów pierwszoligowych w podnoszeniu ciężarów. Młodzi zawodnicy z terespolskiego MULKS pokazali kolejny raz, że sekcja jest w świetnej formie. **Daniel Masiuk** (20 lat) oraz **Krzysztof Breczko** (17 lat) zajęli 6 miejsce, natomiast drużyna, po trzeciej rundzie DMP uplasowała się na 10 pozycji w Polsce i drugiej w województwie lubelskim.

MULKS z Terespolu zaprasza na eliminacje województwa lubelskiego do Mistrzostw Polski juniorów i juniorów do lat 17. Odbędą się one 3 października oraz na finał Drużynowych Mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów, który odbędzie się 24 października br.

(Red.)



nych miejscach uplasowały się drużyny z Rakowisk, Grabanowa i Terebela.

Puchary i dyplomy wręczali kapitanom drużyn: konsul W. Ananicz, dyrektor ECKiW S. Podymski oraz prezes GLKS Roskosz-Grabanów **Janusz Trochimiuk**. Piłkarskim indywidualnościom wyłonionym spośród zawodników wręczono pamiątkowe statuetki, dyplomy oraz nagrodę rzeczową w postaci piłki. Najlepszym zawodnikiem turnieju został reprezentant Białorusi **Dmitrij Daszkiewicz** z Klubu Sportowego „Arsenal”, królem strzelców uznano zawodnika Białorusi **Stanisława Klimienko** z Polskiej Szkoły Społecznej im. I. Domeyki w Brześciu, a najlepszym bramkarzem został wychowanek OHP **Mateusz Kurowski**. Ponadto każdy uczestnik turnieju otrzymał odznakę i brelok upamiętniające udział w turnieju.

Podziękowania za wspaniałą sportową atmosferę, walkę fair play, dobrą zabawę oraz liczny udział należą się wszystkim uczestnikom i ich opiekunom oraz osobom, które wsparły organizację turnieju.

Małgorzata Zając

Pod honorowym patronatem starosty **Tadeusza Łazowskiego**, przy wsparciu Gminnego Ośrodka Kultury w Koroszczynie 24 września 2009 roku Zespół Szkół im. Wł. St. Reymonta w Małaszewiczach, w ramach obchodów Dnia Patrona, zorganizował I Powiatowe Mistrzostwa

Mistrzostwa strzeleckie

Szkół Ponadgimnazjalnych w Strzelectwie Sportowym. Zawody otworzył **Mieczysław Romaniuk**, dyrektor ZS w Małaszewiczach, w obec-

ności dyrektorów szkół biorących udział w rywalizacji oraz dyrektora GOK w Koroszczynie **Karola Gójskiego**. Gośćmi honorowymi współzawodnictwa byli: starosta **Tadeusz Łazowski** i wójt **Krzysztof Iwaniuk**. W zawodach uczestniczyły reprezentacje: Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzecu Podlaskim, Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzecu Podlaskim, Liceum Ogólnokształcącego w Wisznicach, Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu, Zespołu Szkół w Janowie Podlaskim oraz gospodarza imprezy. Poza konkursem wystąpiły drugie drużyny: ZSE Międzyrzec Podlaski i ZS Małaszewicze. Zespoły składały się z 2 chłopców i 1 dziewczyny. Strzelanie prowadzono w postawie leżącej z podpórką, odległość strzelania – 50 m; tarcza – 154,4/112,4 mm; liczba strzałów próbnych – 5, liczba strzałów ocenianych – 20. Sędzią głównym zawodów był **Michał Kiryluk**.

Wyniki rywalizacji: I miejsce i puchar starosty bialskiego uzyskał Zespół Szkół im. Wł. St. Reymonta w Małaszewiczach – 487 pkt;

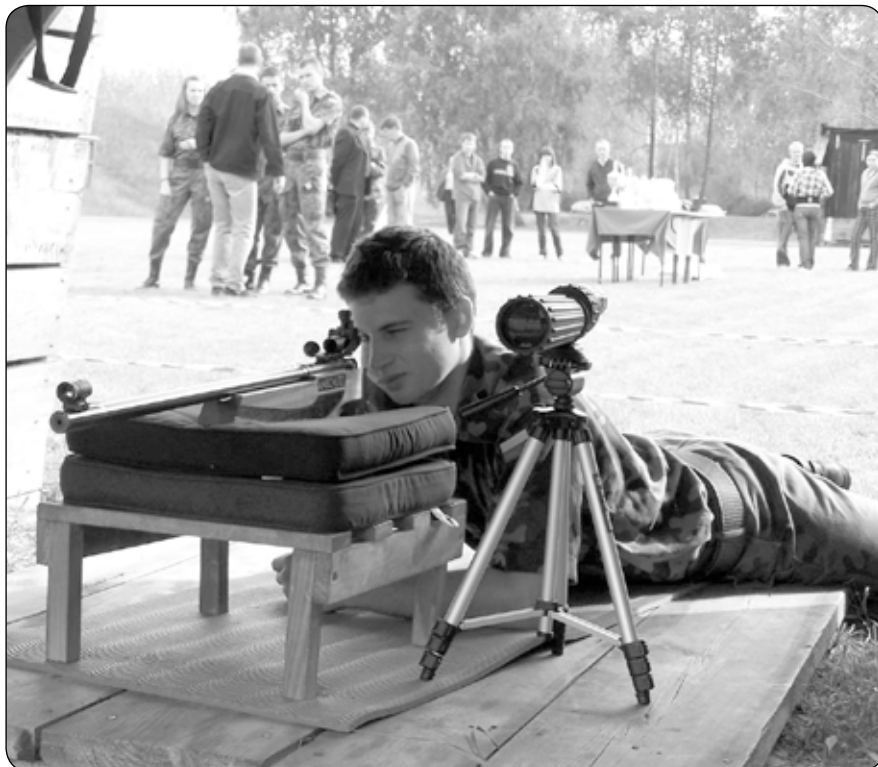
II miejsce i puchar wójta gminy Terespol zdobył Zespół Szkół Ekonomicznych im. M. Dąbrowskiej w Międzyrzecu Podlaskim – 478 pkt.;

III miejsce i puchar dyrektora Zespołu Szkół im. Reymonta w Małaszewiczach osiągnęło Liceum Ogólnokształcące im. Bohaterów Warszawy z Terespolu – 414 pkt;

Trzy pierwsze drużyny otrzymały również nagrody rzeczowe ufundowane przez starostę bialskiego, a wszyscy uczestnicy – upominki od wójta gminy Terespol.

Najlepszymi zawodnikami zostali: **Monika Górka** (162 pkt) i **Arkadiusz Kusznierek** (178 pkt) z ZSE w Międzyrzecu Podlaskim. Otrzymali oni puchary starosty bialskiego.

Warto dodać, że drużyny startujące poza konkursem zajęłyby w rywalizacji III miejsce – ZS II Małaszewicze (449 pkt) i IV miejsce – ZSE II Międzyrzec Podlaski (416 pkt), a startująca w drugiej drużynie z Małaszewicz Marzena Paluszkiewicz uzyskała najlepszy wynik wśród dziewcząt – 164 pkt. Podsumowując zawody starosta i **Tadeusz Łazowski** wyraził nadzieję, że inicjatywa będzie kontynuowana w latach następnych z rozszerzeniem współzawodnictwa. *(red.)*



Racot - bieg olimpijski

Śmiało można powiedzieć, że w Racocie biegła cała Polska! Był tam też Klub Olimpijczyka z Terespolu! Stało się to możliwe dzięki bezinteresownej pomocy **Katarzyny Polaczuk**. Tegoroczny bieg miał szczególny charakter, ponieważ odbywał się w roku dziewięćdziesięciolecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego i został wpisany do oficjalnych obchodów PKOL jako „biegowy” zlot Klubów Olimpijczyka. Patronat nad imprezą sprawował prezes PKOL Piotr Nurowski. Racota przywitała nas piękną pogodą, a **Wojciech Ziemniak**, gospodarz i pomysłodawca niezwykłą gościnnością. Kolację zjedliśmy w niezwykłym towarzystwie: pierwszego złotego medalisty olimpijskiego w skokach narciarskich, **Wojciecha Fortuny**, przedstawiciela PKOL **Eli Kwiatkowskiej** i postać PO **Wojciecha Ziemniaka**. Zwiedziliśmy Izbę Pamięci Gimnazjum im. Polskich Olimpijczyków w Racocie. Szczerze zazdrościliśmy i podziwiali liczne pamiątki związane z Igrzyskami Olimpijskimi. Wystarczy powiedzieć, że 8 razy uczniowie tej szkoły wyjeżdżali na Igrzyska (Barcelona, Lillehammer, Atlanta, Nagano, Sydney, Ateny), a obecnie przygotowują się do wyjazdu na XXI Zimowe Igrzyska Olimpijskie Vancouver 2010!

Hasłem imprezy było: „jeżeli stanęś na starcie biegu, to już zwyciężyłeś – choćbyś przybiegł ostatni”. Impreza rozpoczęła się z pełnym ceremoniałem. Flagę SZS i olimpijską

wnieśli i na maszt wciągnęli uczniowie Gimnazjum Polskich Olimpijczyków. Znicz zapalił złoty medalista olimpijski w skokach narciarskich, **Wojciech Fortuna**. Bardzo długo **Wojtek Ziemniak** przedstawiał licznie zgromadzonych olimpijczyków i władze samorządowe różnego szczebla. Uroczyste zawody otworzył prezes PKOL, **Piotr Nurowski** w towarzystwie sekretarza generalnego **Adama Krzesińskiego** (również olimpijczyka). Na starcie biegu na dystansie 5 km stanęło ponad 3 tysiące zawodników: miejscowy proboszcz, samorządowcy, przedszkolaki, rodzice z dziećmi, niepełnosprawni, olimpijczycy, a w tym tłumie my: **Katarzyna Polaczuk, Klaudia Andrzejuk, Małgosia Lubeńczuk, Katarzyna Zajko** i **Krystyna Pucer**. Już na starcie **Małgosia** powiedziała: „jak zobaczyłam tych wszystkich ludzi, te tłumy, to się wzruszyłam”. Wszystkie biegi ukończyłyśmy! Zwyciężyłyśmy! Organizatorzy każdemu, kto ukończył bieg przygotowali pamiątkowe dyplomy i 90 atrakcyjnych nagród, min.: rowery, telewizory. Wszystkie nagrody były losowane. Chociaż nie mieliśmy szczęścia w losowaniu, to i tak nie żałujemy, że tam byliśmy! Atmosfera zawodów, życzliwość, a szczególnie spotkania z olimpijczykami na długo zostaną w naszej pamięci! Przywieźliśmy mnóstwo zdjęć dokumentując nasze spotkania: z wcześniej wspomnianym **Wojciechem Fortuną, Markiem Łbikiem**, kajakarzem, srebrnym i brą-

zowym medalistą z Seulu, **Dariuszem Goździakiem**, złotym pięcioboistą z Barcelony i uwaga! **Anitą Włodarczyk**, aktualną Mistrzynią i rekordzistką Świata w rzucie młotem. Przeprowadziliśmy mnóstwo rozmów, w tym z samym prezesem **Piotrem Nurowskim**, sekretarzem **Adamem Krzesińskim** i bardzo życzliwym nam **Darkiem Goździakiem**. Mamy nadzieję, że wyniki tych rozmów będą w przyszłości widoczne i korzystne dla Klubu Olimpijczyka, jak i dla Terespolu!

Oprócz niesamowitych przeżyć przywieźliśmy również mnóstwo pomysłów, które postaramy się wcielić w życie!

Krystyna Pucer

Biegli przez granicę

12 września odbyła się czwarta edycja Międzynarodowego Biegu Przyjaźni Brześć-Terespol. Po raz kolejny Polacy i Białorusini przekroczyli granicę, pokonując 12 km. 23 zawodników z Polski i 35 z Białorusi wystartowało sprzed Urzędu Miasta Terespol i udało się w stronę przejścia granicznego. Bieg zakończył się w Centrum Rezerw Olimpijskich w Brześciu. Bieg Przyjaźni jest świetną okazją do integracji Polaków i Białorusinów, budującą pozytywne relacje między ludźmi mieszkającymi w bliskim sąsiedztwie, pomimo skomplikowanych stosunków politycznych.

Organizatorami byli: ze strony białoruskiej wydział sportu i turystyki Urzędu Miasta Brześć, oraz Starostwo Powiatowe z Białej Podlaskiej, Urząd Miasta i Miejski Ośrodek Kultury z Terespolu.

Osiągnięte rezultaty: Kategoria wiekowa 12-15 lat, chłopcy: **Michał Marek Sobolewski, Aliksandr Bubowicz, Władysław Nasiedkin**. Kategoria 16-18 lat, chłopcy: **Dzianis Pietruszkiewicz, Piotr Rusakiewicz, Arsten Kislitsyn**, dziewczęta: **Małgorzata Lubeńczuk, Klaudia Andrzejuk, Aleksandra Taraśiuk**. Kategoria 19-30 lat, chłopcy: **Siarhej Betrdnik, Andrej Hrecznyj, Siarhej Giemodonow**, dziewczęta: 1. **Izabela Trzaskalska**, 2. **Alena Kudzialewicz**, 3. **Jewgienia Aryszczuk**. Kategoria 31-45 lat, **Walery Bratuhin, Paweł Marek Mikłaszewski, Piotr Dabrawickij**. Kategoria powyżej 46, mężczyźni: **Mikołaj Zauyalau, Iwan Bratsh, Jan Kulbaczynski**, kobiety: **Ewa Fabian, Maria Szutsejewa, Galina Ganzina**.





Most na rzece Bug rok 1928



Binduga w Kuzawce, lata 30. XX w.



Nieznane zebrania w Sławatyczach, lata 30. XXw.



Sławatycze lata przedwojenne - trzepania Inu

Quiz gościńca

Quiz gościńca

Quiz gościńca

Ekologia w gospodarstwie domowym

1. W ogródku przydomowym przeciw mszycom stosujemy:
A/ wyciąg wodny z pokrzywy,
B/ wyciąg wodny ze skrzypu,
C/ wyciąg wodny z łusek cebuli,
D/ wyciąg wodny z wrotyczu,
2. Prawidłowa gospodarka odpadami w gospodarstwie domowym polega na:
A/ spalaniu tych odpadów,
B/ ich segregacji,
C/ odpowiedź B i D są prawidłowe,
D/ kompostowaniu resztek organicznych,
3. Spalanie odpadów z tworzyw sztucznych w paleniskach domowych jest szkodliwe bo:
A/ wydzielają się toksyczne gazy,

- B/ powstaje duża ilość sadzy,
C/ wydzielają się nieprzyjemne zapachy,
D/ zatykają się przewody kominowe,
4. Optymalna temperatura w lodówce to:
A/ - 1 ° C,
B/ 0 ° C,
C/ 10 ° C,
D/ 4 ° C,

Odpowiedzi prosimy nadsyłać do dnia 15 listopada br. na adres redakcji Gościńca.

Rozwiązanie quizu gościńca z nr 6-7 /2009

1/A, 2/B, 3/C, 4/A

Niestety tym razem spośród nadesłanych rozwiązań nikt nie udzielił prawidłowych odpowiedzi.



gościńiec
Białski

NUMER ZAMKNIĘTO
30 września 2009 r.
Egzemplarz bezpłatny
Nakład 1500 egz.

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej

Redaguje zespół: koordynator Jan Jańczuk, Elżbieta Chwalczyk sekretarz redakcji
Współpracują: Teresa Bartosiewicz, Barbara Brodacka, Istvan Grabowski, Piotr Grzeszyk, Aniela Halczyk, Kazimierz Halczyk, Anna Jureczek, Kamila Korneluk, Agnieszka Nowacka, Maria Sawczuk, Danuta Szaniawska, Bolesław Szulej, Anna Jóźwik, Romuald Szudejko, Bożena Warda.
Adres redakcji: Starostwo Powiatowe ul. Brzeska 41; 21-500 Biała Podlaska, tel. 083 343 75 31; fax: 083 343 36 09;
e-mail: gosciniiec@powiatbialski.pl, powiatbialski@lubelskie.pl, starbial@pro.onet.pl,

Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych tekstach. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

SKŁAD I DRUK: „CALAMUS” Biała Podlaska

Rewolucja w przekazach



Przekaz ekspresowy

Wypłata gotówki dla adresata
w 30 minut
od nadania przekazu

Przekaz ekspresowy

Doręczenie pod wskazany adres
w ciągu 6 godzin

Możliwość sprawdzenia stanu realizacji
przez Internet

Bez wypełniania blankietów
bez zbędnych formalności

Infolinia:

Dla dzwoniących z telefonów stacjonarnych: 0801 333 444
Dla dzwoniących z telefonów komórkowych: 0 43 842 06 00
strona internetowa: www.poczta-polska.pl

Zapraszamy do urzędów pocztowych